

# Kruszwica średniowieczna. Kontekst historyczny, struktury państwa, Kościoła, wspólnoty lokalne i gospodarcze

Józef Dobosz

## Kruszwica w dziejach państwa i Kościoła polskiego doby piastowskiej

### Wstęp

Najdawniejsze dzieje Kruszwy są o wielu dziesiątków lat domeną tak historyków, jak i archeologów. Wydaje się, że tylko zespolenie wysiłków obu tych dyscyplin może przynieść pewną nową jakość badawczą na tym polu, a przynajmniej reinterpretować zdawałby się dawno już zamknięte dociekania. Poruszanie się w obszarze państwowo-kościelnym w jakiś sposób zawęża nasze obserwacje do dwóch zasadniczych przestrzeni – po pierwsze grodu, przekształconego w murowany zamek, po drugie zaś wzniesionych w kruszwickim kompleksie osadniczym kościołów (wszystko wskazuje, że w interesującym nas okresie dwóch). Chronologia jest na tle oczywista, że nie trzeba jej bliżej uzasadniać – granicą dolną będzie formowanie się piastowskiej państwowości, natomiast górną koniec piastowskiego panowania przypadający na zgon Kazimierza Wielkiego w 1370 roku. Wskazana wyżej cezura dolna musi być oczywiście traktowana jako płynna i najogólniej sprowadza się do wieku X, nie licząc wątków legendarnych.

Spoglądając na dzieje na dzieje Kruszwy oczyma historyka w pierwszej kolejności musimy oddać głos przekazom źródeł, a więc przede wszystkim kronikom i rocznikom, a następnie źródłom o charakterze pragmatycznym (głównie dokumentom). Pośród dziejopisarstwa średniowiecznego odnajdziemy, wprawdzie niezbyt liczne, wzmianki o Kruszwy (głównie gród oraz biskupstwo) w kronikach Anonima zwanego Gallem<sup>1</sup>, mistrza Wincentego<sup>2</sup>, *Kronice Wielkopolskiej*<sup>3</sup> oraz

w *Rocznikach* Jana Długosza<sup>4</sup>, a także w dziełku Janka z Czarnkowa<sup>5</sup>. Przekazy annalistyczne<sup>6</sup> oraz inne zapiśki (np. nekrologi, księgi brackie itp.)<sup>7</sup> obraz zawarty w powyższych niewiele wzbogacają, ale zachowane dokumenty<sup>8</sup> już stanowią ważny materiał do badań śred-

<sup>4</sup> Dzieło to budzi nieustające spory w nauce polskiej, które koncentrują się wokół czasu jego powstania oraz autorstwa (za wydawczynią, skłaniam się do tezy, iż podstawowy zrąb dzieła to twór pochodzący ze schyłku XIII wieku) – zob. ostatnio E. Skibiński, *Problem pochodzenia Kroniki Wielkopolskiej*, [w:] *Wielkopolska – Polska – Czechy. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesorowi Bronisławowi Nowackiemu*, red. Z. Górczak, J. Jaskulski, Poznań 2009, s. 189–198 oraz A. Krawiec, *Kilka uwag na temat genezy Kroniki Wielkopolskiej*, [w:] *tamże*, s. 199–215, w których dalsza literatura. Podstawowa edycja to *Chronica Poloniae Maioris*, wyd. B. Kürbis, *Monumenta Poloniae Historica* n.s. t. VIII, Warszawa 1970 (tłumaczenie: *Kronika Wielkopolska*, tłum. K. Abgarowicz, oprac. B. Kürbis, Kraków 2010).

<sup>5</sup> Nad Janem Długoszem i jego dziełem historiograficznym trwają badania i naukowe dyskusje przynajmniej od drugiej połowy XIX wieku. Starsze badania podsumował J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie*, s. 189–240; zob. też J. Dobosz, *Monarcha i możni*, s. 39, przyp. 90. Na temat pisarstwa i warsztatu Długosza, jego oceny jako historiografa zob. także: *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, red. S. Gawęda, [cz. 1], Warszawa 1980 (tu zwłaszcza artykuły Karola Górskiego, Stanisława Gawędy, Kazimierza Jasińskiego, Wandy Semkiewicz-Zarebiny); *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, cz. 2, Warszawa – Kraków 1985 (a tu szczególnie artykuły Mariana Plezi, Urszuli Borkowskiej, Wacława Uruszczyka, Krystyny Jelonek-Litewki). Literaturę do problemu zestawil J. Dobosz, *Działalność fundacyjna Kazimierza Sprawiedliwego*, Poznań 1995, s. 39–40, przyp. 85–91. W kwestiach relacji kościelnych najważniejsza jest rozprawa Urszuli Borkowskiej (*Treści ideowe w dziełach Jana Długosza. Kościół i świat poza Kościołem*, Lublin 1983); zob. też klasyczną już pracę Aleksandra Semkowicza (*Krytyczny rozbiór Dziejów Polskich Jana Długosza (do roku 1384)*, Kraków 1887) oraz do niej się odnoszącą, kontrowersyjną rozprawkę Józefa Matuszewskiego (*„Annales seu cronicae” Jana Długosza w oczach Aleksandra Semkowicza*, Wrocław 1987).

<sup>6</sup> O Janku i jego dziele zob. J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie*, s. 140–162; J. Bieniak, *Jan (Janek) z Czarnkowa. Niedokończona kronika polska z XIV wieku*, „*Studia źródłoznawcze*” 47 (2009), s. 109–143. Podstawowa edycja i tłumaczenie zob. przyp. 63.

<sup>7</sup> W *Rocznikach* proveniencji wielkopolskiej w zasadzie jest tylko jedna wzmianka o Kruszwy – zwrta pod rokiem 1271 w *Roczniku kapituły poznańskiej* (wyd. B. Kürbis, *Monumenta Poloniae Historica*, t. VI s.n., Poznań 1962).

<sup>8</sup> Np. pewne informacje o Kruszwy i tamtejszym biskupstwie odnajdziemy w *Księdze brackiej i Nekrologu opactwa Panny Marii w Lubiniu*, wyd. Z. Perzanowski, *Monumenta Poloniae Historica*, t. XI, cz. 1, s.n., Warszawa 1976.

<sup>1</sup> Podstawowe wydanie tłumaczenie kroniki na język polski zob. przyp. 13. Podstawowe informacje o autorze i jego dziele zob. J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480)*, Wrocław 1964, s. 26–42; T. Jasiński, *O pochodzeniu Galla Anonima*, Kraków 2008. Trwającej od dziesiątków lat dyskusji na ten temat nie sposób tutaj podsumować.

<sup>2</sup> Dzieło mistrza Wincentego wzbudza od dawna zainteresowanie uczonych, było też wielokrotnie wydawane i tłumaczone na język polski. Zob. J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie*, s. 70–82, J. Banaszkiewicz, *Polskie dzieje bajeczne mistrza Wincentego Kadłubka*, Wrocław 2002 oraz w przyp. 17. Podstawowa dzisiaj edycja kroniki to: *Magistri Wincetii dicti Kadłubek Chronica Polonorum*, wyd. M. Plezia, *Monumenta Poloniae Historica*, t. XI s.n., Kraków 1994, zaś podstawowe tłumaczenie – *Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek)*, *Kronika Polska*, tłum. i oprac. B. Kürbis, Wrocław 1992.

<sup>8</sup> Dokumenty, które wymieniają Kruszwy, miejscowych kasztelanów, kościoły i skupione wokół nich środowisko kanonickie liczą wiele dziesiątków – dla okresu piastowskiego są opublikowane chyba niemal wszystkie dzisiaj znane – zob. niżej w przypisach wskazane odpowiednie edycje.

niowiecznej Kruszwicy. Odnajdziemy w nich osoby powiązane z grodem/zamkiem lub miejscowym środowiskiem kościelnym (biskupi?, kanonicy kolegiacy). Jeżeli wiedzę płynącą z przekazów źródeł pisanych uzupełnimy dyskusjami w historiografii oraz kontekstem historycznym<sup>9</sup> i archeologicznym<sup>10</sup>, to uzyskamy zrównoważony, choć ciągle niepełny obraz przeszłości Kruszwicy. Spróbujmy w świetle tego w znaczącym stopniu ułomnego materiału, zgodnie z warsztatem historyka przyjrzeć miejscu i roli Kruszwicy (przede wszystkim grodu i zamku oraz miejscowego środowiska kanonickiego) w państwie i kościele polskim doby piastowskiej.

## W kręgu legend – od Galla do Długosza czyli od drewnianej wieży na jeziorze (Gopło?) do ustolecznienia Kruszwicy

Nasze narodowe legendarium kształtowane przez kolejne pokolenia średniowiecznych dziejopisów i wykorzystywane z różnym nasileniem i barwą przez wiele pokoleń historyków, rozmaitej maści interpretatorów naszej przeszłości oraz popularyzatorów, publicystów i wreszcie pisarzy, weszło chyba już trwale do naszej pamięci i tradycji zbiorowej<sup>11</sup>. (ryc. 1) Wpisuje się weń dzięki kilku zapiskom w kronikach, a może też dzięki legendom ustnym uformowanym wokół tzw. mysiej wieży (wieży Popiela) również Kruszwica, choć nie sama opowieść o Piaście i Popiele oraz jej implikacje poznawcze będzie nas tutaj interesować bezpośrednio. Na pierwszy plan wysuwamy bowiem tę część kronikarskich

narracji, która wskazuje na znaczenie państwowe Kruszwicy (czy może kruszwickiego grodu), a więc na jej rolę „państwowotwórczą” w dobie przedpiastowskiej.

Prowadzi nas to do najstarszych polskich kronik, które ukazują mit (może jednak w liczbie mnogiej: mity) genezy polskiej państwowości. Na plan pierwszy wysuwa się oczywiście przekaz Anonima zwanego Gallem<sup>12</sup>, który w pierwszej księdze swego dziełka otworzył kronikarski dyskurs wokół początków państwa polskiego, a może jednak tylko wokół początków dynastii piastowskiej? Opowieść rozpoczyna się wydarzeniami w gnieźnieńskim grodzie, związanym z uczciami postrzyżynowymi synów Popiela i Piasta<sup>13</sup>. Dla nas najważniejszy jest oczywiście *passus* poświęcony Popielowi, a odnoszący się do pozbawienia go tronu: *Po tym wszystkim młody Siemowit, syn Piasta [...] wzrastał w siły i lata i z dnia na dzień postępował i rósł w zacności do tego stopnia, że król królów i książę książąt za powszechną zgodą ustanowił go księciem Polski, a Popiela wraz z potomstwem doszczętnie usunął z królestwa. Opowiadają też starcy sędziwi, że ów Popiel wypędzony z królestwa tak wielkie cierpiał prześladowanie od myszy, iż z tego powodu przewieziony został przez swoje otoczenie na wyspę, gdzie tak długo w drewnianej wieży broniono go przed owymi roz-*

<sup>9</sup> Literatura historyczna poświęcona średniowiecznej Kruszwicy jest dość bogata i nie sposób w tym miejscu dokonać jej najprostszego choćby przybliżenia, zob. przykładowo K. Górski, *Topografia wczesnośredniowiecznej Kruszwicy*, „Studia Wczesnośredniowieczne” 2 (1953); W. Hensel, A. Cofta-Broniewska, *Starodawna Kruszwica. Od czasów najdawniejszych do roku 1271*, Wrocław 1961; *Kruszwica. Zarys monograficzny*, red. J. Grześkowiak, Toruń 1965; W. Dzieduszycki, *Kruszwica – piastowska domena nad Gopłem*, [w:] *Pradzieje Wielkopolski. Od epoki kamienia po średniowiecze*, red. M. Kobusiewicz, Poznań 2008, s. 397–430; D. Karczewski, *Kruszwica w strukturze administracyjnej Kujaw (do końca XVIII wieku)*, „Slavia Antiqua” 53 (2012), s. 45–69; a także tekst Marcina Danielewskiego w niniejszym tomie.

<sup>10</sup> Tym kwestiom poświęcone zostały liczne studia zawarte w niniejszym tomie.

<sup>11</sup> Zob. teksty o nachyleniu naukowym poświęcone tej problematyce, a szczególnie: J. Banaszkiewicz, *Podanie o Piaście i Popiele. Studium porównawcze nad wczesnośredniowiecznymi tradycjami dynastycznymi*, Warszawa 1986 [wyd. 2, Warszawa 2010]; tenże, *Tradycje dynastyczno-plemienne Słowiańszczyzny północnej*, [w:] *Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*, red. H. Samsonowicz, Kraków 2000, s. 264–275; tenże, *Podanie o Lestku i Złotniku*, „Studia Źródłoznawcze” 30 (1987), s. 39–50; tenże, *Polskie dzieje bajeczne Wincentego Kadłubka*, Wrocław 1998; a także: Cz. Deptuła, *Galla Anonima mit genezy Polski. Studium z historiozofii i hermeneutyki symboli dziejopisarstwa średniowiecznego*, Lublin 1990 (wyd. 2, Lublin 2000); L. Leciejewicz, *Legends etnogenetyczne w świecie Słowiańskim*, „Slavia Antiqua” 32 (1989/90), s. 125–135; J. Strzelczyk, *Mity, podania i wierzenia dawnych Słowian*, Poznań 1998 (tu na s. 244–258 bibliografia tematu).

<sup>12</sup> Używamy tradycyjnego i chyba już na wieki zakorzonego w polskiej historiografii, a w ślad za nią tradycji i pamięci zbiorowej, określenia pierwszego naszego dziejopisa. O jego pochodzeniu oraz dziele dyskutujemy od ponad stulecia, wskazując na kręgi, z których się wywodził – Węgry, kraje romańskie czy Niemcy, a także kładąc nacisk na znaczenie jego *Kronika czyli dzieje książąt i władców polskich*. Nie wchodząc tutaj w zbędne dociekania odsyłamy do ostatnich publikacji na ten temat, zwracając uwagę na być może jego romańskie (italskie) pochodzenie – zob. przede wszystkim T. Jasiński, *Czy Gall Anonim to Monachus Littorensis?*, „Kwartalnik Historyczny” 112 (2005), nr 3, s. 69–89; tenże, *Fu il veneziano Monachus Littorensis l'autore della più antica cronaca polacca medievale?*, „Quaestiones Mediae Aevii Novae” 12 (2007), s. 59–103; tenże, *O pochodzeniu Galla Anonima*, Kraków 2008 (por. G. Labuda, *Zamiana Galla-Anonima, autora pierwszej „Kroniki dziejów Polski”, na Anonima-Wenecjanina*, „Studia Źródłoznawcze” 44 (2006), s. 117–125; Sz. Wieczorek, *Omnibus omnia factus sum. Na marginesie książki Tomasza Jasińskiego o Pochodzeniu Galla Anonima*, „Kwartalnik Historyczny” 117 (2010), s. 87–106; zob. rec.: R. Grzesik, „Roczniki Historyczne” 74 (2008), s. 244–248), także J. Fried, *Kam der Gallus Anonymus aus Bamberg*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters” 65 (2009), 2, s. 497–545, tenże, *Czy Gall Anonim pochodził z Bambergu?*, „Przegląd Historyczny” 101 (2010), z. 3, s. 483–502; J. Wenta, *Kronika tzw. Galla Anonima. Historyczne (monastyczne i genealogiczne) oraz geograficzne konteksty powstania*, Toruń 2011; E. Skibiński, *Antyk w „Kronicie polskiej” Anonima tzw. Galla i w translacji Świętego Mikołaja tzw. mnicha z Lido jako problem badawczy*, „Studia Europaea Gnesnensia” 6 (2012), s. 345–359; tenże, *Uwagi o polemikach. Na marginesie dyskusji nad pochodzeniem Anonima Galla* [Rec. książki: Jarosław Wenta, *Kronika tzw. Galla. Historyczne (monastyczne i genealogiczne) oraz geograficzne konteksty powstania*, Toruń 2011], „Studia Europaea Gnesnensia” 6 (2012), s. 477–487. Wcześniejsze badania zestawiał J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480)*, Wrocław 1964, s. 26–42, natomiast najnowsze E. Mühle, *Exul apud vos et peregrinus. Najnowsze badania nad tzw. Gallem Anonimem*, „Studia Źródłoznawcze” 50 (2012), s. 89–98.

<sup>13</sup> Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, oprac. i wstęp M. Plezia, Wrocław 1989, ks. I, rozdz. 1–2, s. 12–14; edycja krytyczna zob. Galli Anonymi *Cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum*, ed. K. Maleczyński, *Monumenta Poloniae Historica*, s.n., t. II (dalej MPH, s.n.), Kraków 1952, lib. 1, cap. 1–2, s. 9–11.

Ryc. 1. Widok z lotu ptaka na zamek kruszwicki – miejsce, które zainspirowało legendę.  
Fot. W. Rączkowski

Fig. 1. A bird's-eye view of the Kruszwica Castle - the place that inspired a legend.  
Photo: W. Rączkowski



wścieczonymi zwierzętami, które tam przepływały, aż opuszczony przez wszystkich dla zabójczego smrodu [unoszącego się] z mnóstwa pobitych [myszy], zginął śmiercią najhambniejszą, zagryziony przez [te] potwory<sup>14</sup>. Pomijam tu symbolikę oraz źródła inspiracji tego przekazu<sup>15</sup>, ważne jest tylko to, że w toku narracji pojawiają się dwa elementy: a) pozbawienie władzy Popiela i wygnanie go z królestwa oraz b) miejscem jego odosobnienia, na skutek ataku myszy, stała się jakaś drewniana wieża na jakimś jeziorze. Ruiny zamku w nadgoplańskiej Kruszwicy musiały mocno pobudzać wyobraźnię, by stać się w legendzie miejscem owego wygnania złego Popiela. Wątki te zapewne wzmocniły prowadzone nad Gopłem badania wykopaliskowe, szczególnie te milenijne. Z kruszwickiej perspektywy, „wadą” Galowego przekazu jest brak wskazania *expressis verbis* na Kruszwicę, jako na miejsce ucieczki Popiela<sup>16</sup>, ale

<sup>14</sup> Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, ks. I, rozdz. 3, s. 15, edycja krytyczna Galli Anonymi *Cronicae et gesta*, lib. 1, cap. 3, s. 12.

<sup>15</sup> O tym zob. H. Łowmiański, *Dynastia Piastów we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia*, red. K. Tymieniecki, t. 1, Poznań 1962, s. 113–115, por. tegoż, *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.*, t. V, Warszawa 1973, s. 311–312 (w wymienionych zestawiona starsza literatura), a także G. Labuda, *O imionach książąt pierwszych polskich dynastii*, [w:] tegoż, *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. II, Poznań 1988, s. 20 i nn. oraz s. 58–62. Wyżej wymienieni przyjmują nadreńską genezę mitu. Zob. również zwłaszcza J. Banaszekiewicz, *Podanie o Piaście i Popiele*, gdzie dalsza literatura. Starsza praca Kazimierza Ślaskiego (*Wątki historyczne w podaniach o początkach Polski*, Poznań 1968) ma chyba dzisiaj znacznie marginalne.

<sup>16</sup> Nieco ponad półwieku temu Henryk Łowmiański przyjmował, iż miejscem „zesłania” Popiela był Ostrów Lednicki (*Dynastia Piastów*, s. 114–115) – też, jak w opowieści Galla, jest tam jezioro i wyspa na nim, a dodatkowym argumentem miała być leżąca nieopodal wieś Myszyki (trzeba postawić pytanie czy wieś ta, leżąca koło Kiszkowa, ma metrykę wczesnośredniowieczną?). W XIX wieku Józef Bartoszewicz (*Historia pierwotna Polski*, t. I, Kraków 1878, s. 315) dość jednoznacznie widział Kruszwicę jako miejsce śmierci Popiela, ale Marian

to wada dla krytycznie myślącego uczonego, nie dla twórcy lub odbiorcy mitu. Szczególnie, że w kolejnych dziejopisarskich przekazach nazwa ta już się pojawia.

Nie wymienia jej jednak jeszcze mistrz Wincenty powszechnie znany jako Kadłubek<sup>17</sup>, który w niewielkim stopniu wzbogaca przekaz Galla. W tej opowieści pojawia się Pompiliusz (Popiel z dzieła Galla), syn Lestka III, którego kronikarz ocenia początkowo wysoko, ale jak sam podkreśla niżej *Ten bowiem, który łaskawie wynagradzał zastugi, ten wyjątkowy król, powiadam, Pompiliusz młodszy, upojony powabami pewnej trucicielki, za życzliwość odplaca się nienawiścią, za przyjaźń – podstępem, krwi rozlewem za przywiązanie, wiarołomstwem za wierność, tyranią za posłuszeństwo*<sup>18</sup>. Rolę małżonki, Popiela, owej trucicielki, w doporowadzeniu go do morderstwa stryjów i uczynienia żeń „świata zakwały” i „cnót zagłady” oraz „najobrzydlivszego ze wszystkich niegodziwca” podkreśla mistrz Wincenty bardzo wyraźnie<sup>19</sup>. To niewątpliwie nowe elementy legendy,

Plezia uważał, że ponieważ Popiel został wygnany z królestwa, a więc poza granice Polski, to miejscem owego wygnania nie mogła być Kruszwica (Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, s. 15–16, przyp. 4 – komentarz do tłumaczenia dziełka Galla). Wszystko to spory akademickie, bo przecież nie chodzi o fakty tylko o legendę, a w niej granice państw, miejsca i wydarzenia są tylko symbolami, osnową do tkania mitu.

<sup>17</sup> O autorze i jego dziele zob. więcej: B. Kürbis, *Wstęp*, [w:] Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika Polska*, tłum. i oprac. B. Kürbis, Wrocław 1992, s. III–CXXXI; J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie*, s. 70–82.

<sup>18</sup> Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika Polska*, tłum. i oprac. B. Kürbis, Wrocław 1992, ks. I, rozdz. 17–19, s. 32–33 (cytat ze s. 33); edycja łacińska zob. Magistri Vincentii dicti Kadłubek, *Chronica Polonorum*, ed. M. Plezia, MPH, s.n., t. XI, Kraków 1994, lib. I, cap. 17–19, s. 23–25 (cytat ze s. 24).

<sup>19</sup> Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika Polska*, ks. I, rozdz. 19, s. 33–37 (edycja łacińska – Magistri Vincentii dicti Kadłubek, *Chroni*

ale na końcu Pompiliusz jest już podobny do swego pierwowzoru z dzieła jego poprzednika i ponownie w roli głównej występują myszy. W przekazie Galla nie wiadomo skąd owe „krwiożercze” stwory się biorą, zaś u Wincentego rodzą się z rozkładających się trupów pomordowanych przez Popiela. Powraca wątek wysokiej wieży, w której zamknął się zły władca wraz zoną i dwoma synami przed swymi prześladowcami – myszami – te jednak i tak go dosięgły i ...zagryzły okrutnie dojmującymi ukąszeniami<sup>20</sup>. Kadłubkowy przekaz jest barwniejszy i obszerniejszy, wzbogacony o nowe wątki, ale chyba daje mniejsze powody by miejsce ostatecznego końca Popiela upatrywać w Kruszwicy – mowa tu wprawdzie o wieży, ale nie ma jeziora. Zgodni są obaj kronikarze niewątpliwie co do jednego – księżę (król) Popiel (Pompiliusz młodszy) zginął za przyczyną myszy nie w swej stolicy, ale gdzieś na peryferiach lub poza granicami swego władztwa.

Kronikarz wielkopolski<sup>21</sup> opisując dzieje Pomiliusza II już na wstępie zauważył, iż był on „bezecny”. Dalej mamy opis jego rządów, który jest skróconą wersją przekazu mistrza Wincentego. Jest więc „bezwstydną żoną” i zabójstwo stryjów, które spowodowało upadek władcy tyrana – nieoprzebane zwłoki otrutych zaczęły gnić, co było przyczyną mnożenia się myszy, które okazały się narzędziem zemsty<sup>22</sup>. Opowieść kończy następujący ustęp: *Wreszcie uciekł on do pewnej bardzo wysokiej wieży stojącej w grodzie Kruszwicy i tam pożarty przez myszy z żoną i dwoma synami, marnie ostatni dzień zakończył*<sup>23</sup>. (ryc. 2a i 2b) To właśnie w tej kroniczce po raz pierwszy pojawia się Kruszwica, jako miejsce śmierci Popiela, a z dalszej narracji kronikarza wynika, iż również Piastowie swój ród wiodą z Kruszwicy, ...która wtedy wśród miast Lechitów uchodziła za największe i najsilniejsze<sup>24</sup> (przeniesienie wydarzeń opowieści

ca Polonorum, lib. I, cap. 19, s. 24–27).

<sup>20</sup> Tamże, ks. I, rozdz. 19, s. 37–38 (edycja łacińska – lib. I, cap. 19, s. 27–28). Por. G. Labuda, *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. II, s. 59 i nn.; J. Banaszkiwicz, *Podanie o Piaście i Popielu*, s. 156 i nn.; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. V, s. 331–332. Podobny wątek występuje u Wilhelma z Malmesbury – Willelmi Malmesbiriensis monachi, *De gestis regum Anglorum libri quinque*, ed. from manuscripts by W. Stubbs, London 1887–1889, III 290.

<sup>21</sup> Stan dyskusji nad autorstwem i czasem powstania *Kroniki Wielkopolskiej* pomijamy tutaj, odsyłając do literatury przedmiotu. Starsze badania podsumowuje J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie*, s. 130–140 o nowszych zob. E. Skibiński, *Problem pochodzenia Kroniki Wielkopolskiej*, [w:] *Wielkopolska – Polska – Czechy. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesorowi Bronisławowi Nowackiemu*, red. Z. Górczak, J. Jaskulski, Poznań 2009, s. 189–198 oraz A. Krawiec, *Kilka uwag na temat genezy Kroniki Wielkopolskiej*, [w:] *Wielkopolska – Polska – Czechy*, s. 199–215.

<sup>22</sup> *Kronika Wielkopolska*, tłum. K. Abgarowicz, oprac. B. Kürbis, Kraków 2010, rozdz. 6, s. 50–51; edycja łacińska zob. *Chronica Poloniae Maioris*, wyd. B. Kürbis, MPH, s.n., t. VIII, Warszawa 1970, cap. 6, s. 12.

<sup>23</sup> *Kronika Wielkopolska*, rozdz. 6, s. 51 (edycja łacińska zob. *Chronica Poloniae Maioris*, cap. 6, s. 12).

<sup>24</sup> *Kronika Wielkopolska*, rozdz. 7, s. 51–52 (edycja łacińska zob. *Chronica Poloniae Maioris*, cap. 7, s. 13).



Ryc. 2. A – Mysia Wieża nad Jeziorem Gopło, Album widoków historycznych Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich narysowane z natury przez Napoleona Orde, wyd. Maksymilian Fajans, Warszawa 1880, b – Kruszwica, Mysia Wieża, ryt. Narcisse Navellier i Alexandre Léon Marie, wg Huberta Clerget, ok. 1885, drzeworyt

Fig. 2. A – Mouse Tower on Lake Gopło, Album of historical landscapes of the Duchy of Poznań and West Prussia – life drawings by Napoleon Orda, published by Maksymilian Fajans, Warsaw 1880, b – Kruszwica, Mouse Tower, engraved by Narcisse Navellier and Alexandre Léon Marie, according to Hubert Clerget, around 1885, woodcut

o Piaście i Popielu z Gniezna, jak u Galla, do Kruszwicy). W istocie więc to właśnie Kruszwica wedle przekazu naszego dziejopisa była grodem stołecznym (centralnym) wczesnego polskiego państwa<sup>25</sup>. Pierwsi kronikarze widzieli w „wysokiej wieży” miejsce wygnania Popiela, zaś kronikarz wielkopolski centrum Popielowego władztwa, które odziedziczyli po jego upadku Piastowie. Czy stało się tak dlatego, że kruszwicka wieża (zamek) w czasie spisania dzieła już stała? Na tak postawione pytanie odpowiedzi pewnie nie znajdziemy, ale być może to właśnie otworzyło

<sup>25</sup> Na ten fakt zwracał uwagę już Henryk Łowmiański (*Początki Polski*, t. V, s. 338–339), uznając przyznanie stołeczności grodowi w Kruszwicy za jawne zmyślenie kronikarza.

drogę Kruszwicy do rzekomej stołeczności? (przynajmniej w legendzie, ale z czasem i w tradycji).

Piszący nieco wcześniej i podążający tropem mistrza Wincentego autor *Kroniki polskiej* (polsko-śląskiej)<sup>26</sup> również zawarł passus o ucieczce Popiela przed myszami i jego śmierci wraz żoną i synami na wyspie kruszwickiej<sup>27</sup>. Brakuje tutaj wzmianki o stołeczności grodu kruszwickiego. Inni XIV-wieczni dziejopisowie niewiele wnieśli do naszej wiedzy o legendarium narodowym, budowanym w oparciu o starsze przekazy kronikarskie – mniej lub bardziej udatnie streszczali oni Galla i mistrza Wincentego<sup>28</sup>. Dopiero Jan Długosz<sup>29</sup> próbował zmierzyć się z opowieściami swych poprzedników i jak prawdziwy historyk uporządkować je. Dał więc całościową, rozbudowaną narracyjnie wizję narodzin polskiej monarchii, konstruując swoją syntezę na bazie dzieł Galla, Wincentego i innych<sup>30</sup>.

<sup>26</sup> *Kronika polska* (polsko-śląska) dzisiaj dostępna w języku oryginału – *Kronika polska* [polsko-śląska], wyd. L. Cwikliński, Monumenta Poloniae Historica, t. III, Lwów 1878, s. 578–656. Na temat tego zabytku piśmiennictwa zob. J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie*, s. 122–123; E. Wilamowska, *Kronika polsko-śląska. Zabytek pochodzenia lubiąskiego*, „*Studia Źródłoznawcze*” 25 (1980), s. 79–95 (według autorki powstała po 1285 roku); Z. Wielgosz, *Kronika polska – metoda prezentacji dziejów*, [w:] *Dawna historiografia śląska. Materiały z sesji naukowej odbytej w Brzegu w dniach 26-27 listopada 1977 r.*, red. K. Gajda, Opole 1980, s. 44–60; W. Mrozowicz, *Śląska Kronika polska. Wstęp do studium źródłoznawczego* (cz. 1), Acta Universitatis Wratislaviensis No 2512, Historia CLXIII, Wrocław 2003, s. 105–128.

<sup>27</sup> *Kronika polska* [polsko-śląska], s. 614–615.

<sup>28</sup> Tak np. *Kronika książąt polskich*, oraz *Kronika książąt polskich*, wyd. Z. Węclewski, Monumenta Poloniae Historica, t. III, Lwów 1878, s. 423–577 (o Popiele i jego śmierci, s. 435). W tłumaczeniu na język polski zob. *Kronika książąt polskich*, tłum. J. Wojtczak-Szyszkowski, Opole 2019 (o Popiele i Kruszwicy nas. 25–27) – o tym niezbyt udanym przedsięwzięciu edytorskim zob. zapiskę autorstwa M.A.K. [M.A. Klemenski], „*Studia Źródłoznawcze*” 58 (2020), s. 317 [por. inne podobne przedsięwzięcie: G.K. Walkowski, *Regni Poloniae Documenta rerum gestarum MCCCLXVIII-MCCCLXXXV*, Warszawa 2015]. Na temat kroniki zob. J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie*, s. 165–168; R. Heck, *Chronica principum Poloniae a Chronica Polonorum*, „*Sobótka*” 31 (1976), nr 2, s. 185–196; tenże, *Kronika książąt polskich – metoda prezentacji dziejów*, [w:] *Dawna historiografia śląska. Materiały z sesji naukowej odbytej w Brzegu w dniach 26-27 listopada 1977 r.*, red. K. Gajda, Opole 1980, s. 61–81; W. Mrozowicz, *Kronika książąt polskich i inne średniowieczne Silesiaca w rękopisie Biblioteki Narodowej w Pradze* (23 G 27), Acta Universitatis Wratislaviensis nr 2306, Historia CLII, Wrocław 2001, s. 41–55.

<sup>29</sup> Na temat Jana Długosza i jego dzieł zob. J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie*, s. 185–240 (tu podsumowanie starszych badań); starsza praca – M. Bobrzyński, S. Smolka, *Jan Długosz. Jego życie i stanowisko w piśmiennictwie*, Kraków 1893; z nowszych opracowań zob. „*Zeszyty Długoszowskie*” 9 (2010), s. 55–94, a tu teksty: Jerzego Wyrozumskiego, Marii Koczerskiej, Jerzego Strzelczyka, Krzysztofa Baczkowskiego i Józefa Dobosza; zob. także liczne prace Urszuli Borkowskiej (m.in.: *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza*, Lublin 1983; *Historiograficzne poglądy Jana Długosza*, [w:] *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, cz. 2, Kraków 1985, s. 45–69). Ostatnio A. Talarowski, *Dzieje w rękach Opatrzności. Elementy historiozofii Jana Długosza i jej uwarunkowania*, „*Roczniki Historyczne*” 84 (2018), s. 191–225, gdzie obszerna literatura.

<sup>30</sup> O Długoszowej wizji „początków Polski” zob. J. Dobosz, *Początki państwa i Kościoła polskiego w przekazie Roczników Jana Długosza*, „*Zeszyty Długoszowskie*” 9 (2010), s. 85–94; tenże, *Jan Długosz o początk*

Kronikarz dokonując opisu ziem polskich w księdze pierwszej swego najważniejszego dzieła – *Roczników* – najpierw zwraca uwagę na jezioro Gopło, uznając jego pierwszeństwo pośród polskich jezior<sup>31</sup>, choć bez żadnych odniesień do legendy. Dalej jednak, opisując „sławniejsze miasta i miasteczka Polski” tak określa Kruszwicę: ...*dawna niegdyś stolica, oblana największym jeziorem Gopłem i obfitująca w zboże*<sup>32</sup>. Może ta drobna uwaga w jakiś sposób wyjaśnia połączenie myszy z wieżą i umiejscowienie jej właśnie w Kruszwicy – wszak tam gdzie zboże w obfitości, tam i myszy. Ważniejsze wydaje się jednak to, że Długosz, tropem kronikarza wielkopolskiego, nazywa gród kruszwicki bezpośrednio stołecznym. Nieco niżej wyjaśnia jak doszło do przeniesienia stolicy z Krakowa najpierw do Gniezna, potem zaś do Kruszwicy. Winnym tego zamieszania i „peregrynacji” stołeczności był Popiel I, syn Leszka III, któremu po objęciu władzy ...*znudziła się górzysta okolica, pod którą założono miasto Kraków, a zaczął zachwycać się równinami i polami, więc stolicę królestwa swego [...] przeniósł do Gniezna, kolebki dawnych książąt polskich*<sup>33</sup>. Z powodów czysto estetycznych doszło więc do przywrócenia Wielkopolsce zaszczytu stołeczności, ale Popiel nie był władcą stałym w uczuciach, bo ...*i to mieszkanie [Gniezno – J.D.] wydało mu się wstrętne, chcąc pozostawić potomności pamiątkę swego panowania, na równinie mającej rozległy widok założył nowy zamek i nowe miasto, koło jeziora i bagien, nazwał je Kruszwicą i tam przeniósł swe następne miejsce pobytu, ustanawiając je stolicą swego państwa*<sup>34</sup>. Długosz połączył w swym przekazie wszystkie dotychczasowe legendy i jakoś musiał uzasadnić ową stolicę wędrówkę, jego wyjaśnienia służą wyraźnie pogodzeniu różnych tradycji dziejopisarskich i ambicji różnych regionów polskiego państwa. W świetle legendy założycielem Kruszwicy był więc legendarny Popiel I, władca niestały w uczuciach, choć esteta, który żywot niezbyt chwalebny zakończył wedle Długosza ok. 800 roku.

Nasz dziejopis wielokrotnie i wyraźnie mówi o, zamierzchłej wprawdzie, z czasów „Popielidów”, ale jednak stołeczności kruszwickiego grodu, istotnie wzmacniając jego mit, który szczyt osiąga na kolejnych

*kach państwa i Kościoła polskiego*, [w:] *Powtórka przed... VI Spotkania z historią dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych*, red. J. Dobosz, D. Koniczka-Śliwińska, Poznań 2012, s. 99–109.

<sup>31</sup> Jan Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 1–2 do 1038, tłum. S. Gawęda i inni, red. J. Dąbrowski, Warszawa 2009 (wznowienie edycji z 1961), tu ks. 1, s. 140 (zob. edycję łacińską: Ioannis Dlugossi *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 1–2, ed. J. Dąbrowski i zespół, Varsaviae 1964, lib. 1, s. 91).

<sup>32</sup> Tamże, ks. 1, s. 175 (zob. edycję łacińską: Ioannis Dlugossi *Annales*, lib. 1, s. 114).

<sup>33</sup> Tamże, ks. 1, s. 210 (edycja łacińska: Ioannis Dlugossi *Annales*, lib. 1, s. 145). Wcześniej na s. 163–167 informacja o tym, że Lech (I), wódz Lechitów, zakłada w Gnieźnie stolicę i ustanawia siedzibę książęcą – zob. edycję łacińską: Ioannis Dlugossi *Annales*, lib. 1, s. 105–108.

<sup>34</sup> Tamże, ks. 1, s. 210 (zob. edycję łacińską: Ioannis Dlugossi *Annales*, lib. 1, s. 145).

kartach *Roczników*, gdy opisuje on panowanie Popiela II, syna Popiela I. Mamy w tej części Długoszowej narracji obszerny opis wydarzeń, znany nam z wcześniejszych kronik w postaci raczej objętościowo skromnej, ale wszystkie główne wątki tutaj odnajdziemy – żona trucieli, synowie Popiela, jego stryjowie i ich zgładzenie oraz krwiożercze myszy zrodzone z ich niepożretych ciał<sup>35</sup>. Wszystkie te wydarzenia dzieją się oczywiście w Kruszwicy – stolicy polskiego księstwa. Tam też dokonuje się wybór Piasta na następcę Popiela II i to właśnie nowy władca pozbawia Kruszwicę miana grodu stołecznego: *On przeniósł stolicę królewską (zmierzony zbrodnią popełnioną przez swego poprzednika na stryjach i starszyźnie swojej) z Kruszwicy do Gniezna, na pierwotne i stare miejsce, uważając za rzecz niegodną tam ustalać stolicę Polaków i tam nadawać narodowi prawa, gdzie dopuszczono się tak strasznego czynu*<sup>36</sup>. Tak skończyła się pięknie ujęta w legendzie stołeczność grodu w Kruszwicy, centrum starożytnego państwa Lechitów w dobie panowania dwóch Popieli, a że to tylko opowieść nie rzeczywistość... W każdym razie Jan Długosz ciekawie, choć daleko od realiów ukazał dzieje i znaczenie wczesnej Kruszwicy, umiejętnie łącząc wątki, których podstawy utkali przecież jego poprzednicy w dziejopisarstwie.

Na pytanie o przyczyny tak znaczącej kariery wczesnodziejowej Kruszwicy w przekazach kronikarskich chyba nie ma odpowiedzi. Możemy się najwyżej domyślać, że jest to pośrednim efektem ideowej rywalizacji „starej” i „nowej” Polski, co owocowało rozbudowywaniem legendarium narodowego (czy może państwowego, państwowotwórczego) i przenoszeniem centrum państwowości z Gniezna do Krakowa. Może na pewnym etapie tego ponadpokoleniowego dyskursu dziejopisarzy uznano, iż tak zły władca jak Popiel (II) nie powinien rezydować, w którejś z tradycyjnych stolic? W świetle najstarszych przekazów przecież został on wygnany gdzieś na peryferie swego władztwa lub poza jego granice, ale w dobie jednoczenia monarchii piastowskiej Popiel jest już rezydentem w Kruszwicy jako grodu stołecznego, która jest miejscem jego tragicznego końca. Najpełniej dostrzegamy to w rozbudowanej opowieści Jana Długosza, który próbuje połączyć obie tradycje dziejopisarstwa ukazujące mit genezy Polski. U niego Kruszwica w jednym pokoleniu staje się stolicą, w drugim dochodzi w niej do tragicznych wydarzeń i w związku z nimi w trzecim pokoleniu trzeba przenieść centrum monarchii do Gniezna. Można postawić pytanie, czy stołeczność Kruszwicy nie pojawiła się przejściowo jako próba pogodzenia opcji wielkopolskiej i małopolskiej? Leżała ona bliżej geograficznego środka piastowskiej dziedziny i mogła stanowić jakąś alternatywę dla Gniezna (Poznania) oraz Krakowa, jeżeli tak było, raczej nie for-

sowano tej idei zbyt mocno i gród kruszwicki szybko powrócił na swoje miejsce w szeregu.

## Rola Kruszwicy w państwie piastowskim

Nie wnikając w tym miejscu nadmiernie w dywagacje wypływające z wiedzy pozaźródłowej spróbujemy przyjrzeć się dziejom średniowiecznej Kruszwicy w dobie piastowskiej z perspektywy historii i właściwych jej warsztatowi przekazów pisanych, a więc przede wszystkim kronik, roczników oraz dokumentów. Poszukując odpowiedzi na pytanie o miejsce grodu kruszwickiego w strukturach państwa Piastów trzeba w pierwszej kolejności oddać głos naszym dziejopisom. Uważna analiza zapisów kronikarskich od Anonima zwanego Gallem do Jana Długosza prowadzi nas do wniosku, że poza wątkami legendarnymi, ważny kujawski gród występuje w nich z rzadka i tylko wtedy, gdy pasuje do narracji źródła. Pierwsze wzmianki odnoszą się dopiero do czasów panowania Władysława Hermana, a więc do schyłku XI stulecia, mimo iż Anonim zwany Gallem poświęcił cały ustęp swego dzieła znaczeniu grodów w monarchii Bolesława Chrobrego<sup>37</sup>.

### W przekazach dziejopisarstwach – do ok. połowy XII wieku

Kruszwicę jako ważny gród w monarchii Piastów dostrzega Gall dopiero w księdze drugiej swego dzieła, opisując wydarzenia związane z pojawieniem się Zbigniewa jako dziedzica, czy też jednego z dziedziców Hermana. Nie wchodząc tutaj w szeroki kontekst wydarzeń związanych z buntem przeciwko księciu Władysławowi, które wciągały w swą orbitę wszechmocnego wojewodę Sieciecha (zresztą przyczynę buntu), księcia czeskiego Brzetysława II, komesa wrocławskiego Magnusa oraz samego Zbigniewa, a nawet małego Bolesława Krzywoustego, warto zauważyć, że rozgrywają się one początkowo na Śląsku i w Czechach, kończą zaś właśnie pod Kruszwicą<sup>38</sup>.

Przekaz Galla był wielokrotnie poddany różnym analizom, nie będziemy się więc skupiać na dyskusji historiograficznej<sup>39</sup> a przejdziemy do kwestii bitwy

<sup>37</sup> Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, ks. I, rozdz. 15, s. 35–36 – nagłówek tego rozdziału brzmi: „O rządzie grodów i miast przez Bolesława w jego królestwie”, co ciekawe nie pada tutaj żadna nazwa grodu czy „miasta” (tekst łaciński zob. Galli Anonymi *Cronicae et gesta*, lib. I, cap. 15, s. 34–35).

<sup>38</sup> Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, ks. II, rozdz. 4–5, s. 68–72 (tekst łaciński zob. Galli Anonymi *Cronicae et gesta*, lib. I, cap. 4–5, s. 69–73).

<sup>39</sup> O tym szerzej biografowie Hermana i Krzywoustego, a także Zbigniewa, przede wszystkim K. Maleczyński, *Bolesław Krzywousty*, Katowice 1947; tenże, *Bolesław III Krzywousty*, Wrocław 1975; T. Tyc, *Zbigniew i Bolesław*, [w:] tegoż, *Z średniowiecznych dziejów Wielkopolski i Pomorza*, Wybór prac, oprac. i posłowie J.M. Piskorski, Poznań 1997, s. 147–200 [pierwotny druk: Poznań 1927]; R. Grodecki, *Zbigniew*

<sup>35</sup> Tamże, ks. 1, s. 211–222 (zob. edycję łacińską: Ioannis Dlugossi *Annales*, lib. 1, s. 146–154).

<sup>36</sup> Tamże, ks. 1, s. 229 (zob. edycję łacińską: Ioannis Dlugossi *Annales*, lib. 1, s. 165).

pod grodem kruszwickim, która rozstrzygnęła o losach Zbigniewa na najbliższe lata. Buntownicy na początku rebelii byli na tyle silni, że zawarto ugodę, a Władysław Herman uznał Zbigniewa za prawego syna. Sytuację zmienił powrót Sieciecha i przejście sporej liczby stronników Zbigniewa do obozu przeciwników. Książę Władysław obległ Wrocław, który był matczynikiem rebelii, zdobywając wcześniej okoliczne grody, a reszta śląskich stronników Zbigniewa opuściła go. Kronikarz wyraźnie podkreśla, że Zbigniew: *...niepewny wierności pospólstwa i własnego życia, w nocy zbiegł, a uciekły wkroczył do grodu Kruszwicy, bogatego w rycerstwo, wpuszczony [tam] przez załogę grodu*<sup>40</sup>. Pojawiają się tutaj ciekawostka i zagadka – z Wrocławia do Kruszwicy trzeba przebyć sporą odległość<sup>41</sup>, jak to się stało, że buntownicy nie zostali na tej trasie doścignięci oraz fakt, iż załoga grodu kruszwickiego bez oporów ich przyjęła? Ważne jest jednak przede wszystkim to, że Zbigniew nie zdecydował się bronić grodu, ale wydał ojcu bitwę na jego przedpolach, wsparty przez kruszwicką załogę oraz jakichś bliżej nieokreślonych pogan (najpewniej Pomorzan, a może Prusów?). Władysław odniósł zdecydowane zwycięstwo, a Kruszwica miała mocno podupaść – jak pisze kronikarz: *Tyle bowiem rozlano tam krwi ludzkiej i taka masa trupów wpadła do sąsiadującego z grodem jeziora, że od tego czasu żaden dobry chrześcijanin nie chciał jeść ryby z owej wody. W ten sposób Kruszwica, opływająca przedtem w bogactwa i [zasobna] w rycerstwo, zmieniła się nieomal w pustynię*<sup>42</sup>. Ślady bitwy, prawdopodobnie przy moście do grodu, odnaleziono podczas badań z lat 50-tych prowadzonych przez Aleksandrę Cofę-Broniewską i Witolda Hensla<sup>43</sup>. Krwawa bitwa być może podkopała pozycję Kruszwicy jako jednego z ważniejszych grodów w piastowskiej dziedzinie na czas jakiś, nie zamknęła jednak drogi do jej odbudowy w następnych dziesięcioleciach.

książę polski, [w:] *Studia staropolskie ku czci Aleksandra Brücknera*, Kraków 1928, s. 7–105 oraz G. Labuda, *Władysław i Zbigniew. U Genezy podziałów dzielnicowych w Polsce w drugiej połowie XI wieku*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 6, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1994, s. 9–21; ostatnio zaś S. Rosik, *Bolesław Krzywousty*, Wrocław 2013 i A. Krawiec, *Król bez korony. Władysław I Herman książę polski*, Warszawa 2014, s. 189–230; a także K. Benyskiewicz, *Książę polski Władysław I Herman, 1079–1102*, Zielona Góra 2010, s. 232–251.

<sup>40</sup> Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, ks. II, rozdz. 4, s. 71 (tekst łaciński zob. Galli Anonymi *Cronicae et gesta*, lib. II, cap. 4, s. 71).

<sup>41</sup> Dzisiaj, gdy sieć drożna jest dość gęsta jest to odległość ok. 230–260 km, co w czasach Hermana wymagało dla orszaku przynajmniej kilku (o ile nie dziesięciu) dni intensywnego marszu.

<sup>42</sup> Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, ks. II, rozdz. 5, s. 72 (tekst łaciński zob. Galli Anonymi *Cronicae et gesta*, lib. II, cap. 5, s. 72).

<sup>43</sup> Zob. W. Hensel, A. Cofa-Broniewska, *Starodawna Kruszwica. Od czasów najdawniejszych do roku 1271*, Wrocław 1961, s. 88; A. Cofa, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych w Kruszwicy w latach 1956 i 1957*, „Sprawozdania Archeologiczne” 11 (1960), s. 59–70; też, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych w Kruszwicy pow. Inowrocław, w 1958 roku*, „Sprawozdania Archeologiczne” 12 (1961), s. 59–68. Zob. też T. Tyc, *Zbigniew*, s. 12.

Wydarzenia odnoszone do lat 1093–1096/7 dostrzegli i inni nasi kronikarze. Mistrz Wincenty w dużym stopniu powtarza dzieje księcia Zbigniewa za swym poprzednikiem, dodaje jednak pewne nowe elementy. Miał on przebywać na wygnaniu jako syn Hermana z nieprawego łoża, zrodzony z nierządnicą, a z poduszczenia czeskiego księcia Brzetysława miał zgładzić ojca. Dalej mamy wątek komesa wrocławskiego Magnusa, za którego radą Zbigniew został przyjęty we Wrocławiu i ustanowiony tutejszym księciem oraz działania Hermana w celu przeciągnięcia na swą stronę śląskiego stronnictwa popierającego Zbigniewa<sup>44</sup>. Na skutek kontrakcji ojca (nie ma tutaj mowy o działaniach Sieciecha) Zbigniew opuszcza Wrocław i ucieka do Kruszwicy, gdzie *Uzbrają sześć szyków bojowych Kruszwiczczan, upolowuje i pozyskuje niemało posiłków pomorskich [to zapewne owi poganie u Galla – J.D.]. Spotyka się z ojcem, bije się, ulega i zostaje wtrącony do ciężkiego więzienia. Tu poległa tak wielka liczba nieprzyjaciół, że [trupami] zappełniły się podgrodzia, rozległe pola i głębokie jeziora, i to tak dalece, że przez długi czas wielu brzydziło się jedzenia wszystkiego co tam pływało*<sup>45</sup>. Wincenty szerzej opisał kontekst konfliktu księcia Władysława z synem, mniej zaś uwagi poświęcił samej bitwie pod Kruszwicą, która dla grodu musiała mieć duże znaczenie, choćby ze względu na skalę ofiar. W podobnym tonie o wydarzeniach z lat 1093–1096 (od buntu Zbigniewa do klęski pod Kruszwicą) opowiada kronikarz wielkopolski, który akcentuje wydanie walnej bitwy oraz bezmiar trupów na jej skutek, które zatruły jezioro i okoliczne pola<sup>46</sup>.

Również Jan Długosz wykorzystał wątek buntu Zbigniewa, który zakończył się kruszwicką klęską w 1096 roku, choć w jego przekazie wydarzenia zostały spłaszczone do jednego tylko roku<sup>47</sup>. Mamy więc tutaj wątek konfliktu polsko-czeskiego, bunt Zbigniewa, problem Sieciecha, udział w wydarzeniach komesa wrocławskiego Magnusa no i oczywiście mocniej rozbudowany wątek kruszwicki. W narracji Długosza w momencie, gdy pozycja Zbigniewa na Śląsku podupała, postanowił on *...z obawy nie tyle przed przybyciem księcia Władysława, człowieka znanego z gołębiego serca, ile przed okrucieństwem Sieciecha, widząc, że cofnęli im pomoc wszyscy wrocławianie a także sam komes Mag-*

<sup>44</sup> Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika Polska*, tłum. i oprac. B. Kürbis, Wrocław 1992, ks. II, rozdz. 22, s. 85–89 (zob. tekst łaciński Magistri Vincentii dicti Kadłubek, *Chronica Polonorum*, lib. II, cap. 22, s. 62–66).

<sup>45</sup> Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika Polska*, ks. II, rozdz. 22, s. 89 (por. tekst łaciński Magistri Vincentii dicti Kadłubek, *Chronica Polonorum*, lib. II, cap. 22, s. 66).

<sup>46</sup> *Kronika Wielkopolska*, rozdz. 16, s. 69 (zob. tekst łaciński *Chronica Poloniae Maioris*, cap. 16, s. 25).

<sup>47</sup> Zob. Jan Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 3–4, red. i komentarz K. Pieradzka, Warszawa 2009 (pierwsze wyd. 1969), tu ks. 4, s. 226–232 pod rokiem 1096 (zob. edycję łacińską, Ioannis Dlugossi *Annales*, lib. 4, s. 191–192).

nus<sup>48</sup> opuścić Wrocław i udać się Kruszwicy, która stała się schronieniem dla wielu zbiegów – buntowników. W tym przekazie rośnie wyraźnie rola Pomorzan, którzy ...sami niechętni księciu Władysławowi, wezwani przez Zbigniewa zgromadzili się w wielkiej liczbie w Kruszwicy przekonani, że przy wzmagającej się wojnie domowej załatwią także własne sprawy i przyprowadzili ze sobą Prusów i innych barbarzyńców<sup>49</sup>. Podbudowany taką pomocą Zbigniew ...nie zwlekając, z siedmioma hufcami zbiegów, wygnańców oraz wojskami Pomorzan i Prusów, zabiega drogę ojcu i stacza bój nad jeziorem Gopłem, granicznym z miastem Kruszwicą<sup>50</sup>, a dalej już tradycyjny zestaw faktów – klęska Zbigniewa, zanieczyszczenie jeziora<sup>50</sup>. Jest też u Długosza nowy wątek – po klęsce Zbigniew wraz z kilkoma towarzyszami usiłuje uciec do grodu ale zostaje pojmany przez ojca, natomiast ...miasto Kruszwica za udzielenie pomocy Zbigniewowi zostało wydane na łup żołnierzom. Od tego czasu ograbione z wszelkich bogactw i majątków nie zachowało niczego z pierwotnej chwały z wyjątkiem nazwy<sup>51</sup>.

Przekazy dziejopisarskie o tym ważnym epizodzie w dziejach kruszwickiego grodu, trzymając się pewnych zasadniczych faktów, ewoluują. Wprawdzie między zapiskami z Gallowego dziełka, a informacjami jego następców w dziejopisarskim dziele, szczególnie Wincentego oraz kronikarza wielkopolskiego, nie dostrzegamy jakichś gruntownych różnic, ale np. poganie stają się Pomorzanami, Kruszwica zaś pustoszeje w przekazie Galla a z kolei u Wincentego i kronikarza wielkopolskiego takiego akcentu brakuje. Jan Długosz natomiast, snując opowieść o buncie Zbigniewa ma w pamięci, że Kruszwica była przecież niegdyś grodem stołecznym (w czasach Popielidów), stąd wyraźnie akcentuje jej upadek – na skutek wydania grodu na łup żołnierzom Hermana (tego wątku nie ma u wcześniejszych dziejopisów). Kronikarz być może w ten sposób tłumaczy skromną obecność dawnej Popielowej stolicy na kartach kolejnych ksiąg swego dzieła. Tak kończy się najważniejszy chyba przekaz o dziejach wczesnośredniowiecznej Kruszwicy w polskim dziejopisarstwie średniowiecznym, w którym odegrała ona rolę popiecznika księcia Zbigniewa – władcy tyleż tragicznego, co mającego negatywną opinię u dziejopisów (czarna legenda), a co za tym idzie w tradycji i pamięci zbiorowej (zdrajca).

Kolejny ważny fakt z dziejów średniowiecznej Kruszwicy odnosi się do czasów Bolesława Krzywoustego i jego wojen związanych z podbojem Pomorza, a konkretnie do zdobycia Nakła. Anonim zwany Gallem bitwę o Nakło z 1109 roku wprawdzie zna i wydarzenia, które się tam rozegrały opisuje, ale w tej opowieści nie ma Kruszwicy. W świetle kronikarskiej

opowieści rzecz miała się następująco – Bolesław oblegał latem 1109 roku gród Nakło, zawarto wówczas na pewien czas zawieszenie broni między oblegającymi i obleganymi i wówczas ci ostatni posłali gońców do Pomorzan. Owi szybkim marszem w dniu św. Wawrzyńca (10 sierpnia) stanęli pod Nakłem i Krzywousty przyjął bitwę, w której jednym szykiem dowodził on sam, a drugim wojewoda Skarbimir, rozstrzygając ją, jak podaje kronikarz, za sprawą św. Wawrzyńca na swą korzyść<sup>52</sup>. Dopiero mistrz Wincenty wprowadził do narracji Kruszwicę jako punkt etapowy na drodze wojsk Bolesława pod Nakło. Warto przytoczyć odnośny fragment kroniki, opisujący to zdarzenie: *Wojska [Bolesława – J.D] wyruszają na Pomorze, a jadący przodem biskup woła, że dzieje się sprawa Boża, a nie ludzka. Jest bowiem w Kruszwicy kościół Św. Wita, na którego szczycie widziano jakiegoś młodzieńca niezwyklej postaci i urody, [od] którego bił tak niewypowiedziany blask, że jak mówią, oświetlał nie tylko miasto, lecz również przedmieścia. [Młodzieniec] ten spłynął z tego [szczytu] ze złotą włócznią [i] daleko wyprzedził oddziały. A wielu widziało tę oczywistą moc boską i w milczącym uwielbieniu zdumiewało się nad tajemnicą tak niezwyklego zjawiska, aż nie znikł machnąwszy włócznią, którą niósł, jakby w stronę Nakła<sup>53</sup>*. Dalej już powraca Wincenty do tonu opowieści Gallowej czyli znanych nam wydarzeń w dniu św. Wawrzyńca. Skąd informacja u Wincentego o Kruszwicy przy wydarzeniach z 1109 roku przy pełnym milczeniu na ten temat Galla? Skąd mamy cud i kościół św. Wita oraz co to za kościół? Drugim pytaniem zajmiemy się niżej, omawiając kościelne dzieje Kruszwicy, zaś pierwsze stanowi swego rodzaju zagadkę. Ponieważ w pierwszych latach XII wieku w Kruszwicy nie było jeszcze kościoła usytuowanego poza grodem a szerzej znanego jako kolegiacki, który nosi zresztą wezwanie apostołskie (św. św. Piotra i Pawła), musimy przyjąć, kościół św. Wita znajdował się na grodzie. Jak wiemy nie znał go Anonim zwany Gallem, gdy pisał o wydarzeniach z roku 1096, wiemy również, że gród w wyniku działań zbrojnych uległ poważnym zniszczeniom i chyba na jakiś czas utracił znacznie. W czasach Wincentego (druga połowa XII wieku) odzyskał jednak pozycję (przynajmniej częściowo), skoro jego kasztelanem jest wybitny możny – Piotr Wszeborowic (o tym niżej). Gall pomija zupełnie Kruszwicę w wydarzeniach z 1109 roku, gdyż jest bezpośrednim obserwatorem działań Krzywoustego w tym czasie i wie, że mocno podupadła wspierając sprawę Zbigniewa. Piszący z perspektywy niemal stu lat Wincenty postrzega już Kruszwicę jako ważne

<sup>48</sup> Jan Długosz, *Roczniki*, ks. 4, s. 231 (zob. tekst łaciński, Ioannis Dlugossi *Annales*, lib., s. 191).

<sup>49</sup> Tamże, ks. 4, s. 231 (łac. Ioannis Dlugossi *Annales*, lib. 4, s. 192).

<sup>50</sup> Tamże, ks. 4, s. 231–232 (łac. Ioannis Dlugossi *Annales*, lib. 4, s. 192).

<sup>51</sup> Tamże, ks. 4, s. 232 (łac. Ioannis Dlugossi *Annales*, lib. 4, s. 192).

<sup>52</sup> Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, ks. III, rozdz. 1, s. 129–131 (wersja łacińska Galli Anonymi *Cronicae et gesta*, lib. III, cap. 1, s. 126–129). O oblężeniu i bitwie zob. M. Balcerk, *Oblężenie Nakła w 1109 roku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 46 (2009), s. 5–21, a także, S. Rosik, *Bolesław Krzywousty*, s. 173–176.

<sup>53</sup> Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika Polska*, ks. III, rozdz. 14, s. 132–133 (zob. tekst łaciński Magistri Vincentii dicti Kadłubek, *Chronica Polonorum*, lib. III, cap. 14, s. 99–100). Zob. J. Banaszkiewicz, *Włócznia i chorągiew. O rycie otwierania bitwy w związku z cudem kampanii nakielskiej Bolesława Krzywoustego (Kadłubek III 14)*, „Kwartalnik Historyczny” 94 (1988), z. 4, s. 3–24.



centrum polityczne na Kujawach – siedzibę kasztelana, zapewne opromienioną grodowym kościołem (kaplicą), a także siedzibę kapituły kruszwickiej zainstalowaną przy kościele św. Piotra (może nawet miejsce gdzie rezydował jakiś czas biskup kujawski?). Wzmacnia więc swą opowieść o oblężeniu Nakła i zwycięstwie za sprawą św. Wawrzyńca odniesionym przez Krzywoustego, cudem, do którego doszło w drodze do Nakła – w Kruszwicy, ważnym centrum kościelno-politycznym.

Trop wskazany przez mistrza Wincentego podjęli jego następcy – kronikarz wielkopolski oraz Jan Długosz. Pierwszy z ich dość wiernie powtórzył przebieg wydarzeń, wprowadzając tylko drobne korektury – włócznię zamienił na oszczep, wprowadził do wywodu jakiś kościół św. Wawrzyńca w Nakle czy raczej pod Naklęm oraz wyraźniej zaakcentował pobyt księcia Bolesława w Kruszwicy (*Po upływie zaś krótkiego czasu, postępując powoli, przybył do miasta Kruszwicy, pragnąc ze swymi dzielnymi zastępami pójść dalej w kierunku Pomorza*)<sup>54</sup>. Znacznie więcej uwagi tym wydarzeniom poświęcił Długosz, ale umieścił je w swych *Rocznikach* dopiero pod rokiem 1113<sup>55</sup>, dokonując swoistej zbitki dwóch wydarzeń związanych z początkową fazą podboju Pomorza. Chodzi o przekaz Galla, który wyraźnie podkreślił, iż pierwsze oblężenie i towarzysząca mu bitwa rozegrała się w dniu św. Wawrzyńca, a więc jak wiemy 10 sierpnia 1109 roku, drugie zaś było konsekwencją osadzenia w Nakle Świętopełka, który okazał się wiarołomcą i rozpoczęło się jesienią 1112 roku (jak pisze kronikarz – „od św. Michała do Bożego Narodzenia”, siedział tam sam Krzywousty, czyli od 29 września do 25 grudnia 1112). Ostatecznie po ciężkich walkach, zapewne na wiosnę 1113 roku zdecydowano się poddać gród<sup>56</sup>. Tylko podczas pierwszego oblężenia w przekazie Galla pojawia się Kruszwica, podobnie jest u Długosza, a ale jak już zauważyliśmy dopiero pod rokiem 1113, gdzie mamy następujący fragment: *Zgromadziwszy razem wojska konne i piesze, przybywa [Bolesław Krzywousty – J.D.] najpierw do miasta Kruszwicy. Tam na oczach całego wojska, które ruszało z obozu w Kruszwicy, na wieży kaplicy św. Wita, znajdującej się w tymże mieście, ukazał się jakiś niezwykle urodziwy młodzieniec. Jego cudowny blask nappełnił [jasnością] nie tylko miasto Kruszwica, ale także sąsiednią okolicę i zwrócił na siebie oczy wszystkich Polaków, a szczególnie księcia Bolesława. Kiedy w dziwny sposób olśnieni stali w zachwycie,*

*młodzieniec, jak tylko ruszył obóz, zeskoczył z wieży i szedł na czele wojska. Prowadził prosta drogą, a całe wojsko szło za nim [...]. Rzuciwszy z rozmachem złote jabłko, które jak było widać, trzymał w ręce i zostawiając pewną nadzieję na zdobycie Nakła zniknął*<sup>57</sup>. Opowieść o Kruszwicy i cudzie, jaki się tam dokonał jest zasadniczo zgodna z wcześniejszymi przekazami, choć piękny młodzieniec nie dzierży tutaj włóczni (oszczepu) a złote jabłko, które rzucił w kierunku nakielskiego grodu, zaś kościół, na szczycie którego zasiadał, jest tylko kaplicą.

Trzeba przyznać, że przekazy dziejopisarskie niezbyt wiele mówią nam o Kruszwicy w pierwszych dwóch wiekach monarchii piastowskiej – najważniejsza z zawartych nich informacji, to ta bitwie stoczonej pod grodem w 1096 roku i jego zniszczeniu. Na ile trwały był upadek Kruszwicy jako kluczowego ośrodka politycznego na Kujawach, trudno jednoznacznie rozstrzygać, to trzeba posiłkować się badaniami archeologicznymi, o czym w innym miejscu tej książki. Generalnie uzyskujemy szcątkową wiedzę na temat grodu kruszwickiego, głównie w aspekcie militarnym, grodu, który na skutek wewnętrznych konfliktów w dynastii piastowskiej na czas jakiś utracił swą pozycję. Czy powodem było tylko opowiedzenie się kruszwiczom po niewłaściwej stronie, czy też stało się tak na skutek zniszczeń, sugerowanych przez część dziejopisarzy, tego nie dowiemy się zapewne nigdy.

## W przekazach dziejopisarskich po połowie XII wieku – od grodu do zamku

Sądząc z tonu przekazów kronikarskich, trzeba wnosić, że dawną świetność gród odzyskał dopiero w drugiej połowie XII wieku, co nie przyczyniło się jednak do jego częstszej obecności na kartach kronik. Nieco uwagi poświęcił jej tylko Długosz, który pod rokiem 1144 odnotował, przy okazji ukazania sylwetki wybitnego możnego Piotra Włostowica, iż książę Bolesław Krzywousty powierzył mu dzielnice: kaliską i kruszwicką<sup>58</sup>. Fakt ten jest bez wątplenia kombinacją kronikarza wynikającą zapewne z tego, że inny Piotr – Wszebrowic (zapewne wnuk Włostowica) – był rzeczywiście później kasztelanem kruszwickim oraz, iż Długosz wiedział o słynnym słupie konińskim. Był poinformowany, iż stoi on w połowie drogi z Kalisza do Kruszwicy i znał umieszoną na nim inskrypcję, która jako jego fundatora ogłaszała Piotra, komesa pałacowego<sup>59</sup>. W świetle samego tekstu inskrypcji – data 1151 oraz imię fundatora – trzeba przyjąć, iż intuicja (może

<sup>54</sup> *Kronika Wielkopolska*, rozdz. 24, s. 82–83 (cytat ze s. 82) – zob. też tekst łaciński *Chronica Poloniae Maioris*, cap. 24, s. 35–36 (cytat, s. 35).

<sup>55</sup> Jan Długosz, *Roczniki*, ks. 3–4, s. 323–329 (zob. tekst łaciński Ioannis Długossi *Annales*, lib. 4, s. 264 i nn.), opatrzone znamienym nagłówkiem: *Książę polski Bolesław, sprowadzony przez anioła na Pomorze, wycina doszczętnie Pomorzan, zdobywa gród Nakiel i oddaje go w posiadanie Świętopełkowi*. Data 1113 została być może zaczerpnięta z *Rocznika świętokrzyskiego dawnego* – tutaj pod 1109 rokiem wskazana bitwa pod Naklęm oraz pod 1113 rokiem ostateczne zwycięstwo i przejęcie Nakła, co jest zgodne z informacjami Anonima zwanego Gallem.

<sup>56</sup> Anonim tzw. Gall, *Kronika Polska*, ks. III, rozdz. 26, s. 167–170 (zob. tekst łaciński Galli Anonymi *Cronicae et gesta*, lib. III, cap. 26, s. 160 i nn.).

<sup>57</sup> Jan Długosz, *Roczniki*, ks. 4, s. 323–324 (zob. tekst łaciński Ioannis Długossi *Annales*, lib. 4, s. 264–265).

<sup>58</sup> Tamże, ks. 5, Warszawa 2009 (pierwodruk 1973), s. 31.

<sup>59</sup> Tamże, ks. 5, s. 31. Ze starszej literatury na temat słupa i inskrypcji zob. T. Wąsowicz, *Inskrypcja konińska z roku 1151*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 15 (1967), nr 1, s. 91–93 oraz M. Plezia, *Uwagi filologa nad inskrypcją konińską*, [w:] *Z dziejów regionu konińskiego*, Wrocław 1970, s. 166 i nn. Nowsze zestawienie badań, dyskusja oraz hipotezy – *Koniński słup drogowy*, Konin 2016, ss. 175.

jednak wiedza?) wielkiego kronikarza była trafna, słup Koninie nakazał postawić Piotr Włostowic<sup>60</sup>, zresztą powiązany rodzinnie z Kujawami. Nie był on wprawdzie jakimś namiestnikiem grodu kruszwickiego czy też kruszwickiej „dzielnicy” lub „prowincji”, ale przy okazji jego działalności dowiedzieliśmy się, że po wydarzeniach z końca XI wieku Kruszwica już się podniosła i stanowiła w połowie XII stulecia ważny punkt etapowy na szlaku z Wrocławia do Torunia.

Tenże sam kronikarz odnotował Kruszwicę jeszcze w pierwszej połowie XIII wieku, ściślej pod rokiem 1228, jako jedno z miejsc, do którego miała przybyć księżna Jadwiga, żona Henryka Brodatego, w celu uwolnienia męża<sup>61</sup>. Chodzi tutaj o znane fakty rywalizacji o tron krakowski po śmierci w 1227 roku Leszka Białego – konflikt Konrada Mazowieckiego i Henryka Brodatego, zwycięstwo tego drugiego i podstępne uwięzienie go przez pierwszego. Księżna Jadwiga udała się do Konrada i doprowadziła do uwolnienia męża i uśmierzenia konfliktu (przynajmniej czasowo), ale czy rzeczywiście na drodze jej mazowieckiej wyprawy znalazła się Kruszwica trudno rozstrzygnąć. Sam Długosz miał pewne wątpliwości, gdzie udała się wówczas Jadwiga, gdyż napisał: ...*przybyła osobiście na Mazowsze i udawszy się do księcia Mazowsza Konrada do Płocka, lub – jak podają inni – do Kruszwicy i Czerska*<sup>62</sup>.

W drugiej połowie XIII wieku, przynajmniej w świetle przekazu Jana Długosza, Kruszwica odgrywa jakąś rolę w relacjach między polskimi książętami w obliczu narastającej kwestii krzyżackiej. Potwierdza to znamieny przekaz *Kroniki Wielkopolskiej*, w którym można wyczytać, że kujawski książę Siemomysł zbyt sprzyjał Krzyżakom, co spowodowało, iż Kujawianie przeszli na stronę księcia wielkopolskiego Bolesława Pobożnego. Siemomysł ...*widząc, że tak haniebnie został opuszczony, przekazał w darze Bolesławowi, księciu Wielkopolski, sławny gród kruszwicki, aby dzięki roztropności odzyskać przychyłność rycerstwa kujawskiego*<sup>63</sup>. Podobnie wydarzenia te relacjonuje Długosz, umieszczając je pod rokiem 1269<sup>64</sup>, a nieco niżej, pod rokiem 1271, opi-

suje wyprawę księcia Bolesława Pobożnego na Santok, w której uczestniczyły również posiłki z Kujaw ...*które wtedy podlegały Bolesławowi Pobożnemu jako opiekunowi, ponieważ książę Kujaw Siemomysł dobrowolnie poddał się jego władzy*<sup>65</sup>. Po powrocie z wyprawy z obfitymi łupami, książę Bolesław zwrócił kruszwicki gród (zamek) Siemomysłowi, ale ...*kazał go spalić, żeby go przypadkiem ktoś z wrogów nie zajął*<sup>66</sup>. Niezależnie od udziału w spisku przeciw Siemomysłowi rycerstwa kujawskiego na czele z ówczesnym biskupem Wolimirem i zakresu władzy jaką uzyskał na Kujawach książę wielkopolski<sup>67</sup> (być może kasztelan: inowrocławską, kruszwicką, radziejowską i obszary za jeziorem Gopło), Kruszwicę ponownie widzimy jako gród niszczone, i to ponownie na skutek wojen i zatargów wewnętrznych.

Wzmianki kronikarskie o zamku w Kruszwicy w dobie piastowskiej zamyka przekaz Janka z Czarnkowa, który pisząc o śmierci Kazimierza Wielkiego podkreśla: *Król wszakże, wątpiąc w odzyskanie zdrowia, trzeciego dnia tego miesiąca [3 listopada 1370 – J.D.], rano o wschodzie słońca, napisał testament, w którym tak kościołom, jak ubogim i sługom swoim wielką ilość dóbr i dziedzictwa zapisał*<sup>68</sup>. Następnie wylicza on obdarowanych, pośród których znajduje się syn ...*ukochanej swej nieboszczki córki Elżbiety, żony Bogustawa, księcia szczecińskiego i pana Kaszubów [...] imieniem Kazimierz, który otrzymał „księstwa dobrzyńskie, kujawskie, sieradzkie i łączyckie, z zamkami kruszwickim, bydgoskim, Wielatowem, Wątczem*<sup>69</sup>. Dla nas najważniejsza jest oczywiście

<sup>65</sup> Tamże, s. 215–216 (cytat s. 215), zob. też edycję łacińską Ioannis Długossii *Annales*, lib. 7, s. 170.

<sup>66</sup> Tamże, s. 216 (zob. też edycję łacińską Ioannis Długossii *Annales*, lib. 7, s. 170). O wyprawie pisze też kronikarz wielkopolski, ale nie ma tam uwagi o oddaniu i spaleniu grodu kruszwickiego (*Kronika Wielkopolska*, rozdz. 160, s. 203; tekst łaciński, *Chronica Poloniae Maioris*, cap. 160, s. 125–126, natomiast w *Roczniku kapituły poznańskiej* owe wydarzenia są opisane pod rokiem 1271 – najpierw wyprawa na Santok, a w kolejnej zapisce, znamienne zdanie: *Item anno predicto castrum Crusuicia comburitur de voluntate domini Boleslai ducis Poloniae etc.* (MPH, t. VI n.s., s. 49 oraz przyp. 359, z którego wynika, iż wydawcy nie skonfrontowali zapiski z przekazami Długosza i *Kroniki Wielkopolskiej*) [*Zatem we wspomnianym roku twierdza Kruszwica spłonęła z rozkazu pana Bolesława, księcia (wielko)polskiego itd. – Rocznik kapituły poznańskiej*, tłum. A. Pawlaczyk, współpraca J. Wiesiołowski, [w:] *Nasi Piastowie*, „Kronika Miasta Poznania 1995, nr 2, s. 95].

<sup>67</sup> O wydarzenia z przełomu lat 60-tych i 70-tych XIII wieku oraz o Wolimirze zob. J. Karwasińska, *Sąsiedztwo kujawsko-krzyżackie 1235–1243*, „Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 7 (1927), nr 1, s. 72–76 oraz też, *Rola polityczna biskupa Wolimira (1259–1278)*, „Ateneum Kapłańskie” 22 (1928), z. 5, s. 441–467. Z nowszych prac zob. J. Powierski, *Uwagi o wydarzeniach kujawskich w latach 1267–1271*, Bydgoszcz 1968, J. Maciejewski, *Działalność kościelna biskupa wrocławskiego Wolimira*, „Nasza Przeszość” 78 (1992), s. 27–70.

<sup>68</sup> *Kronika Jana z Czarnkowa*, tłum. J. Żerbiłło, oprac. M.D. Kowalski, Kraków 1996, s. 25, opis ostatnich miesięcy życia króla na s. 23–26 (pierwotny druk: Kraków 1905; tekst łaciński zob. Ioannis de Czarnków *Chronicon*, wyd. J. Szlachtowski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. II, Lwów 1872, s. 634 (cytat), szerszy kontekst na s. 631 i nn.).

<sup>69</sup> Tamże, s. 25 (tekst łaciński zob. Ioannis de Czarnków *Chronicon*, s. 634–635).

<sup>60</sup> Więcej o konińskim słupie drogowym i jego fundatorze zob. J. Dobosz, *Historyczne tło fundacji konińskiego słupa drogowego*, [w:] *Koniński słup drogowy*, Konin 2016, s. 23–37, tu dalsza literatura.

<sup>61</sup> Jan Długosz, *Roczniki*, ks. 6, s. 314 (zob. tekst łaciński Ioannis Długossii *Annales*, lib. 6, s. 254). Żywot św. Jadwigi (*Vita sanctae Hedvigis ducissae Silesiae*, wyd. A. Semkowicz, [w:] MPH, t. IV, Lwów 1884, s. 524) podaje informacje o wyprawie księżnej Jadwigi do Konrada mazowieckiego, ale nie wskazuje żadnych miejscowości.

<sup>62</sup> Jan Długosz, *Roczniki*, ks. 6, s. 314 (zob. tekst łaciński Ioannis Długossii *Annales*, lib. 6, s. 254).

<sup>63</sup> *Kronika Wielkopolska*, rozdz. 156, s. 200 (zob. tekst łaciński *Chronica Poloniae Maioris*, cap. 156, s. 124). Zapiska poświęcona tym wydarzeniom nie zawiera daty, ale umieszczona została między notatką o śmierci błogosławionej Salomei w 1268 roku a informacją o odbudowaniu Santoka w 1270 roku przez margrabiego brandenburskiego Ottona.

<sup>64</sup> Jan Długosz, *Roczniki*, ks. 7, Warszawa 2009, s. 206–207 (pierwotny druk Warszawa 1974, zob. też edycję łacińską Ioannis Długossii *Annales*, lib. 7, s. 164–165).

bezpośrednia wzmianka o zamku kruszwickim<sup>70</sup>, ok. sto lat wcześniej zniszczonym przez Bolesława Pobożnego, a mniej interesuje nas tutaj cały kontekst zapisu na rzecz Każka słupskiego<sup>71</sup>. *Castrum* (termin w łacinie wieloznaczny – m.in. gród, zamek, warownia, twierdza, ale też siedziba książęca, obóz wojskowy a nawet miasteczko<sup>72</sup>) kruszwickie musiało odzyskać swój dawny blask – z grodu zmieniło się w zamek, który był jednym z ważnych elementów nadania (ryc. 3). Potwierdził to Jan Długosz w passusie pomieszczonym w księdze 9 jego *Roczników* pod rokiem 1370. Opisując śmierć Kazimierza Wielkiego dziejopis relacjonuje spisanie przez króla na łożu śmierci testamentu, zresztą podążając tu za Jankiem z Czarnkowa, w którym pośród licznych obdarowanych wymieniony jest jego wnuk Kazimierz, syn księcia pomorskiego Bogusława, któremu w udziale przypadają *księstwo sieradzkie, łęczyckie i dobrzyńskie oraz cztery zamki: Kruszwica, Bydgoszcz, Bałachów i Waciszów*<sup>73</sup>. Długoszowy przekaz nieco zubaża zyski Każka – brak tu Kujaw – a także wprowadza w miejsce Wielatowa jakiś Bałachów. Kruszwica pojawia się też w narracji naszego dziejopisa, gdy wygłasza on pochwałę na cześć wielkiego króla i wylicza wzniesione przezeń budowle, zaznaczając, iż „wzbogacił [on], uświetnił i wsławił [Królestwo] wybudowaniem różnych wspaniałych, murowanych kościołów, zamków i dworów”<sup>74</sup>. Pośród nich odnajdujemy zamek w Kruszwicy<sup>75</sup>, wskazany też w *Kronice katedralnej krakowskiej*. Jak wyglądały dzieje tego ważnego obiektu między początkiem lat 70. (ryc. 4 a-d) XIII stulecia a czasami Kazimierza Wielkiego nie sposób odgadnąć z braku jednoznacznych przekazów źródłowych, jedno jest natomiast pewne – król, który zastał Polskę drewnianą wznosił murowany zamek w kruszwicy, którego relikty stoją do dzisiaj.

Kruszwicki gród (potem zamek) jako ważny element militarno-polityczny w monarchii piastowskiej

<sup>70</sup> Do dziełka Janka z Czarnkowa wydawca dołączył na jego otwarcie trzy fragmenty nie będące wynikiem pracy kronikarza w wypisami z innych źródeł – roczniki i tzw. Kronika katedralna krakowska – właśnie tym ostatnim przekazie odnajdujemy fragment poświęcony Kruszwicy. W toku wymieniania licznych budowli Kazimierza jest wskazany zamek kruszwicki – *Kronika Jana z Czarnkowa*, s. 16 (Joannis de Czarnków *Chronicon*, s. 625–626).

<sup>71</sup> O tym zob. przykładowo S. Kętrzyński, *Zapis Kazimierza Wielkiego dla Kazimierza Bogusławowicza*, „Przegląd Historyczny” 14 (1912), nr 1, s. 26–47.

<sup>72</sup> Przykładowo zob. J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2001, s. 135 lub A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 95.

<sup>73</sup> Jan Długosz, *Roczniki*, ks. 9, Warszawa 2009, s. 437 (zob. tekst łaciński Ioannis Długossi *Annales*, lib. 9, s. 347).

<sup>74</sup> Tamże, ks. 9, cyt. s. 440, cały opis s. 440–446 (zob. tekst łaciński Ioannis Długossi *Annales*, lib. 9, s. 348). Cały ten fragment por. z *Kroniką Jana z Czarnkowa*, s. 16–17 (tekst łaciński zob. Joannis de Czarnków *Chronicon*, s. 625–626), który jest tak naprawdę fragmentem *Kroniki katedralnej krakowskiej*, która obejmuje lata 1202–1377.

<sup>75</sup> Jan Długosz, *Roczniki*, ks. 9, s. 442 (tekst łaciński Ioannis Długossi *Annales*, lib. 9, s. 349).



Ryc. 3. Zamek w Kruszwicy na rycinie Erika Dahlbergha, sierpień 1655. S. de Pufendorf *De rebus a Carolo Gustavo Sveciae Rege gestis commentatorum libri septem elegantissimus tabulis aeneis exornati cum triplici indice* w 1696/97 r.

Fig. 3. Castle in Kruszwica on a drawing by Erik Dahlbergh, August 1655. S. de Pufendorf *De rebus a Carolo Gustavo Sveciae Rege gestis commentatorum libri septem elegantissimus tabulis aeneis exornati cum triplici indice* in 1696/1697

był obiektem wyraźnie pechowym. Przynajmniej dwukrotnie padał łupem zwycięskich w domowych potyczkach, najpierw wojów księcia Władysława Hermana, potem rycerstwa wielkopolskiego i kujawskiego występującego na rzecz wielkopolskiego Bolesława Pobożnego a przeciw księciu Siemomysłowi. Za pierwszym razem, przynajmniej w świetle przekazów dziejopisarskich, zniszczenia musiały być dojmujące, jednak gród się podźwignął jeszcze przed połową XII wieku. Chyba spalenie go przez Bolesława Pobożnego stanowiło jeszcze większą klęskę i być może dopiero Kazimierz Wielki podjął dzieło jego kompleksowej restauracji (może nawet budowy od zera)<sup>76</sup>. Wszystko to wskazuje, że Kruszwica była w ówczesnej piastowskiej dziedzinie punktem ważnym militarnie i ponosiła tego nierzadko krwawe konsekwencje, zachowywała jednak niezwykle zdolności do reanimacji.

## Urzędnicy kruszwiccy

Związki Kruszwicy ze strukturami państwowymi wyrażały się funkcjonowaniem tutaj, chyba nieprzerwanie od ukształtowania się władztwa Piastów, centrum okręgu grodowego<sup>77</sup>, co wyraźnie wskazują

<sup>76</sup> W świetle dawniejszych badań archeologicznych spalony został drewniany zamek (takie sformułowanie mieści się terminie *castrum*), który nie został odbudowany w późniejszych latach – zob. R. Jakimowicz, *Sprawozdania z prac wykopaliskowych w Kruszwicy w latach 194–1949*, „Studia wczesnośredniowieczne” 2 (1953), s. 45.

<sup>77</sup> Nie wchodzimy tutaj w dyskusję nad terminem kasztelan, kasztelan oraz ich konotacjami administracyjno-prawnymi, zasięgiem władzy itp. – zob. o tym A. Gąsiorowski, *Kasztelan*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. II, cz. 2, Wrocław – Warszawa – Kraków 1965, s. 388–390, gdzie starsza literatura przedmiotu; K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego X–XIII wiek*, Wrocław 1975, s. 92–135 (głównie strona ekonomiczna zagadnienia) oraz



Ryc. 4. A-b – wieża zamkowa i relikty murów; c-d – podziemia zamku kruśzwickiego. Fot. P. Namiota

Fig. 4. A-b. Castle tower and wall relics; c-d - underground areas of the Kruśzwica Castle. Photo: P. Namiota

przekazy dziejopisarskie. Trudniej jednak odnaleźć w materiale właściwym dla warsztatu historyka jakies jednoznaczne przejawy działalności owego centrum. Źródła pisane wprawdzie wielokrotnie poświadczają funkcjonowanie w dobie piastowskiej kruśzwickiego okręgu grodowego z siedzibą kasztelańską w Kruśzwicy<sup>78</sup>, ale na temat zarządzających nim urzędników wiemy już znacznie mniej. Niewiele informacji na ten temat odnajdziemy u naszych kronikarzy i rocznika-

rzy, a bardziej precyzyjne informacje pojawiają się dopiero w czasach, gdy na obszarze władanym przez Piastów stopniowo upowszechnia się dokument, a więc od drugiej połowy XII wieku. Ta forma zapisu służy w mniejszym stopniu zachowywaniu pamięci o wydarzeniach, w większym zaś utrwalaniu stanu posiadania i przedłużaniu pamięci o nim nie w postaci świadków, ale pisma. Dokumenty przyniosły ze sobą nową formę świadectwa w przewodzie sądowym, a jednocześnie pozwoliły zachować szczególną, pragmatyczną, pamięć o wydarzeniach społeczno-gospodarczych czy kulturowych oraz uczestniczących w nich ludziach. Ze wskazanych przez materiał dyplomatyczny z imienia znamy właściwie tylko około 20 kasztelanów oznaczonych jako kruśzwiccy, którzy sprawowali swe funkcje gdzieś między połową stulecia XII a drugą połową wieku XIV<sup>79</sup>. Nie jest to liczba zbyt wielka jeżeli weźmiemy pod uwagę dość rozległą chronologię – ponad

S. Gawlas, *O kształt zjednoczonego Królestwa. Niemieckie władztwo terytorialne a geneza społecznoustrojowej odrębności Polski*, Warszawa 1996, s. 65-94. Poza tym zob. A. Bogucki, *Komes w polskich źródłach średniowiecznych*, Warszawa - Poznań 1972.

<sup>78</sup> O kwestiach związanych ze strukturą zarządu lokalnego w dobie piastowskiej i miejscu w niej Kruśzwicy zob. więcej D. Karczewski, *Kruśzwica w strukturze administracyjnej Kujaw*, passim.

<sup>79</sup> Zob. ich wyczerpujące: *Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy XII-XV wieku. Spisy*, oprac. J. Bienia, S. Szybkowski, Kórnik 2014, s. 112-116 [Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII - XVIII wieku. Spisy, red. A. Gąsiorowski, t. VI Kujawy i ziemia dobrzyńska, z. 1]. Zob. także J. Bienia, *Urzędnicy kruśzwiccy w średniowieczu*, [w:] *Z dziejów pogranicza kujawsko-wielkopolskiego. Zbiór studiów*, t. III, red. D. Karczewski, M. Wilczek-Karczewska, Strzelno Kruśzwica 2015.

300 lat, ale też i nie mała, bo statystyczny znany kasztelan urzędował około 15–16 lat. Średnia jednakże nie odzwierciedla żadnych konkretnych prawidłowości w pojawianiu się i znikaniu ze źródeł (przede wszystkim dokumentów) kolejnych zwierzchników kruszwickiego grodu. Spróbujmy więc odtworzyć poczet kasztelanów i tych rzeczywistych, i tych wątpliwych bądź domniemanych.

Charakterystyczne jest, że pierwsi kasztelanowie kruszwicy pojawiają się w źródłach u progu wczesnej fazy rozbicia dzielnicowego, gdy swą władzę w kształtujących się dzielnicach utrwalają synowie i wnuki Krzywoustego. Czy za pierwszego znanego z imienia namiestnika grodu w Kruszwicy możemy uznać możnego o imieniu Dziegień (Degno), trudno dzisiaj jednoznacznie rozstrzygać. Jako domniemanego (niepewnego) kasztelana kruszwickiego uznali go autorzy spisu urzędników kujawskich, a konkretnie Janusz Bieniak<sup>80</sup>. Przesłanką było pojawienie się Dziegieńa jako komesa w znanym dokumencie księżnej Salomei datowanym na lata 1138–1144<sup>81</sup>. Trzeba od razu zaznaczyć, że ów możny jest postacią dość dobrze znaną i kilkakrotnie pojawiał się, przede wszystkim w dokumentach, jednak żaden przekazów nie łączy go z jakimś określonym urzędem i miejscem. Odnajdujemy go pośród darczyńców w falsyfikacie podrobionym na imię Mieszka Starego z datą 28 kwietnia 1145 roku<sup>82</sup>, a także w Księdze brackiej lubińskiej (we fragmencie odnoszącym się najpewniej do lat 20-tych XII wieku)<sup>83</sup>, do której wpisano też jego syna Szymona (występuje jako *Symon filius Degnonis* bezpośrednio po Piotrze Wszeborowicu<sup>84</sup>). Był więc Dziegień niewątpliwie ważną postacią w kręgu możnych związanych z księciem Bolesławem Krzywoustym, potem z jego małżonką Salomeą i jej synami, działał na obszarze władztwa juniorów – Mieszka Starego i Bolesława Kędzierzawego, w tym również na Kujawach<sup>85</sup>. Należał zadaje się do pokolenia takich możnych, jak Piotr Włostowic, Trojan i Janusz Wojsławice, czy synowie wojewody Skarbimira. Z żadnym kręgiem rodzinnym nie można go powiązać, podobnie jak trudno przypisać mu konkretny urząd sprawowany w czasach panowania Krzyw-

ustego i w pierwszych latach panowania jego synów. Wydaje się, że czynienie zeń kasztelana (komesa grodowego) kruszwickiego tylko na podstawie obecności we wskazanym wyżej dokumencie księżnej Salomei jest zbyt pochopne. Należał on z pewnością do kręgu możnych świeckich i duchownych wspierających księżną wdowę i obóz juniorów po śmierci Krzywoustego<sup>86</sup>, ale nic ponad to powiedzieć nie możemy.

Inaczej sprawa wygląda w przypadku odnotowanego w źródłach jako kasztelan kruszwicki Piotra Starego Wszeborowica<sup>87</sup> – to on jest pierwszym znanym zwierzchnikiem okręgu grodowego z centrum w Kruszwicy<sup>88</sup>. Jest to też postać niewątpliwie związana z Kujawami, której kariera urzędnicza dokonywała się właśnie na tym obszarze. W Księdze brackiej lubińskiej odnajdujemy następujący wpis: *Anno verbi incarnati millesimo centesimo septuagesimo sexto Petrus Magnus filius Wseborii palatinus Chuiuiuie et castellanus Crusuicie*<sup>89</sup>. Skąd jest zaczerpnięta data 1176 w tym przekazie trudno dzisiaj odgadnąć, niewątpliwie jest natomiast umieszczenie Piotra w liście świadków rzekomego dokumentu Mieszka Starego, będącego w istocie transumptem, i to podrobionym, nieznanego z oryginału dokumentu księżnej Salomei dla Mogilna, wystawionego zapewne w Kruszwicy między 28 października 1138 a 27 lipca 1144 roku<sup>90</sup>. O działalności Piotra jako zwierzchnika grodu w Kruszwicy nic właściwie nie wiemy, wszystko wskazuje na to, że był on tutaj kasztelanem ok. roku 1198<sup>91</sup>, zapewne równoległe był wojewodą kujawskim i zmarł ok. 1216 roku<sup>92</sup>.

<sup>86</sup> Zob. J. Dobosz, *Monarcha i możni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, Poznań 2002, s. 295 i nn.

<sup>87</sup> Więcej o tej postaci, synu Wszebora zob. S. Trawkowski, *Piotr Stary Wszeborowic*, „Polski słownik biograficzny”, t. XXVI, Wrocław 1981. S. 360–361 oraz J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII w.* (Cz. III A. *Arbitrzy książąt – krąg rodzinny Piotra Włostowica*), [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. IV, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1990, s. 53 i nn.

<sup>88</sup> *Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 113, nr 344.

<sup>89</sup> *Księga bracka lubińska*, s. 13 – Piotr występuje tutaj w otoczeniu możnych odgrywających kluczową rolę w ostatniej ćwierci XII stulecia (np. Mikołaj syn Stępoty, Szymon syn Dziegieńa i inni).

<sup>90</sup> Dokument publikowany w: KDW, t. I, nr 9, s. 14 oraz F. Piekosiński, *Zbiór*, nr 7, s. 46; zob. Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, z. 1 *do końca XII wieku*, Kraków 1937, nr 38, s. 42–43 (dokument Salomei) oraz nr 16, s. 20–22 (podrobiony dokument Mieszka III z data 1103); por tamże, nr 15, s. 19–20.

<sup>91</sup> Tak datuje rzekomy dokument Mieszka Starego (transumpt dokumentu Salomei) Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium*, s. 141–142, nr (uzupełnienia do nr 16) oraz s. 146, nr 144a) a za nią J. Bieniak – *Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 113.

<sup>92</sup> J. Bieniak – *Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 122–123, nr 412. Śmierć Piotra odnotował późny (XVII wiek) *Nekrolog lubiński*, wyd. [w:] MPH, t. V, Lwów 1888, s. 615 pod 12 marca (zapis: *Petri dicti Magni castellani Crusvicensis, fautoris [fundatori?] ac benefactoris huius loci*); być może wpis *Petrus miles* pod 10 marca w *Nekrologu strzelnieńskim* (wyd. W. Ketrzyński, MPH, t. V, s. 729) również odnosi się do niego.

<sup>80</sup> Tamże, s. 112.

<sup>81</sup> *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski* (dalej KDW), t. I, wyd. [I. Zakrzewski], Poznań 1877, nr 9.

<sup>82</sup> KDW, t. I, nr 11.

<sup>83</sup> *Księga bracka lubińska i Nekrolog opactwa Panny Marii w Lubiniu*, wyd. Z. Perzanowski, *Monumenta Poloniae Historica*, s.n., t. IX, cz. 2, Warszawa 1976, s. 5 – w przypisie 11 wydawca błędnie uznaje, iż wpis „Degno” odnosi się do możnego z ok. połowy XIII wieku.

<sup>84</sup> *Księga bracka lubińska*, s. 13.

<sup>85</sup> Zob. J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII wieku* (Cz. II. *Wróżda i zгода*), [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. III, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1985, s. 58, 63, 69–70; tenże, *Polska elita polityczna XII wieku* (Cz. II B. *Arbitrzy książąt – trudne początki*), [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. VII, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1996, s. 29–30.

Lista jego następców jest stosunkowo długa, choć nie możemy mieć pewności czy pełna. W pierwszej ćwierci XIII stulecia dostrzegamy na urzędzie kasztelana kruszwickiego dwie ważne postaci – Wilka oraz Teodora (Czadera)<sup>93</sup>. Pierwszy został odnotowany w niedatowanych dokumentach księcia Konrada mazowieckiego – jako świadek w dokumencie dla Strzelna (*Lupus castellanus crusuicje*)<sup>94</sup> oraz również jako świadek (*Lupo Crusvicensi castellano*) w przywileju dla tego klasztoru, w którym Konrad zatwierdził mu wcześniejsze nadanie wsi Węgierce<sup>95</sup>. Natomiast Teodor (Czader)<sup>96</sup>, postać znana ze źródeł epoki, m.in. wojewoda krakowski. Jako kasztelan kruszwicki pojawił się w dwóch dokumentach Konrada z 1222 i 1223 roku<sup>97</sup>. Pierwszy z nich to niewątpliwie akt podrobiony, ale zaopatrzone w autentyczną listę świadków, gdzie pośród najwybitniejszych możliwych (kanclerzy i wojewodów dzielnicowych oraz kasztelanów) występuje Teodor<sup>98</sup>. W 1223 roku (6 sierpnia) wystąpił Teodor (tutaj jako: *Thadrone, castellano Crusuitien.*) w dokumencie biskupa krakowskiego Iwona Odrowąża, również pośród ówczesnej elity możnowładczej<sup>99</sup>. Wywodził się z Małopolski i tam też doszedł do najwyższych godności, a jego działalność w dzielnicach podległych księciu Konradowi była chyba epizodyczna.

Kolejny kasztelan kruszwicki, to Jan, syn wspomnianego wyżej Wilka<sup>100</sup>, który pojawił się mniej więcej dziesięć lat po Teodorze, w podrobionym dokumencie księcia Kazimierza kujawskiego z datą dzienną 6 stycznia<sup>101</sup>, a Janusz Bieniak przyjął dlań datę roczną na 1233<sup>102</sup>. Można ten występuje też jako *Johanne lupi fi-*

*lio* w testacji dokumentu Konrada mazowieckiego, datowanego na ok. 1232–1233, wprawdzie bez wskazania urzędu, ale można się domyślać, że chodzi o kasztelanię kruszwicką<sup>103</sup>, a także otwiera listę świadków dokumentu Kazimierza kujawskiego z datą roczną 1233, (ryc. 5) wystawionego w Kruszwicy – tutaj jako *comes Iohannes*<sup>104</sup>. Ponieważ dokument wystawiono w Kruszwicy, można się domyślać, że komes Jan, to miejscowy zwierzchnik grodowy. Niemal do końca lat 30-tych XIII wieku nie odnajdujemy żadnej postaci, która mogłaby sprawować urząd kasztelański i dopiero w czerwcu 1238 roku pojawia się Marcin<sup>105</sup>, który jest kasztelanem kruszwickim jeszcze w sierpniu 1243 roku<sup>106</sup>. W kronice Piotra z Dusburga występuje później jako „chorąży Marcin z Kruszwicy”<sup>107</sup>.

Lata 50-te XIII stulecia przynoszą nam kilka wzmianek o kasztelanach kruszwickich, ale żaden z nich nie zajmuje tego urzędu długo. W 1252 roku w dokumencie z 26 lipca znajduje się informacja o cle na śledzie, które przynależy do kasztelana kruszwickiego, ale imię urzędnika tam nie występuje<sup>108</sup>. Janusz Bieniak domyśla się tutaj nieznanego komesa kruszwickiego<sup>109</sup>, zapewne następcę Marcina, ale może to być również występujący w połowie lat 50-tych XIII wieku Bogusza Mieclawic, który był wcześniej kasztelanem dobrzyńskim, potem wojewodą łęczyckim<sup>110</sup>. Po Boguszy, postaci znanej i dość regularnie pojawiającej się źródłach na obszarze władztwa Kazimierza kujawskiego w drugiej połowie lat 40-tych i w latach 50-tych XIII wieku, pośród kasztelanów kruszwickich pojawia się bardziej enigmatyczny Polubion<sup>111</sup>. W podrobionym na imię

<sup>93</sup> Zob. J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 113, nr 345 i 346.

<sup>94</sup> *Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, wyd. J.K. Kochanowski, t. I, Warszawa 1919, nr 181, s. 173 (dokument bez daty i miejsca wydania, spisany przed 24 czerwca – wydawca sądzi, iż może 2013 roku ?).

<sup>95</sup> *Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, t. I, nr 189, s. 181–182 (wydawca przyjmuje, że znakami zapytania, datację 1216–1217).

<sup>96</sup> O Teodorze, identyfikowanym z rodem Gryfitów zob. L.M. Wójcik, *Ród Gryfitów do końca XIII wieku. Pochodzenie – genealogia – rozsiedlenie*, Wrocław 1993, s. 56–58.

<sup>97</sup> Zob. J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 113, nr 346.

<sup>98</sup> *Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, t. I, nr 217, s. 214–222 (tu edycja falsyfikatu, wystawionego rzekomo w Łowiczu 5 sierpnia, jak określa wydawca w przedziale 1222? do około 1235), lista świadków, s. 218.

<sup>99</sup> *Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, t. I, nr 225, s. 233–235 (lista świadków, s. 233).

<sup>100</sup> Zob. J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 113, nr 347.

<sup>101</sup> *Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, t. I, nr 338, s. 385–386, gdzie nas. 386 w liście świadków *Johannes de Cruswicia*. Wydawca przyjął datę roczną dokumentu jako przedział 1233 – (1247?).

<sup>102</sup> Zob. J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 113, nr 347.

<sup>103</sup> *Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, t. I, nr 327, s. 374 (s. 375–376 – uwagi wydawcy).

<sup>104</sup> Tamże, nr 328, s. 376–377 (imię kasztelana na s. 377).

<sup>105</sup> Zob. J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 113, nr 348 (dokument publikowany w PrUB, nr 130).

<sup>106</sup> PomUB I, nr 79). Jako kasztelan kruszwicki występuje jeszcze w dokumencie Konrada mazowieckiego z 18 września 1241 roku – zob. KDW, t. I, nr 229.

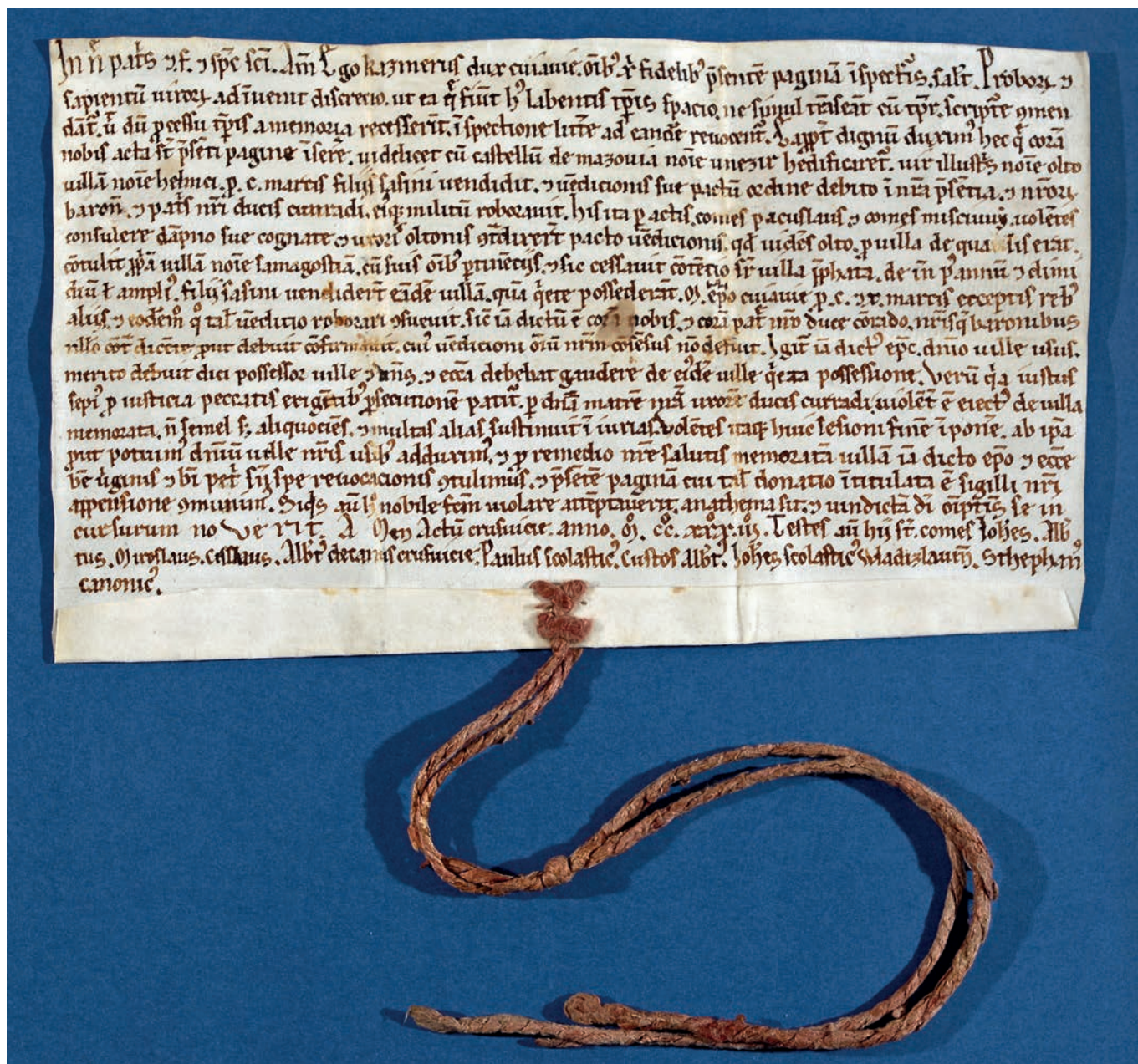
<sup>107</sup> Zob. Piotr z Dusburga, *Kronika ziemi pruskiej*, MPH s.n., t. XIII, s. 91 (tłumaczenie polskie: Piotr z Dusburga, *Kronika ziemi pruskiej*, tłum. S. Wyszomirski, wstęp i koment. J. Wenta, Toruń 2004, s. 81).

<sup>108</sup> PrUB, t. I, nr 260.

<sup>109</sup> J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 114, nr 349.

<sup>110</sup> J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 114, nr 350 oraz tamże, s. 259, nr 38, a także, *Urzednicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku*. Spisy. Oprac. J. Bieniak, A. Szymczakowa, red. A. Gąsiorowski, Wrocław 1985, s. 80, nr 355. Bogusza występuje w liście świadków dokumentu Kazimierza kujawskiego, wystawionego w Inowrocławiu w 1255 roku (J. Karwasńska ustaliła jego chronologię na 28 grudnia 1254 – 15 stycznia 1255 – *Wybór pism. Mazowsze i Kujawy*, Warszawa 1997, s. 59) jako: *Comite Bogussio Castellano de Cruswicia* – zob. *Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku*, wyd. B. Ulanowski (dalej Ulanowski), Kraków 1887 [Archiwum Komisji Historycznej Akademii Umiejętności, t. IV], s. 189–190, nr 15 (Bogusza na s. 190).

<sup>111</sup> J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 114, nr 351.



Ryc. 5. Dokument Kazimierza I, ks. kujawskiego z 1233 roku, Archiwum Diecezjalne we Włocławku, dokumenty samoistne, sygn. 603. Fot. P. Namiota

Fig. 5. Document of Kazimierz I, Duke from Kujawy from 1233, Diocesan Archives in Włocławek, self-contained documents, reference number 603. Photo: P. Namiota

Kazimierza kujawskiego dokumencie z datą 24 czerwca 1249 roku odnotowano go w liście świadków jako: *Polubono castellano Cruswiciensi*<sup>112</sup>. Na pojawienie się w źródłach jego następcy trzeba czekać aż kilkanaście lat, kiedy to w trzech dokumentach z lat 1271–1273 wystąpi niejaki Bezdziad<sup>113</sup>. W 1271 roku przy jego imieniu widnieje określenie „kasztelan zagoplański”, a w 1272

roku jest nazywany już kasztelanem kruszwickim<sup>114</sup>. Jest wzmiankowany jeszcze w 1273 roku bez urzędu<sup>115</sup>, a jego następca, Jakub odnotowany jest dopiero w roku 1282<sup>116</sup>, zresztą tylko jeden raz<sup>117</sup>.

<sup>112</sup> Zob. *Dokumenty kujawskie i mazowieckie*, s. 125–126 (Polubion na s. 126). Dokument ten jest dość późną podróbką, a wydawca określił jego pismo na koniec wieku XIV lub nawet początek stulecia XV – zob. tamże, s. 126 oraz s. 140–141. Janusz Bieniak datuje zawarte w falsyfikacie wydarzenie na lata ok. 1256–1257 – *Urzednicy Kujawscy i dobrzyńscy*, s. 114, nr 351.

<sup>113</sup> J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 114, nr 352.

<sup>114</sup> Zob. KDW, t. I, nr 444 oraz 446. Por. J. Bieniak, *Przynależność administracyjno-polityczna kasztelanii nadgoplańskich w latach 1267–1327*, „Zeszyty Naukowe UMK, Historia” 2 (1966), s. 62 i n.

<sup>115</sup> KDW, t. I, nr 450.

<sup>116</sup> Zob. J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 114, nr 353 oraz *Kodeks dyplomatyczny Polski* (dalej KDP), t. II, cz. 1, wyd. L. Rzy-szczewski, A. Muczkowski, Warszawa 1848, t. II, cz. 1, nr 117.

<sup>117</sup> Janusz Bieniak (*Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 114, nr 353) podkreśla, że Jakub występuje w liście świadków dokumentu z 7

W schyłkowej fazie XIII stulecia pojawiło się jeszcze kilka postaci na urządzie kasztelańskim w Kruszwicy. Wiemy, iż funkcję tę sprawował w 1284 roku Bartosz z Kościelca<sup>118</sup>, zaś w 1288 roku Krystyn<sup>119</sup>, a w 1293 roku Bronisz ze Służewa<sup>120</sup>. Poczet kruszwickich kasztelanów XIII wieku zamyka niejaki Bernard, który z adnotacją *Bernardo quondam castellano Cruswyciensis* pojawia się w dokumencie księcia Władysława Łokietka z lutego 1307 roku<sup>121</sup>. W styczniu 1301 roku kasztelanem jest już Wojciech Bezdrzewic<sup>122</sup>, który szybko, bo już wiosną 1301 roku zostaje zastąpiony przez Andrzeja<sup>123</sup>. Ten pojawia się jeszcze z końcem roku 1303 jako kasztelan kruszwicki<sup>124</sup>, zaś jego następcę widzimy w dokumencie z datą 27 maja 1306 roku, a jest nim Chebda ze Służewa<sup>125</sup>. Ten ostatni już w 1307 roku odnotowany jest jako były kasztelan kruszwicki<sup>126</sup>. Nieco dłużej na urządzie kasztelańskim kruszwickim zasiadał Jan Kiwała z Ostrowa, który pierwszy raz pojawił się w 1316 roku<sup>127</sup>, a zgodnie z ustaleniami Janusza Bieniaka działał jeszcze w roku 1327<sup>128</sup>. W latach 30-tych XIV stulecia kasztelanem kruszwicką posiadał brat Jana Kiwały – Przechdrzew, który został odnotowany w aktach pro-

sierpnia 1273 roku bez urzędu (KDW, t. I, nr 450), zresztą wspólnie z Bezdziałem, i może już wówczas zarządzał kasztelaniami kruszwicką. Jest to jednak mało prawdopodobne.

<sup>118</sup> J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 114, nr 354 – był kasztelanem tytularnym z nadania Siemomyśla (*Dokumenty kujawskie i mazowieckie*, s. 141 – *comes Bartholius (s) castellanus Crusuiciensis*, dokument Siemomyśla z 18 maja 1284 roku).

<sup>119</sup> J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 114, nr 355. O Krystynie wiemy, że wystąpił z tytułem kasztelana kruszwickiego dwukrotnie w czerwcu i lipcu 1288 roku (KDW, t. II, nr 623 i 627), a potem został wojewodą brzeskim (zob. J. Bieniak, *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 70, nr 139).

<sup>120</sup> J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 114, nr 356. Jako kasztelan kruszwicki wystąpił w dokumencie z sierpnia 1293 roku – KDW, t. II, wyd. [I. Zakrzewski], Poznań 1878, nr 707, potem został wojewodą brzeskim (J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 71, nr 140).

<sup>121</sup> J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 115, nr 357 wskazuje, że Bernard mógł być kasztelanem kruszwickim tylko po Broniszu. Jako niegdysiejszy kasztelan kruszwicki występuje on w dokumencie Łokietka z 4 lutego 1307 roku (KDP, t. II, cz. 1, nr 196).

<sup>122</sup> J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 115, 358.

<sup>123</sup> J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 115, nr 359 (dokument drukowany w KDW, t. II, nr 836).

<sup>124</sup> Dokument z 13 grudnia 1303 roku – KDP, t. I, wyd. L. Ryszczewski, A. Muczkowski przy współpracy A.Z. Helca, Warszawa 1847, nr 96, s. 167.

<sup>125</sup> *Ullanowski*, s. 249, nr 65 – Chebda jest wystawcą tego dokumentu, który spisano w Toruniu, a dotyczy on sprzedaży posiadłości Cietrzewiec klasztorowi cysterskiemu w Byszewie, a określa się tam jako *Hebda Castellanus Kruswyciensis*. Zob. też J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 115, nr 360.

<sup>126</sup> Zob. *Kodeks dyplomatyczny Katedry krakowskiej św. Wacława*, cz. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1874, nr 116, s. 151.

<sup>127</sup> Zob. KDP, t. II, cz. 1, nr 220.

<sup>128</sup> J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 115, nr 361.

cesu z Krzyżakami z 1339 roku<sup>129</sup>. W latach 40-tych XIV wieku źródła odnotowują jeszcze na urządzie kasztelana kruszwickiego Mikołaja z Woli<sup>130</sup>, zaś listę kasztelanów dla doby piastowskiej zamyka, urzędujący w Kruszwicy w latach 1351–1385 Dobiesław z Kościoła<sup>131</sup>.

Namiestnicy kolejnych władców piastowskich doby dzielnicowej, najpierw synów Krzywoustego, a potem Konrada mazowieckiego i jego potomków, w zdecydowanej większości pochodzili z miejscowych, kujawskich elit możnowładczych i rycerskich. Spoza tego kręgu wywodzi się ewidentny przedstawiciel Gryfitów – Teodor z Ludźmierza, który pojawił się na urządzie kasztelana kruszwickiego w 1222–1223 roku (zob. wyżej). Dwaj kasztelanowie działający w pierwszej połowie XIII wieku – ojciec i syn – Wilk i Jan Wilkowiec to przedstawiciele Awdańców<sup>132</sup>. Pośród innych kasztelanów z XIII wieku Bezdział to przedstawiciel Kotwiców<sup>133</sup>, Bogusza z Lubania, to Doliwa<sup>134</sup>, podobnie jak Polubion<sup>135</sup>, zaś Bartosz z Kościoła, to przedstawiciel rodu Laska (Leszczyc)<sup>136</sup>, natomiast Krystyn (z Piotrkowa) to Łabędź<sup>137</sup>, a Bronisz został zidentyfikowany jako przedstawiciel Pomianów<sup>138</sup>. Sprawujący urząd kasztelana w Kruszwicy u progu XIV wieku Andrzej wywodził się, jak się zdaje z rodu pieczętującego się herbem Rogala<sup>139</sup>. Kolejni kasztelanowie urzędujący w XIV wieku, to: pochodzący w rodu Laska Woj-

<sup>129</sup> Zob. J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 115, nr 362.

<sup>130</sup> J. Bieniak – *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 115–116, nr 363.

<sup>131</sup> Tamże, s. 116, nr 364.

<sup>132</sup> Zob. J. Bieniak, *Prawa patronackie szlachty kujawskiej w kościołach parafialnych w świetle źródeł*, [w:] *Religijność na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej w czasach staropolskich*, red. A. Mietz, Włocławek 2003, s. 28–29.

<sup>133</sup> Zob. J. Karczewska, *Ród Kotwiców na Kujawach w średniowieczu*, „Genealogia” 14 (2002), s. 19–22.

<sup>134</sup> Zob. S.M. Szacherska, *Opactwo cysterskie w Szpetalu a misja pruska*, Warszawa 1960, s. 61–71; B. Śliwiński, *Rycerstwo kujawskie a biskupstwo włocławskie w XIII wieku. Kontakty majątkowe*, „Zapiski Historyczne” 50 (1985), z. 4, s. 6–11; J. Bieniak, *Doliwowie w XIII wieku*, [w:] *Cracovia – Polonia – Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w 65. rocznicę urodzin i 40-lecie pracy naukowej*, Kraków 1995, s. 230–241.

<sup>135</sup> Zob. J. Bieniak, *Doliwowie w XIII wieku*, s. 232–234.

<sup>136</sup> Zob. J. Karczewska, *Urzednicy książąt kujawskich*, cz. 1, s. 105–108; J. Bieniak, *Prawa patronackie*, s. 39–41.

<sup>137</sup> Zob. J. Bieniak, *Przynależność*, s. 65–66; *Zasłużeni dla Włocławka*, red. M. Wojciechowski, Włocławek 1991, s. 107–108.

<sup>138</sup> Zob. J. Karczewska, *Ród Pomianów na Kujawach w średniowieczu*, Poznań 2003, s. 14–16 oraz J. Bieniak, *Wielkopolska, Kujawy, ziemie łączycza i sieradzka wobec problemu zjednoczenia państwowego w latach 1300–1306*, Toruń 1969, s. 65–66.

<sup>139</sup> Zob. J. Karczewska, *Urzednicy książąt kujawskich*, cz. 1, s. 103.



ciech Bezdrzewic<sup>140</sup>, Przechdrzew<sup>141</sup> oraz Jan Kiwała<sup>142</sup>, dalej zaliczany do Pomianów Chebda ze Służewa<sup>143</sup>, a następnie jednoznacznie wiązani z Ogończykami Mikołaj z Woli Bachórznej<sup>144</sup> oraz Dobiesław z Kościoła<sup>145</sup>. Niewiele wiemy o sprawujących urząd kasztelański pod koniec XIII wieku Jakubie i Bernardzie<sup>146</sup>, trudno do identyfikacji jest Dzięgień<sup>147</sup> (o ile rzeczywiście był kasztelanem kruszwickim?), natomiast powszechnie znany jest Piotr Wszebrowic działający na przełomie XII i XIII stulecia. Zalicza się go ostatnio do Łabędziów, potomków Piotra Włostowica<sup>148</sup>.

## Kruszwica w dokumentach doby piastowskiej

Dokonując przeglądu kruszwickich namiestników grodowych warto zadać sobie pytanie, jak często pojawia się Kruszwica w dokumentach doby piastowskiej jako miejsce ich wystawienia? W drugiej kolejności, kto te ewentualne dokumenty wystawiał i w jakich okolicznościach? Już wstępny ogląd zagadnienia nie nastraja optymistycznie, bo tego typu wzmianek nie mamy zbyt wiele. Pierwsze z nich odnoszą się do cyklu ewidentnych falsyfikatów związanych z dwoma innymi ważnymi dla dziejów Polski dokumentami – falsyfikatem mogileńskim z datą 1065<sup>149</sup> oraz dokumentem księżnej Salomei wystawionym w Kruszwicy przed 1144 rokiem<sup>150</sup>. Rzekomo 3 września 1100 roku lub 5 września 1103 roku w Kruszwicy Książę Mieszko

(III) miał wystawić dokument potwierdzający nadania księcia Bolesława dla klasztoru benedyktynów mogileńskich<sup>151</sup>. W powyższym, podrobionym transumpcie Mieszka Starego odnajdujemy też wystawiony w Kruszwicy między 28 października 1138 roku a 27 lipca 1144 roku, a nieznany z oryginału wspomniany wyżej dokument księżnej Salomei w sprawie nadania benedyktynom z Mogilna wsi Radziejów Stary. Ponieważ dokument księżnej dość powszechnie uznaje się za autentyczny co do treści, możemy przypuszczać jej obecność w Kruszwicy przy okazji czynionych nadań dla benedyktynów. Kiedy dokładnie to się odbyło trudno rozstrzygnąć, umiejscowienie tego wydarzenia w Kruszwicy wynika z odniesień do św. Piotra oraz występowania na liście świadków kanoników kruszwickich na czele z ich przełożonym<sup>152</sup>. Sama testacja dokumentu jest bogata i zawiera wyliczenie siedmiu duchownych – kanoników kruszwickich (*Bernardus prepositus sancti Petri; Bero, Bebo, Chuno, Vernerus, Villehelmus capellani eius*) oraz siedmiu świeckich możnych (*Degno, comes Wszebor, Zbilut, Radzislaw, Andreas filius episcopi, Cechawy, Zyzema comes*)<sup>153</sup>. Zwłaszcza wskazani możni świeccy oraz niektórzy duchowni to postaci znane i identyfikowane często ze środowiskiem politycznym budowanym przez księżną Salomeę dla swych synów przeciw Władysławowi II Wygnąncowi<sup>154</sup>. Być może nadanie Salomei za duszę zmarłego w 1138 roku męża zostało uczynione w momencie, gdy szybkimi krokami zbliżał się konflikt obozu juniorów z ówczesnym princepssem Władysławem, który opisał mistrz Wincenty<sup>155</sup>. Może chodzi tutaj o wydanie za mąż najmłodszej córki Krzywoustego Agnieszki lub posłanie je do klasztoru w Zwiefalten, nad czym radzono na wiecu łączycyckim na przełomie 1140 i 1141 roku<sup>156</sup>. Były to wydarzenia niekorzystne dla princepsa i okolicznościach nadciągającego nieuchronnie starcia księżna wdowa i juniorzy budowali sobie zaplecze polityczne, a ogniwem w tym łańcuchu mogło być spotkanie w Kruszwicy i to może jeszcze w 1141 roku.

Odrębną kwestią jest sprawa zawarcia przymierza rządzących po wydarzeniach z 1146 roku dziedzią piastowską juniorów (Bolesława Kędzierzawego i Mieszka Starego) z kręgiem feudałów saskich. Zgodnie z przekazem *Rocznika magdeburgskiego* doszło do tego 6 stycznia 1148 roku właśnie w Kruszwicy, a sojusz

<sup>140</sup> Zob. J. Karczewska, *Urządnicy książąt kujawskich: Leszka, Przemysła i Kazimierza Ziemomysłowiców*, cz. 2, „Ziemia Kujawska” 13 (1998), s. 19.

<sup>141</sup> Zob. Polski słownik biograficzny, t. XXIX, s. 41–42.

<sup>142</sup> Zob. J. Bienia, *Przynależność*, s. 81–83.

<sup>143</sup> Zob. J. Karczewska, *Ród Pomianów na Kujawach*, s. 13–14; też, *Urządnicy książąt kujawskich*, cz. 1, s. 117–118.

<sup>144</sup> Zob. Polski słownik biograficzny, t. XXI, s. 151.

<sup>145</sup> Zob. J. Bienia, *Kościelna Wieś i jej dziedzice w średniowieczu*, [w:] *Kościelna Wieś na Kujawach. Studium osadnicze*, red. L. Kajzer, Łódź 1994, s. 52–53, 58–64, 95–97.

<sup>146</sup> O tym pierwszym zob. J. Bienia, *Przynależność*, s. 65 oraz tenże, *Prawa patronackie*, s. 34; o drugim J. Bienia, *Przynależność*, s. 71.

<sup>147</sup> Zob. wyżej przyp. 73–79.

<sup>148</sup> Zob. wyżej przyp. 80 oraz J. Bienia, *Ród Łabędziów*, [w:] *Genealogia. Studia nad wspólnotami krewniczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Hertel, J. Wroniszewski, Toruń 1987, s. 20–22; D. Karczewski, *Dzieje klasztoru norbertanek w Strzelnie do początku XVI wieku*, Inowrocław 2001, s. 81–95.

<sup>149</sup> Dokument ten, będący ewidentnym konglomeratem zapisek i powstały w XIII wieku ma swoją obszerną literaturę – zob. Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium*, nr 8, s. 9–11; B. Kürbis, *Najstarsze dokumenty opactwa benedyktynów w Mogilnie*, „Studia Źródłoznawcze” 13 (1968), s. 27 i nn. oraz J. Dobosz, *Monarcha i możni*, s. 141–148.

<sup>150</sup> Zob. Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium*, nr 38, s. 42–43; B. Kürbis, *Najstarsze dokumenty*, s. 50–52 oraz J. Dobosz, *Monarcha i możni*, s. 188–189.

<sup>151</sup> Zob. *Dokumenty kujawskie i mazowieckie*, s. 28–29, nr 32 (por. tamże, nr 22). Zob. też Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium*, nr 15, s. 19–20, gdzie wymienione inne wydania.

<sup>152</sup> Zob. Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium*, nr 38, s. 43.

<sup>153</sup> KDW, t. I, nr 9, s. 14.

<sup>154</sup> Zob. J. Dobosz, *Monarcha i możni*, s. 295 i n. oraz tenże, *Kazimierz II Sprawiedliwy*, Poznań 2011, s. 24–28.

<sup>155</sup> Zob. J. Dobosz, *Kazimierz II Sprawiedliwy*, s. 28–32.

<sup>156</sup> Zob. Ortliebi *de fundatione monasterii Zwivildensis libri II*, wyd. O. Abel, [w:] *Monumenta Germaniae Historica, Scriptores*, t. X, Hannoverae 1852, s. 91. O Agnieszce zob. K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, Warszawa – Wrocław [1992], s. 261–264.



Ryc. 6. Dokument biskupa Filipa wystawiony w Ostrzyhomiu, 28 maja 1280 roku, zawierający dokument księcia Siemomysła z 1268 roku, Archiwum Diecezjalne we Włocławku, dokumenty samoistne, sygn. 6063. Fot. P. Namiota

Fig. 6. Document of Bishop Filip issued in Esztergom on 28 May 1280, containing the document of Duke Siemomysł from 1268, Diocesan Archives in Włocławek, self-contained documents, reference number 6063. Photo: P. Namiota

umocniony został małżeństwem córki Krzywoustego z Ottonem, synem margrabiego brandenburskiego<sup>157</sup>. Kruszwica (gród i zapewne kolegiata) była miejscem uroczystości związanych z przymierzem politycznym

popartym małżeństwem księżniczki Judyty<sup>158</sup> z synem Albrechta Niedźwiedzia – Ottonem.

W stuleciu XIII Kruszwica nie była zbyt często odwiedzana przez władców piastowskich doby dzielnicowej, jak również przez rozmaitej pozycji urzędników książęcych i tylko z rzadka pojawia się ona w dokumentach jako miejsce ich wystawienia. Właśnie tutaj (*Actum Crusuicie*) w 1233 roku Kazimierz I ku-

<sup>157</sup> *Annales Magdeburgenses*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica, Scriptores*, t. XVI, s. 190, gdzie pod rokiem 1148 zapis: *Magdeburgensis archiepiscopus Fridericus et quidam alii principes Saxoniae Polonicis ducibus Bplizlavo et Miseconi in epiphania domini occurrentes in Crusawice fedus amicicie cum eius inierunt. Ibi etiam marchio Otto, filius marchionis Adalberti sororem Polonicorum principum sibi in legitimum matrimonium copulandam suscepit.*

<sup>158</sup> O Judyty i okolicznościach jej związku z Ottonem zob. K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, Warszawa – Wrocław [1992], s. 255–260.

jawski wystawił dokument w sprawie wsi Chełmce<sup>159</sup>. Kolejny dokument odnosi się do rzekomego pobytu w Kruszwicy tegoż samego księcia w roku 1249 (*Actum et datum in Cruswicia [...] in die Johannis Baptiste*)<sup>160</sup>. Niestety trudno rozstrzygać czy w tym czasie, a więc 24 czerwca 1249 roku, władca kujawski przebywał w kruszwickim grodzie, gdyż dokument ten jest ewidentnym falsyfikatem z końca XIV lub początku XV wieku, a jego lista świadków została dość nieumiejętnie skompilowana przez fałszerza z rozmaitych znanych mu aktów z pierwszych dziesięcioleci XIII wieku<sup>161</sup>. Skąd zaczerpnięto datę falsyfikatu chyba nie sposób ustalić. Natomiast z większą dozą pewności możemy powiedzieć, że w 1268 roku w Kruszwicy przebywał książę Siemomysł, który wystawił tutaj dokument bez daty dziennej, nadając rozległe przywileje dla biskupstwa włocławskiego oraz kościoła kolegiackiego kruszwickiego (ryc. 6). Wystąpiło w nim w charakterze świadków aż ośmiu kanoników kruszwickich, z prepozytem, dziekanem i archidiaconem na czele<sup>162</sup>. Owe przywileje nadane przez księcia kujawskiego Siemomysła zatwierdził podczas bytności w Kruszwicy w dniu 1 września 1269 roku książę wielkopolski Bolesław Pobożny<sup>163</sup>.

W stuleciu XIII nie była więc Kruszwica najpopularniejszym miejscem wieców i zjazdów dzielnicowego rycerstwa organizowanych pod przewodnictwem dynastów piastowskich, zresztą podobnie jak w stuleciu następnym. Dopiero w latach 50-tych i 60-tych XIV wieku odnajdujemy nieco więcej wzmianek w materiale dyplomatycznym, w świetle których gród kruszwicki jest miejscem pobytu monarchy lub też dokonuje się tutaj wystawienia ważnych dokumentów. I tak 29 listopada 1357 roku sędzia kujawski Stanisław<sup>164</sup> dokonał rozgraniczenia dóbr klasztorów w Mogilnie i Strzelnie i właśnie w Kruszwicy, gdzie stawili się opaci mogileński Borzysław i strzeleński Marek, wystawił stosowny dokument<sup>165</sup>. Dnia 20 stycznia następnego roku w Kruszwicy przebywał Kazimierz Wielki, któ-

ry wystawił tutaj dokument dla biskupstwa poznańskiego i jego ówczesnego zwierzchnika biskupa Jana w sprawie lokacji miejskiej na prawie niemieckim Ślesina<sup>166</sup>. Nieco ponad rok później, bo 6 lutego 1359 roku, ten sam władca wystawił w Kruszwicy przywilej dla klasztoru benedyktynów w Mogilnie (opat Borzysław)<sup>167</sup>. Do Kruszwicy powrócił u progu lat 60-tych XIV wieku sędzia kujawski Stanisław Kiwała z Ostrowa i w dniu 1 czerwca 1361 roku rozpatrywał spory o posiadłość Młodojewe między klasztorami w Strzelnie i Trzemesznie<sup>168</sup>. Natomiast 4 marca 1365 roku po raz trzeci do Kruszwicy zawitał król Kazimierz Wielki, który zatwierdził stosownym dokumentem przywilej wydany 13 marca 1363 roku w Pyzdrach przez sędziego kaliskiego Tomisława dla klasztoru w Trzemesznie<sup>169</sup>. Władca ten pojawił się tutaj ponownie w 1368 roku, kiedy to 18 grudnia wystawił aż dwa dokumenty dla klasztoru cystersów w Byszewie, (ryc. 7a, b)<sup>170</sup>.

W świetle tych, zapewne niepełnych, danych nasuwa się wniosek, że kruszwicki gród, potem zamek nie był miejscem zbyt popularnym u władców doby piastowskiej i ich przedstawicieli. Warto zwrócić uwagę, że mniej więcej w ostatniej dekadzie swego życia relatywnie często pojawiał się tutaj król Kazimierz Wielki, pozostali przedstawiciele dynastii między XII a XIV wiekiem bywali tutaj raczej przygodnie. Ciekawe jest to, że załatwiano głównie sprawy związane z problemami majątkowymi dużych i ważnych instytucji kościelnych – klasztorów w Mogilnie, Trzemesznie, Strzelnie, które swe dobra posiadały przede wszystkim na Kujawach bądź ich pograniczach (głównie z Wielkopolską). Książę Bolesław Pobożny natomiast zajął przejściowo, jak wiemy, Kruszwicę i jego obecność tutaj należy łączyć z tym właśnie faktem. Natomiast potomkowie Krzywoustego oraz jego druga małżonka Salomea doceniali ośrodek kruszwicki szczególnie – zarówno gród, jak i miejscowe środowisko kanonickie skupione wokół kolegiaty św. Piotra. Tutaj odbyły się dwa ważne politycznie i chyba znamienne w skutki spotkania władców i możnych w latach 40-tych XII wieku – pierwsze było jednym z ważnych ogniw budowania opozycji wobec rządów Władysława II, drugie zaś związane było z kształtowaniem układu międzynarodowych sojuszy po zdobyciu władzy przez obóz juniorów. Pewnie miało to być zabezpieczenie przed działaniem przebywającego w Rzeszy Władysława, stąd poszukiwanie sojuszników w kręgu saskim. Pojawiała się więc Kruszwica początkowo przy okazji wielkiej polityki juniorów sięgających po władzę w dziedzinie piastowskiej w latach 40-tych XII stulecia, z upływem czasu stawała się ważnym centrum lokalnym i zała-

<sup>159</sup> Zob. *Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, t. I, nr 328, s. 376–377. W dokumencie brak daty dziennej, a występują tam urzędnicy książęcy, w tym Jan miejscowy kasztelan Jan Wilkowiec, a także miejscowi kanonicy kolegiaccy z dziekanem Albertem na czele.

<sup>160</sup> *Dokumenty kujawskie i mazowieckie*, s. 125–126, nr 12.

<sup>161</sup> Zob. na ten temat opinię wydawcy – Bolesława Ulanowskiego – *Ulanowski*, s. 140 – 141 (uwagi do nr 12).

<sup>162</sup> Zob. KDW, t. I, nr 608 (437a). Dokument ten znany jest tylko z kopii przechowywanej w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku – *Liber privilegiorum*, k. 62v.

<sup>163</sup> Zob. KDW, t. I, nr 609 (439a); por. tamże, nr 610 i 439b.

<sup>164</sup> Tutaj jako *Stanislaus de Insula* (KDW, t. III, wyd. [I. Zakrzewski], Poznań 1879, nr 1366) – Stanisław Kiwała z Ostrowa. Był sędzią brzeskim, czasowo określanym też jako sędzią kujawski – zob. J. Bieniak, – *Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy*, s. 66, nr 114 oraz s. 169, gdzie dalsza literatura.

<sup>165</sup> Zob. KDW, t. III, nr 1366 (dokument znany z oryginału).

<sup>166</sup> KDW, t. III, nr 1370.

<sup>167</sup> Tamże, t. III, nr 1396.

<sup>168</sup> Tamże, t. III, nr 1455.

<sup>169</sup> Tamże, t. III, nr 1538.

<sup>170</sup> Tamże, t. III, nr 1605 i 1606.



Ryc. 7. A i b - Dokumenty króla Kazimierza Wielkiego z 18 grudnia 1368 roku, AP Bydgoszcz, sygn. A 103 i 105. Fot. P. Namiota

Fig. 7. A, b - documents of King Casimir the Great of 18 December 1368, AP Bydgoszcz, reference number A 103 and 105. Photo: P. Namiota

twiano tutaj sprawy drugorzędne (np. spory majątkowe rozmaitych podmiotów kościelnych).

## Kruszwica w strukturach Kościoła polskiego

Drugim ważnym zagadnieniem dla dziejów średniowiecznej Kruszwicy jest niewątpliwie kwestia jej miejsca w organizacyjnych strukturach polskiego Kościoła. W następnej kolejności nasuwa się pytanie o liczbę świątyń chrześcijańskich działających w ramach kruszwickiego zespołu osadniczego. Naczelne miejsce w rozważaniach historyków, ale także historyków sztuki i architektury zajmuje tutaj kolegiata kruszwicka, najpierw w kontekście powołania i być może funkcjonowania przez krótki czas biskupstwa kruszwickiego (w nieznanym bliżej zakresie), potem jako drugi co do znaczenia kościół w ramach biskupstwa kujawskiego (włocławskiego) z rozwiniętym środowiskiem kanonicznym. Ciekawą kwestią jest zaginiony czy raczej nieistniejący dzisiaj kościół pw. św. Wita – obiekt architektury sakralnej znajdujący się na dawnym grodzie kruszwickim, który najpewniej wraz z nim uległ destrukcji. Podobnie rzecz się ma z trzecią świątynią funkcjonującą w kruszwickim zespole osadniczym – kościołem św. Gotarda. Ten ostatni uznany niegdyś za obiekt pochodzący z wcześniejszego średniowiecza, wydaje się jednak znacznie młodszy i niezwiązany z dobą piastowską<sup>171</sup>. Spróbujmy przyjrzeć się kwestiom kościelno-historycznym dawnej Kruszwicy najpierw przez pryzmat przekazów źródłowych, potem zaś dyskusji historiograficznych.

## W przekazach dziejopisarskich

Charakterystycznym jest, że informacje o budowach sakralnych Kruszwicy (czy kruszwickiego zespołu osadniczego) pojawiają się materiale źródłowym pisanym raczej późno – najwcześniej dopiero u schyłku stulecia XII. Trzeba też wyraźnie podkreślić, iż nie ma ich zbyt wiele, nie mają one też dla okresu do końca XIV wieku zbyt rozwiniętej warstwy informacyjnej, historyk więc czasem musi się posiłkować badaniami archeologów lub historyków architektury. Te jednak nie zawsze są zbyt jednoznaczne, szczególnie jeżeli chodzi o kwestie chronologiczne. W przekazach kronikarskich najstarszą wzmianką o świątyni znajdującej się w Kruszwicy jest *passus* z *Kroniki Polskiej* mistrza Wincentego, a więc mniej więcej z przełomu XII i XIII wieku, odnoszący się do kościoła św. Wita. Dziejopis

ten zamieścił przy okazji opisu wyprawy Bolesława Krzywoustego na Pomorzan latem 1109 roku i oblężenia Nakła (zob. wyżej) następujący zapis: *Jest bowiem w Kruszwicy kościół Św. Wita, na którego szczycie widziano jakiegoś młodzieńca niezwyklej postaci i urody, [od] którego bił tak niewypowiedziany blask, że, jak mówią, oświetlał nie tylko miasto, lecz również przedmieścia. [Młodzieniec] ten spłynął z tego [szczytu] ze złota włócznią [i] daleko wyprzedził oddziały. A wielu widziało oczywistą moc boską i w milczącym uwielbieniu zdumiewało się nad tajemnicą tak niezwyklego zjawiska, aż nie zniknął machnąwszy włócznią, którą niósł, jakby w stronę Nakła*<sup>172</sup>. Wielkie zwycięstwo Bolesława nastąpiło w dniu św. Wawrzyńca, a więc 10 sierpnia 1109 roku, co również opisał Anonim zwany Gallem, podkreślając rolę tego świętego w odniesieniu tryumfu pod grodem nakielskim<sup>173</sup>. Brakuje tu jednak wzmianki o Kruszwicy i tamtejszym kościele św. Wita, czy jakiegokolwiek innej świątyni.

Relacja kronikarza wielkopolskiego o wydarzeniach związanych ze zdobyciem Nakła w 1109 roku jest wyraźnie zbieżna przekazem mistrza Wincentego – i tutaj pojawia się młodzieniec (z oszczepem), który zeskakuje ze szczytu kościoła św. Wita w Kruszwicy i prowadzi zastępy Bolesława pod Nakło. Dziejopis tak kończy ów fragment: *[...] aż przybywszy pod miasto Nakło, rzucił na miasto z rozmachem złoty oszczep, który trzymał w ręce, i znikł*<sup>174</sup>. Nieco niżej mamy informację, że wydarzenia pod Nakłem rozgrywały się w noc świętego Wawrzyńca, a wojownicy Bolesława byli rozlokowani wokół kościoła pod wezwaniem tego świętego<sup>175</sup>. Ten ostatni fakt jest już domysłem kronikarza, który może wynikać z błędnego zrozumienia przekazu poprzednika oraz występowania w Nakle kościoła św. Wawrzyńca (zapewne późniejszego niż wiek XII).

W duchu przekazów mistrza Wincentego i *Kroniki Wielkopolskiej* opisał wydarzenia, do których doszło pod Nakłem (i Kruszwicą) Jan Długosz. Kronikarz ten inaczej widział jednak ich chronologię, umieszczając bitwę o Nakło pod rokiem 1113. Mamy więc w narracji *Roczników* kaplicę św. Wita w Kruszwicy, z wieży której zstępuje „urodziwy młodzieniec” – *Jego cudowny blask napełnił [jasnością] nie tylko miasto Kruszwicę, ale także sąsiednią okolicę [...]. Kiedy w dziwny sposób olśnieni stali w zachwycie [tu: Polacy – J.D], młodzieniec, jak tylko obóz ruszył, zeskoczył z wieży i szedł na czele wojska. Prowadził prostą drogą, a całe wojsko szło za nim [i tak] przybył do Nakła. Rzuciwszy z rozmachem w kierunku miasta złote jabłko, które jak było widać, trzymał w ręce i zostawiając*

<sup>172</sup> Mistrz Wincenty, *Kronika Polska*, ks. III, rozdz. 14, s. 133 (wersja łacińska zob. *Magistri Vincentii dicti Kadłubek, Chronica Polonorum*, lib. III, s. 99–100).

<sup>173</sup> Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, ks. III, rozdz. 1, s. 129–131 (tekst łaciński zob. *Galli Anonymi Cronicae et gesta*, lib. III, cap. 1, s. 126–129) tutaj św. Wawrzyńca wzmiankowany cztery razy.

<sup>174</sup> *Kronika Wielkopolska*, rozdz. 24, s. 82 (łac. *Chronica Poloniae Maioris*, cap. 24, s. 35).

<sup>175</sup> Tamże, rozdz. 24, s. 83 (łac. *Chronica Poloniae Maioris*, cap. 24, s. 35).

<sup>171</sup> Nie wchodząc tutaj w zbędną dyskusję odsyłam do literatury przedmiotu, w której wyjaśnienie problemu – zob. o tym D. Karczewski, *Kruszwica w strukturze administracyjnej Kujaw (do końca XIII wieku)*, „*Slavia Antiqua*” 53 (2012), s. 67 oraz M. Danielewski, *Cuiavia Christiana. U progu chrześcijaństwa i Kościoła na Kujawach w X–XII wieku*, Poznań 2019, s. 87 oraz 244–245, gdzie dalsza literatura. D. Karczewski i D. Kurzawa – *Czy istniał w Kruszwicy kościół pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny? Korekta do topografii średniowiecznej Kruszwicy*, „*Slavia Antiqua*” 42 (2001), s. 163–169 – rozprawili się z innym mitem wczesnej genezy budowli sakralnych w Polsce.

pewna nadzieję zdobycia Nakła – zniknął<sup>176</sup>. Włócznia (oszczep) zostały zamienione na złote jabłko, inne szczegóły najbliższe przekazowi Wincentego – zwłaszcza podane niżej informacje o roli świętego Wawrzyńca w odniesieniu zwycięstwa.

Z przytoczonych zapisek dziejopisarskich wynika jednoznacznie, iż w Kruszwicy istniał kościół pod wezwaniem św. Wita, który został włączony w narrację poświęconą wyprawie Bolesława Krzywoustego na Nakło i stoczony pod tym grodem (czy może o gród) bitwy w dniu św. Wawrzyńca (10 sierpnia) zapewne 1109 roku. Ciekawe jest to, że Anonim zwany Gallem nic o Kruszwicy i tamtejszej świątyni nie wspomina, podobnie jak o młodzieńcu ze złotą włócznią (jabłkiem), kładąc tylko nacisk na rolę świętego Wawrzyńca w odniesieniu zwycięstwa. Świątynia (kościół, kaplica) św. Wita w Kruszwicy pojawia się u mistrza Wincentego i chyba nie może to być budowla łączona z grodem kruszwickim z drugiej połowy XI wieku<sup>177</sup>.

### Spory o biskupstwo kujawskie (kruszwickie, włocławskie)

Kolejny z listy kościołów kruszwickich, czyli kolegiata pod wezwaniem św. Piotra i Pawła, o którym już wspominaliśmy, jest znany dość powszechnie – to wysokiej klasy zabytek architektury romańskiej, najogólniej datowany na podstawie przesłanek techniczno-budowlanych i artystycznych, wspartych archeologią, na schyłek pierwszej ćwierci lub schyłek pierwszej połowy XII wieku<sup>178</sup>. Wzmianki w źródłach na temat tego obiektu są stosunkowo skąpe i najczęściej odnoszą się czy też łączą z diecezją kruszwicką. Informacji, według starszej literatury<sup>179</sup> utożsamiających rzekome założenie przez Mieszka II biskupstwa kruszwickiego (kujawskiego), zawartych w niektórych przekazach kronikarskich nie możemy traktować zbyt poważnie. Odnosi się to szczególnie do znanego zapisu *Kroniki Wielkopolskiej*, w którym czytamy, że Bolesław Chrobry powołał do życia sześć kościołów katedralnych (w Poznaniu, Gnieźnie, Płocku, Krakowie, Wrocławiu i Lubuszu), zaś jego syn Mieszko siódmy „kujawski, który

nazywa się władysławskim”<sup>180</sup>. Nie miejsce tutaj by przytaczać szczegółowe argumenty odnoszące się do bałamutności tego przekazu, wymagałoby to obszernej dygresji historiograficznej, teraz wystarczy tylko powiedzieć, że Chrobry nie mógł założyć biskupstw w Płocku i Lubuszu, które powstały odpowiednio w 1075 i ok. 1124 roku<sup>181</sup>, podobnie jak biskupstwa poznańskiego utworzonego jeszcze za czasów Mieszka I<sup>182</sup>. Tym bardziej musimy odrzucić prezentystyczny przekaz Jana Długosza, wedle którego katedra i diecezja kruszwicka były dziełem Mieszka I oraz księżnej Dobrawy i zostały powołane w roku 966<sup>183</sup>. Dziejopis ten jeszcze wielokrotnie wspomina o kościelnym środowisku, jakie wyrosło w Kruszwicy wokół kościoła św. Piotra. Już pod rokiem 993 odnajdujemy informację o pierwszym biskupie włocławskim „dawnej zwanym kruszwickim”, który odszedł po 27 latach pontyfikatu „na stolicy kruszwickiej”. Nieco wyżej, pod rokiem 966, Jan Długosz napisał, iż miał on na imię Lucidus (ks. 2, s. 247, przy okazji wyliczenia wszystkich biskupów, który objęli diecezje rzekomo założone przez Mieszka I). Miano go pochować ...w parafialnym kościele w Dzwirczynie, który sam ufundował, zbudował i uposażył. Następca zmarłego biskupa miał zostać Maurycy<sup>184</sup>, który miał umrzeć w roku 1012, a jego następcą miał być powołany przez papieża Jana XIII Marceli<sup>185</sup>. Ten rzekomy biskup kruszwicki umarł w 1033 roku i ...został pogrzebany w kościele parafialnym w Dzwirczynie, gdzie pogrzebano także dwóch jego bezpośrednich poprzedników, zaś jego następcą miał zostać Wenancjusz, Włoch wybrany przez kapitułę i naznaczony przez papieża Sergiusza IV<sup>186</sup>. Śmierć Wenancjusza odnajdujemy pod rokiem 1055 Długoszowego dzieła, a przy okazji dowiadujemy się, że jego pontyfikat trwał 23 lata (wprawdzie 1055 minus 1033 daje 22, ale Długoszowi zdarzały większe omyłki arytmetyczne). Biskup miał opuścić ten świat na skutek zarazy i zostać pochowanym we wsi Parkanie, od razu też pojawił się jego następcą – Andrzej I – znów wybrany kanonicznie (sic!) i zatwierdzony przez papieża Leona VIII<sup>187</sup>. Poczet

<sup>176</sup> Jan Długosz, *Roczniki*, ks. 4, s. 324 (wydarzenia pod Kruszwicą i Nakłem szerzej opisane na s. 323–329).

<sup>177</sup> Pomijamy tutaj badania archeologiczne, również te starsze, gdyż pełna ich prezentacja znajdzie się w innych częściach niniejszego opracowania.

<sup>178</sup> Zob. Sztuka romańska, Świechowski, Hewner. *Kolegiata śś. Piotra i Pawła w Kruszwicy*, Kruszwica 1998; M. Wiewióra, *Kolegiata w Kruszwicy w świetle najnowszych badań*, [w:] *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie zjazdu gnieźnieńskiego*, red. A. Buko, Z. Świechowski, Warszawa 2000, s. 101 i nn.

<sup>179</sup> Zob. podsumowanie dociekań: M. Michalski, *Ustanowienie i wczesne dzieje biskupstwa kujawskiego*, [w:] *Scripta minora*, red. B. Lapis, Poznań 1996, s. 83–108; M. Danielewski, *Cuiavia christiana*, s. 127 i nn., czy J. Maciejewski, *Biskupstwo włocławskie i jego kujawsko-pomorscy ordynariusze w Polsce piastowskiej – stan i perspektywy badań*, [w:] *Historiograficzna prognoza 2000. Stan i potrzeby badań nad dziejami regionów kujawsko-pomorskiego i sąsiednich*, red. M. Grzegorz, Bydgoszcz 2000, s. 77–89 (w wymienionych dalsza literatura).

<sup>180</sup> *Kronika Wielkopolska*, rozdz. 11, s. 56 (łac. *Chronica Poloniae Maioris*, cap. 11, s. 17).

<sup>181</sup> Zob. J. Dobosz, *Monarcha i możni*, s. 217–219, a zwłaszcza M. Danielewski, *Cuiavia christiana*, s. 127–168, gdzie obszerne zreferowanie problematyki i chyba pełna literatura przedmiotu.

<sup>182</sup> Ostatnio na temat początków i wczesnych dziejów biskupstwa poznańskiego zob. *Polonia coepit habere episcopum. The origin of the Poznań bishopric in light of the latest research*, ed. J. Dobosz, T. Jurek, Poznań 2019.

<sup>183</sup> Jan Długosz, *Roczniki*, ks. 2, s. 245.

<sup>184</sup> Tamże, ks. 2, s. 280. Zob. J. Dobosz, *Monarcha i możni*, s. 217.

<sup>185</sup> Tamże, ks. 2, s. 347. Rzekomego biskupa kruszwickiego (włocławskiego) Marcelego wymienia Długosz pod rokiem 1025, jako jednego z asystentów koronacji Mieszka II i Ryczezy w Gnieźnie (*Roczniki*, ks. 2, s. 373).

<sup>186</sup> J. Długosz, *Roczniki*, ks. 2, s. 385.

<sup>187</sup> Tamże, ks. 3, s. 81.

rzekomy biskupów kruszwickich uzupełnia kronikarz o następcę Andrzeja (pochowany w Parkaniach), którym ma być w 1081 roku ...*wybrany Baptysta I, z pochodzenia Rzymianin, wysunięty na elekcji kapituły wrocławskiej, [a zatwierdzony] przez papieża Grzegorza VII, przy poparciu księcia i monarchy polskiego, Władysława Hermana*<sup>188</sup>. W czwartej księdze swego dzieła, pod rokiem 1097, Jan Długosz ukazuje nam kolejnego biskupa kruszwickiego ujmując to słowami: *Schodzi ze świata pierwszy biskup Kruszwicy czyli Włocławka Baptysta po 15 latach sprawowania obowiązków biskupich i zostaje pochowany w katedrze kruszwickiej. Na jego miejsce papież Urban II mianował Paulina I z pochodzenia Włocha*<sup>189</sup>. Po owym Paulinie (chyba w ujęciu Długosza już biskupie we Włocławku, ale pochowanym jeszcze w Kruszwicy), który miał umrzeć w 1112 roku, następuje za zgodą Bolesława Krzywoustego „Francuz Baldwin”<sup>190</sup>. Wreszcie pod rokiem 1128 dziejopis ukazuje zgon owego Baldwina oraz jego następcę ...*Swidgera I, z pochodzenia Niemca, łagodnych obyczajów, uprzejmego i ludzkiego*<sup>191</sup>. Na Baldwinie kończy się „wykoncypowana” przez Jana Długosza lista rzekomych biskupów kruszwickich – od Swidgera zaczynają się biskupi rzeczywiście rządzący diecezją (diecezjami?) na Kujawach, postaci potwierdzone w przekazach przeddługoszowych.

Najdawniejsze czasy biskupstwa na Kujawach oraz rządzących nim biskupów ilustrują też dokumenty, w których odnajdujemy drobne wzmianki na ten temat. Dodać do tego należy informacje z kronik przeddługoszowych oraz stosunkowo późnych katalogów biskupów. Materiał dyplomatyczny dotyczy jednak dopiero XII stulecia i odnosi się do faktycznie działającego biskupstwa kujawskiego, a nie do mitu historyograficznego zbudowanego na późnych przekazach. Najważniejszy z dokumentów, pokazujący początki organizacji diecezjalnej na Kujawach, to bulla papieża Innocentego II z 4 czerwca 1133 roku, w której wyliczono aż dziesięć diecezji na obszarze politycznie podporządkowanym Piastom. W właśnie w tym dokumencie pojawiają się aż dwa biskupstwa w obrębie Kujaw – z siedzibami biskupimi w Kruszwicy i Włocławku – na pięć nowych struktur diecezjalnych, które doszły po roku 1123/4 (obok dwóch kujawskich, jeszcze biskupstwa w Szczecinie, Wolinie i Lubuszu, a więc w kręgu pomorskim)<sup>192</sup>. Otworzyło to dyskusję nad działalnością

cią kościelną Bolesława Krzywoustego, a szczególnie nad powołaniem ok. 1124 roku, zapewne w związku z właśnie zakończonym podbojem Pomorza, nowych diecezji<sup>193</sup>. Ponieważ wątek powołania w ramach tej akcji biskupstwa kruszwickiego był wielokrotnie podsumowywany<sup>194</sup> nie ma potrzeby powtarzać znanych stanowisk i argumentacji ich autorów. Dla nas najistotniejsze znaczenie ma ustalenie czy powstało i ewentualnie jak długo funkcjonowało biskupstwo kruszwickie wskazane w bulli papieża Innocentego II. Dodatkowym wątkiem w rozważaniach historyków jest też pochodzenie pierwszych biskupów oraz duchownych działających przy kolegiacie św. Piotra.

Wszystko wskazuje na to, że na Kujawach zaplanowano powołanie dwóch diecezji, ale czas szybko weryfikował pierwotne plany<sup>195</sup>. Być może jeszcze za życia księcia Bolesława Krzywoustego nieokrepiła jeszcze diecezja już w praktyce nie funkcjonowała. Widomą oznaką działania Kujawach jednego tylko ośrodka diecezjalnego, nie rozstrzygając gdzie znajdowała się jego siedziba, było wystawienie bulli protekcyjnej dla biskupstwa kujawskiego w 1148 roku przez papieża Eugeniusza II<sup>196</sup>. Odrębną kwestią jest, czy w kościele kruszwickim jeszcze drugiej połowie XII stulecia grzebano biskupów kujawskich, na co wskazywałby odnalezienie podczas badań z początku lat 60-tych pochówki duchownych w kolegiacie kruszwickiej<sup>197</sup>. W materiale źródłowym znajdujemy też używanie nazwy „biskupstwo kruszwickie” oraz tytuł „biskupa kruszwickiego” jeszcze po 1128 roku, choć jak wiemy nawet Jan Długosz, jako ostatniego biskupa w Kruszwicy wskazuje

Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej, z. 1 do końca XII w.*, Kraków 1937, nr 30, s. 35.

<sup>193</sup> Zob. o tym J. Dobosz, *Monarcha i możni*, s. 202 i nn., a także G. Labuda, *Początki diecezjalnej organizacji kościelnej na Pomorzu i na Kujawach w XI i XII wieku*, *Zapiski Historyczne* 33 (1968), z. 3, s. 19–60; B. Zientara, *Polityczne i kościelne związki Pomorza Zachodniego z Polską Bolesława Krzywoustego*, „*Przegląd Historyczny*” 61 (1970), z. 2, s. 212–227 i ostatnio M.R. Pauk, *Początki Kościoła na Pomorzu, [w:] Europa sięga nad Bałtyk. Polska i Pomorze w kształtowaniu cywilizacji europejskiej (X–XII wiek)*, red. S. Rosik, Wrocław 2020, zwłaszcza s. 415–424.

<sup>194</sup> Zob. przyp. 178, 192 oraz W. Kujawski, *Diecezja kruszwicka, jej początki i przeniesie do Włocławka*, „*Studia Włocławskie*” 9 (2006), s. 330–337; a także D. Karczewski, *Kruszwica w strukturze administracyjnej Kujaw (do końca XVIII wieku)*, „*Slavia Antiqua*” 53 (2012), s. 58–59; J. Maciejewski, *Biskupi wrocławscy w Polsce piastowskiej – pochodzenie, drogi awansu i model kariery*, [w:] *Polska w kręgu polityki, kultury i gospodarki europejskiej. Księga pamiątkowa z okazji 70-lecia urodzin prof. Maksymiliana Grzegorza*, red. Z. Zyglewski, Bydgoszcz 2007, 106–116.

<sup>195</sup> Literatura zob. wyżej.

<sup>196</sup> Tekst bulli zob. F. Piekosiński, *Zbiór dokumentów średniowiecznych do objaśnienia prawa polskiego ziemskiego służących*, Kraków 1897, nr 14, s. 68 oraz wcześniej KDP, t. II, cz. 1, nr 1, s. 1–4. Zobac też Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium*, nr 47, s. 52–53.

<sup>197</sup> Zob. ostatnio E. Dąbrowska, *Nieznane groby średniowiecznych duchownych z kolegiaty pw. Św. Św. Piotra i Pawła w Kruszwicy*, „*Studia Źródłoznawcze*” 54 (2016), s. 21–29.

<sup>188</sup> Tamże, ks. 3, s. 175. Por. *Katalog Wolborski* oraz J. Dobosz, *Monarcha i możni*, s. 246–247.

<sup>189</sup> Tamże, ks. 4, s. 236. M. Gumowski (op. cit., s. 46–47) sugeruje, iż zginął on podczas bitwy po Kruszwicą między Zbigniewem i Hermanem, co jest czystym i zupełnie nieprawdopodobnym domysłem.

<sup>190</sup> Tamże, ks. 4, s. 318.

<sup>191</sup> Tamże, ks. 4, s. 378.

<sup>192</sup> *Pommersches Urkundenbuch*, Bd. I, 786–1253, A. 1: *Regesten, Berichtigungen und Ergänzungen zu Hasselbach's und Kosegarten's Codex Pomeraniae diplomaticus*, wyd. R. Klempin, Stettin 1868, nr 23, s. 9. Zob. też edycję tego dokumentu – *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. I, nr 6, s. 8; por. J.K. Kochanowski, *Zbiór*, nr 52, s. 39–42 oraz analize



niejakiego Baldwina, który miał umrzeć w tym właśnie roku. Przykładowo pośród świadków dokumentu Bolesława Kędzierzawego i Henryka Sandomierskiego z maja 1161 roku wystawionego w Łęczycy dla klasztoru w Czerwińsku odnajdujemy zapis: *Onoldo Cruzuicensi*<sup>198</sup>. Występuje on obok innych ówczesnych przedstawicieli polskiego episkopatu – arcybiskupa Jana oraz biskupów Mateusza krakowskiego, Waltera wrocławskiego i Wenera płockiego. Kwestie związane biskupstwem, które ostatecznie uformowało się na Kujawach ze stolicą we Włocławku, tak jak i rządzący nimi biskupi, nie należą już do naszego tematu, choć to jeden bardziej fascynujących wątków w dziejach polskiego Kościoła<sup>199</sup>.

### Kolegiata kruszwicka – duchowni

Kolegiata kruszwicka jako jeden z najstarszych kościołów na Kujawach wzmiankowana w źródłach

<sup>198</sup> *Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, wyd. J.K. Kochanowski (dalej J.K. Kochanowski, *Zbiór*), t. I, Warszawa 1919, nr 87, s. 82. O dokumencie znanym tylko z późnych kopii zob. Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium*, nr 61, s. 67–69.

<sup>199</sup> Zob. o tym prace cytowane wyżej takich autorów jak: Marcin Danielewski, Jacek Maciejewski (dodatkowo tego autora: *Episkopat polski doby dzielnicowej 1180–1320*, Kraków – Bydgoszcz 2003, *passim* oraz s. 266 i nn.), Maciej Michalski, Józef Dobosz, Stanisław Librowski (w ich pracach dalsza literatura).



Ryc. 8. Kielich i patena z pierwszej połowy XII wieku (po rekonstrukcji), srebrne, odnalezione w pobliżu grobu nr 24 w kolegiacie kruszwickiej podczas badań w latach 1960–1961. Kielich – wys. 9,2 cm, średnica czary i stopy 7,2 cm; patena średnica ok. 8,5 cm. Fot. M. Jórdeczka

Fig. 8. A-B - silver goblet and paten from the first half of the 12th century (after reconstruction), found near tomb no. 24 in the Kruszwica collegiate church during research in 1960 and 1961. Goblet – height 9.2 cm, diameter of the cup and foot 7.2 cm; paten – diameter approx. 8.5 cm. Photo: M. Jórdeczka

pisanych i znana dzisiaj powszechnie dzięki zachowaniu jej romańskiej bryły, jest zabytkiem wysokiej klasy datowanym najogólniej na pierwszą połowę XII wieku lub może na przełom pierwszej i drugiej ćwierci tego stulecia<sup>200</sup>. Czy była ona wznoszona z myślą o projektowanym/tworzonym przez Krzywoustego biskupstwie trudno jednoznacznie rozstrzygnąć. Jeżeli przyjmujemy jej metrykę, za Zygmuntem Świechowskim, na czas bliżej połowy stulecia XII<sup>201</sup>, to można ostrożnie przyjąć, iż zamysł budowlany mógł odnosić się i do katedry, jako głównego kościoła projektowanego biskupstwa kruszwickiego, jak i do kolegiaty funkcjonującej w diecezji kujawskiej. Dyskusje wokół datowania tego kluczowego romańskiego zabytku pozostawiamy na boku naszych rozważań, odsyłając do literatury przedmiotu. Dla nas istotne znaczenie mają wzmianki źródeł pisanych na temat tego obiektu oraz o ludziach z nim związanych<sup>202</sup>. A pierwsi kanonicy kruszwiccy pojawiają się w dokumentach już u schyłku lat 30-

<sup>200</sup> Podsumowanie starszych dociekań zob. Z. Świechowski, *Architektura romańska w Polsce*, Warszawa 2000, s. 142–144 i 457–463 oraz *Architektura romańska w Polsce. Bibliografia*, oprac. E. Świechowska, W. Mischke, wstęp Z. Świechowski, Warszawa 2001, s. 71–73. Monografie kościoła – K. Hewner, *Kolegiata św. Piotra i Pawła w Kruszwicy*, Kruszwica 1998 (nie wymieniona w powyżej przywołanej bibliografii).

<sup>201</sup> Z. Świechowski, *Architektura romańska*, s. 144.

<sup>202</sup> Doczekaliśmy się sporej liczby opracowań na temat kruszwickich kanoników, wiele przywołuję w tekście niżej (np. prace Jacka Maciejewskiego, Janusza Bieniaka czy Stanisława Librowskiego), tutaj wskażę te niecytowane, najczęściej mniej krytyczne – zob. przykładowo wspomnianą wyżej pracę Katarzyny Hewner o kolegiacie kruszwickiej (przyp. 197); mało krytyczną monografię Alojzego Szudrowicza (*Kapituła kruszwicka. W tysiąclecie powołania biskupstwa w Kruszwicy*, Kruszwica 2013).





Ryc. 9. Kruszwica nad Jeziorem Gopło, Album widoków przedstawiających miejsca historyczne Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich narysowane z natury przez Napoleona Ordę, wyd. Maksymilian Fajans, Warszawa 1880 (widok na kolegiatę)

Fig. 9. Kruszwica on Lake Gopło, Album of historical landscapes of the Duchy of Poznań and West Prussia - life drawings by Napoleon Orda, published by Maksymilian Fajans, Warsaw 1880 (view of the collegiate church)

tych – początku lat 40-tych XII wieku – chodzi tutaj o przywoływany wyżej, nieznanym z oryginału dokument księżnej Salomei datowany szeroko na 28 października 1138 – 27 lipca 1144 a wystawiony w Kruszwicy<sup>203</sup>. Listę świadków tego dokumentu otwierają: *Bernardus prepositus sancti Petri; Bero, Bebo, Chuno, Vernerus, Villechelmus capellani eius*<sup>204</sup>, mamy więc tutaj przełożonego kruszwickiej kolegiaty (prepozyta) o imieniu Bernard i znaczącą część jego kapituły – pięciu kanoników o niemiecko brzmiących imionach. Wzmianka o samym kościele kruszwickim znajduje się też w dokumencie księcia Leszka Bolesławowicza z 20 stycznia 1185 roku, gdzie czytamy: [...] *in super capellam in Gniewco; et hoc salvo concambio Cruswiciensis Monasterij Beati Petri Apostoli addimus*<sup>205</sup>. Wspomniany kościół (tu okre-

ślony jako *monasterium*) niegdyś posiadał jako własność kaplicę w Gniewkowie, a w styczniu 1185 roku przeszła ona w ręce katedry włocławskiej. W stuleciu XIII liczba wzmianek o kościele (kolegiacie i kapitułe) kruszwickim i rezydujących przy nim kanonikach w dokumentach znacząco przyrasta.

W dokumencie z 1233 roku biskupa kujawskiego Michała i dokumencie bez daty (wydawca przyjął jego datowanie na lata 1233–1257) archidiakona kruszwickiego Pawła kościół w Kruszwicy określony został jako *ecclesia Crusuiciensis*, na którego czele stoi archidiakon<sup>206</sup>. W 1268 roku wspomniana jest w dokumencie księcia Siemomysła prepozytura kruszwicka<sup>207</sup>, a więc

<sup>203</sup> Zob. wyżej oraz Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium*, nr 38, s. 42–43 (tu przywołane edycje dokumentu).

<sup>204</sup> KDW, t. I, nr 9, s. 14 – wydawca nie zna daty i miejsca wystawienia aktu Salomei, choć przypuszcza, że stało się to w 1143 roku.

<sup>205</sup> J.K. Kochanowski, *Zbiór*, nr 116, s. 110–112 (tekst dokumentu oraz cytaty na s. 110–111). O dokumencie, który nie zachował się oryginalnie zob. Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium*, nr 108, s. 107.

<sup>206</sup> Ulanowski, nr 7, s. 69 (dokument biskupa Michała z 6 listopada 1233 – oryginał w AD Włocławek) oraz nr 6, s. 68–69 (dokument archidiakona Pawła – AD Włocławek, Kopiarz I, fol. 17). Drugi z dokumentów datowany przez wydawcę szeroko na lata 1233–1257 na podstawie występowania w dokumentach jego wystawcy, archidiakona Pawła. Jednak w liście świadków dokumencie Kazimierza Konradowicza z 6 listopada 1250 roku występuje, obok innych prałatów kruszwickich, archidiakon Henryk (Ulanowski, nr 13, s. 187), należy więc wnosić, że Paweł zajmował stanowisko archidiakona najdalej do jesieni 1250 roku.

<sup>207</sup> Ulanowski, nr 38, s. 213 (dokument wystawiony w Kruszwicy, bez daty dziennej, znany z kopii w Kopiarzu I, fol. 192 przechowywa



Ryc. 10. Kolegiata w Kruszwicy, widok na fasadę południową.  
Fot. P. Namiota

Fig. 10. Collegiate church in Kruszwica, view of the southern  
façade. Photo: P. Namiota

element struktury organizacyjnej (może jednak kościół z kapitułą kolegiacką, na której czele stoi prepozyt?). W tym samym roku w dokumencie wystawionym przez tegoż księcia 11 listopada mamy już sformułowanie kościoła kruszwickiego (*ecclesia Cruswiciensis*)<sup>208</sup>, podobnie jak w dokumencie z 15 stycznia 1271 roku<sup>209</sup>. W dokumentach – zwłaszcza w listach świadków – odnajdujemy też całą gromadę prałatów i kanoników kruszwickich od pierwszych dziesięcioleci XIII wieku po drugą połowę wieku XIV.

Chronologicznie po wyliczonych w dokumencie księżnej Salomei kanonikach kruszwickich, następni pojawiają się w zapisie źródłowym dopiero w dokumencie prepozyta trzemeszeńskiego Mengoza i dziekana płockiego Guntera z roku 1215 – *canonicorum Cruswiciensium: custodis Hualteri, Stephani, Alberti, Martini, magistri Alberti, Nicolai, Bogdani et aliorum [...]*<sup>210</sup>. Mamy tu więc kustosa kapituły kolegiackiej w Kruszwicy oraz sześciu wymienionych z imienia kanoników. Na kolejne informacje musimy czekać przynajmniej kilkanaście lat – 8 maja 1227 roku w dokumencie biskupa kujawskiego Michała pojawiają się wprawdzie dziekan Albert, scholastyk Marcin oraz kustosz Albert, ale uchodzi on za podrobiony<sup>211</sup>, natomiast w roku 1233 w dokumencie Kazimierza Konradowicza wystawionym w Kruszwicy występuje dziekan kruszwicki Albert (zapewne tożsamy z wymienionym wyżej), a da-

nym w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku).

<sup>208</sup> Tamże, nr 40, s. 215.

<sup>209</sup> Tamże, nr 41, s. 168 (wydanie według oryginału z AD Włocławek; zob. też KDW, t. I, nr 442 – wydanie według odpisu w Tekach Naruszewicza).

<sup>210</sup> Ulanowski, nr 2, s. 117 (I. „Strzelno i jego najdawniejsze przywileje”) – dokument zachowany w oryginale, a wisiała przy nim m.in. pieczęć kapituły kruszwickiej (zob. Ulanowski, s. 118).

<sup>211</sup> *Pommerellisches Urkundenbuch*, wyd. M. Perlbach (dalej Prelbach), Danzig 1882, nr 36, s. 32 (dokument znany z transumptu Stefana Batoro z 18 grudnia 1579 roku).



Ryc. 11. Kolegiata w Kruszwicy, widok partii wschodniej.  
Fot. M. Jórdeczka

Fig. 11. Collegiate church in Kruszwica, view of the eastern section.  
Photo: M. Jórdeczka

lej niejaki Paweł scholastyk oraz Albert (znany z 1227 roku kustosz), którzy są przedstawicielami kapituły kruszwickiej<sup>212</sup>. W styczniu 1238 roku w dokumencie księcia Kazimierza I kujawskiego pojawił się prepozyt Wolimir<sup>213</sup>, a na wiecu w Dankowie 30 czerwca 1238 roku dokument wystawił tenże sam książę, a pośród

<sup>212</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 14, s. 12.

<sup>213</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 21, s. 17.



Ryc. 12. Kolegiata w Kruszwicy, portal w południowej ścianie transeptu. Fot. P. Namiota

Fig. 12. Collegiate church in Kruszwica, portal in the southern wall of the transept. Photo: P. Namiota

świadków znalazł się kanonik kruszwicki Maciej (Mateusz)<sup>214</sup>. W 1241 roku (21 lutego) w dokumencie księcia Sambora występuje niejaki „Rotkerus”, kanonik kruszwicki<sup>215</sup>, tożsamy z dziekanem kruszwickim Rodgerem z dokumentu Henryka z Widy, wystawionym w Inowrocławiu 28 sierpnia 1243 roku<sup>216</sup>. Bolesław Ulanowski wydał z kopiarza znajdującego w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku dokument, który szeroko datował na lata 1233–1257, którego twórcą był archidiacon kruszwicki Paweł<sup>217</sup>. Był on zapewne tożsamy ze wspomnianym wyżej scholastykiem tego imienia, a funkcję archidiacona pełnił nie do 1257 roku, jak chciał wydawca, a najwyżej do końca 1250 roku (zob. niżej o pojawieniu się archidiacona Henryka).

<sup>214</sup> Ulanowski, nr 10, s. 124.

<sup>215</sup> Perlbach, nr 75, s. 63.

<sup>216</sup> Tamże, nr 79, s. 67. Rodger występuje też w innym dokumencie księcia Sambora, który wydawca umieszcza w przedziale czasowym 1243–1250 – Perlbach, nr 123, s. 110–111 (tu odnotowujemy też kanonika Stefana).

<sup>217</sup> Ulanowski, nr 6, s. 176.



Ryc. 13. Kolegiata w Kruszwicy, widok na nawę główną i prezbiterium. Fot. P. Namiota

Fig. 13. Collegiate church in Kruszwica, view of the main nave and presbytery. Photo: P. Namiota

Od połowy XIII wieku liczba prałatów i kanoników kruszwickich występujących w dokumentach wystawianych przez książąt, biskupów, opatów a czasem urzędników książęcych znacząco przyrasta. Pojawiają się oni głównie w kręgu książąt kujawskich oraz biskupów kujawskich, a poznajemy z imienia licznych prepozytów (proboszczów), dziekanów, archidiaconów, kantorów, kustoszy, scholastyków oraz kanoników kruszwickich. Już styczniu 1250 roku w dokumencie Kazimierza Konradowica pojawia się kolejny raz prepozyt Wolimir<sup>218</sup>, (ryc. 14) zaś w październiku tego roku w dokumencie tegoż samego wystawcy świadkują prepozyt Wolimir, dziekan Rodger, archidiacon Henryk, kustosz Albert oraz kanonik Sędziszław<sup>219</sup>. Dziekan Rodger znany jest nam z wcześniejszych dokumentów i podobnie jak pozostali członkowie kapituły kruszwickiej będzie się jeszcze pojawiać. Spośród tej grupy najważniejszą postacią jest niewątpliwie ówczesny prepozyt Wolimir, który niedługo potem (w 1252 roku) awansował na stolicę biskupią kujawską (włocławską)<sup>220</sup>. Informacje na temat składu kapituły kruszwickiej podczas pontyfikatu biskupiego Wolimira zestawili Jarosław Maciejewski, a wynika z nich, iż wówczas wystąpiło w źródłach 12 prałatów (po dwóch prepozytów, dziekanów, kantorów, scholastyków, archidiaconów i kustoszy)<sup>221</sup>. Prepozytów odnajdujemy w źródłach dwóch – pierwszy z nich Wacław wystąpił tylko raz z tą godnością, 20 marca 1258 roku<sup>222</sup>; nato-

<sup>218</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 45, s. 42 (dokument datowany *infra octava Epiphania* roku 1250).

<sup>219</sup> Ulanowski, nr 13, s. 184–188 (lista świadków na s. 187).

<sup>220</sup> Wolimir pełnił godność biskupią w latach 1252–1275, więcej o nim zob. J. Maciejewski, *Działalność kościelna*, s. 27–70; tenże, *Jeszcze o działalności kościelnej biskupa Wolimira*, „Nasza Przeszłość” 80 (1993), s. 101–105, w których dalsza literatura.

<sup>221</sup> J. Maciejewski, *Działalność kościelna*, s. 68–69.

<sup>222</sup> Ulanowski, nr 20, s. 194 (*magistro Wenceslao preposito*). Nieco wcześniej, w 1257 roku, w dokumencie biskupa Wolimira odnajdu-



Ryc. 14. Dokument księcia Kazimierza I z 6 października 1250 roku, Archiwum Diecezjalne we Włocławku, dokumenty samoistne, sygn. 6017 (wymienieni w liście prepozyt Wolimir, dziekan Rodger, archidiacon Henryk, kustosz Albert oraz kanonik Sędziszław). Fot. P. Namiota

Fig. 14. Document of Duke Kazimierz I of 6 October 1250, Diocesan Archives in Włocławek, self-contained documents, reference number 6017 (mentioned on the list are provost Wolimir, dean Rodger, archdeacon Henryk, custodian Albert and canon Sędziszław). Photo: P. Namiota

miast drugi – Jan jest postacią dość często występującą w dokumentach epoki, tylko w czasach Wolimira pojawił się przynajmniej w ośmiu dokumentach począwszy od połowy roku 1258<sup>223</sup>. Spośród występujących

jemy mistrza Waclawa, lekarza (*phisco*) – Ulanowski, nr 17, s. 191, zaś w dokumencie (podrobionym) Kazimierza Konradowica z datą 1253 (lipiec) pojawiała się mistrz Waclaw bez żadnego tytułu.

<sup>223</sup> Urząd objął po Waclawie i pojawił się z godnością prepozyta już 29 oraz 30 czerwca 1258 roku (KDP, t. II, cz. 1, nr 75, s. 62; nr 78,

s. 64), następnie w 1265 roku (jako *Jo. Kruszwicenis Ecclesie prepositus* – Ulanowski, nr 33, s. 203) oraz 14 grudnia 1267 roku (Ulanowski, nr 37, s. 212); w 1268 roku Jan pojawia się w dokumencie księcia Siemomysła (wystawiony w Kruszwicy bez daty dziennej – KDW, t. I, nr 608 (437a), zob. też potwierdzenie tego dokumentu przez księcia Bolesława Pobożnego z 1 września 1269 roku – KDW, t. I, nr 609 oraz potwierdzenie biskupa Filipa z 1285 roku (KDP, t. II, cz. 1, nr 94, s. 79); w dokumencie Bolesława Pobożnego z 12 stycznia 1272 roku (KDW, t. I, nr 446) i tegoż księcia z 7 sierpnia 1273 roku (KDW, t. I, nr 450).



Ryc.15. Dokument komesa Zdzisława z 30 czerwca 1258 roku (Archiwum Diecezjalne we Włocławku, dokumenty samoistne, sygn. 6028), w którym występują prepozyt Jan, archidiaakon Lifard i kanonik Sędziwój. Fot. P. Namiota

Fig. 15. Document of Komes Zdzisław of 30 June 1258 (Diocesan Archives in Włocławek, self-contained documents, reference number 6028), where provost Jan, archdeacon Lifard and canon Sędziwój are mentioned. Photo: P. Namiota

w źródłach dziekanów kruszwickich na czasy Wolimira przypada urzędowanie znanego nam już Rodergera, który pojawił się w dokumencie księcia Sambora II z ok. 1252 roku<sup>224</sup>, a także trzykrotnie w 1258 oraz 28 kwietnia 1263 roku<sup>225</sup>. Jego następcą został Gosław, którego odnajdujemy w czerwcu 1265 roku na dokumencie biskupa Wolimira jako *Goslinus nunc decanus*<sup>226</sup>, a potem pojawia się on jeszcze kilkakrotnie – w roku 1268, 1271 i 1272<sup>227</sup>.

<sup>224</sup> KDP, t. II, cz. 2, wyd. L. Rzyszczyński. A. Muczowski, Warszawa 1852, nr 56, s. 47.

<sup>225</sup> Ulanowski, nr 20, s. 194 – dokument z 20 marca 1258 roku; w dokumentach wystawionych w Kruszwicy w dniach 29 i 30 czerwca 1258 roku – KDP, t. II, cz. 1, nr 75 i 76, s. 61–62; KDW, t. I, nr 604 (405a) – dokument biskupa Wolimira z 1263 roku.

<sup>226</sup> Ulanowski, nr 33, s. 204.

<sup>227</sup> KDP, t. II, cz. 1, s. nr 93 i 94, s. 77 – 79 (1268), por. KDW, t. I, nr 608 (437a); Ulanowski, nr 41, s. 216 (15 stycznia 1271) oraz KDW, t. I, nr 446 (12 stycznia 1272). J. Maciejewski uznał, że na stanowisku pozostał do 1277 roku i zapewne był tożsamy z duchownym występującym w dokumencie Kazimierza Konradowicza w 1262 roku (KDP, t. II, cz. 2, nr 454), potem być może został dziekanem gnieźnieńskim (*Działalność kościelna*, s. 68, przyp. 12).

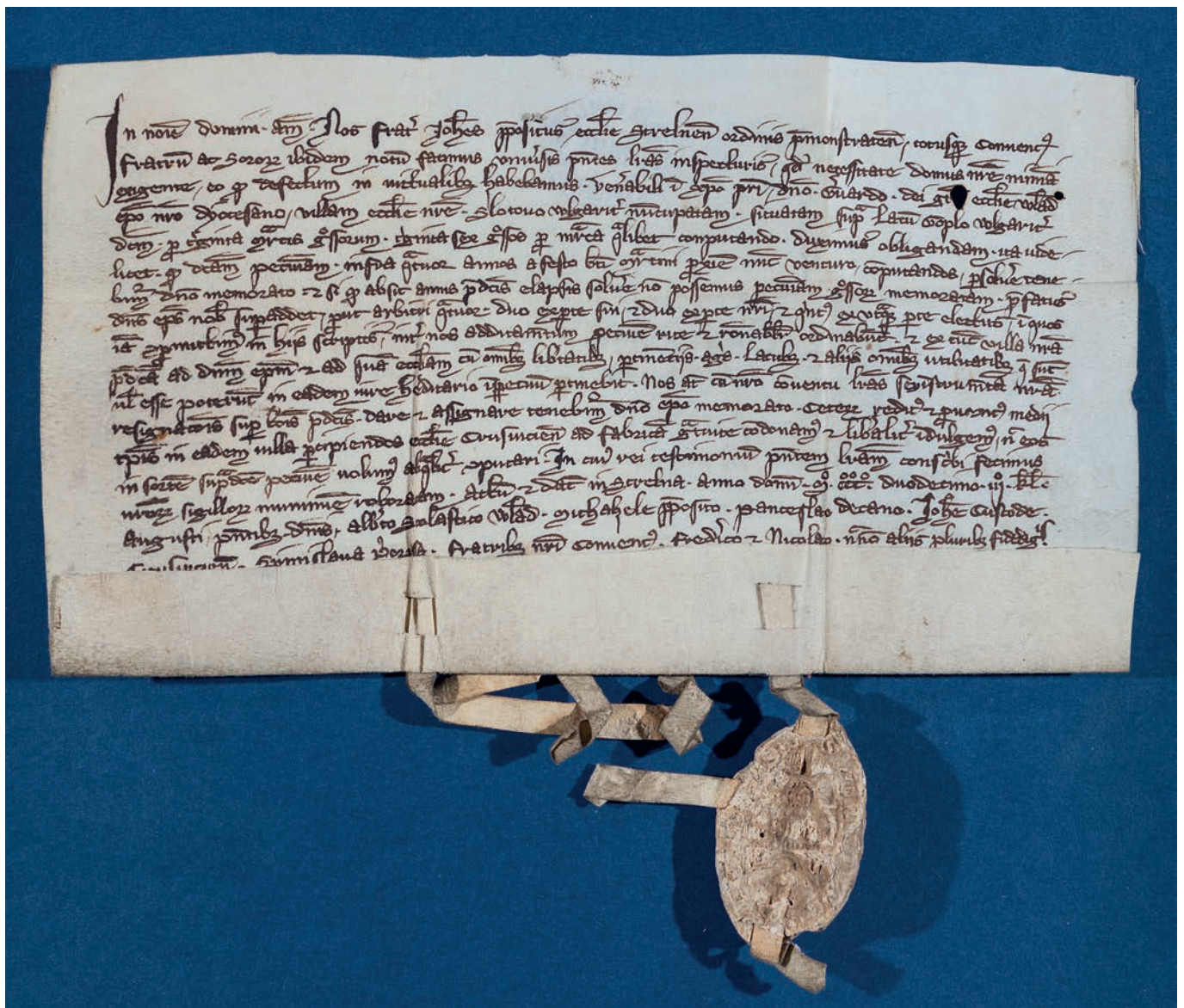
Spśród pozostałych prałatów kruszwickiej kapituły często odnotowujemy występowanie archidiaconów kruszwickich, których w czasach pontyfikatu Wolimira pojawiło się dwóch. Pierwszy z nich niejaki Jan wystąpił w dokumencie księcia Sambora z 11 czerwca 1257 roku oraz 20 marca 1258 roku<sup>228</sup>, a jego poprzednikami byli Paweł i Henryk. Jan już w czerwcu 1258 roku był prepozytem kruszwickim i wówczas pojawił się jego następcą – archidiaakon Lifard<sup>229</sup>. Stosunkowo często widniej on w listach świadków dokumentów epoki – 25 czerwca 1265 występuje w dokumencie biskupa Wolimira L. *Archidiaconus noster Crusvicensis*<sup>230</sup>, następnie w regularnie pojawia się z tym tytułem w latach 1266–1273<sup>231</sup>. Przed objęciem godności archi-

<sup>228</sup> Perlbach, nr 166, s. 141 oraz Ulanowski, nr 20, s. 194.

<sup>229</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 76 i 78, s. 62 oraz 64.

<sup>230</sup> Ulanowski, nr 33, s. 204.

<sup>231</sup> KDP, t. II, cz. 2, nr 453, s. 616 (1262), nr 454, s. 617 (13 czerwca 1262); KDP, t. II, cz. 1, nr 87, s. 69 (9 września 1264); KDP, t. II, cz. 1, nr 89, s. 70–71 i nr 90, s. 74 (13 kwietnia 1266); nr 93 i 94, s. 78 i 70 (1268); KDW, t. I, nr 428 (19 września 1267); nr 609 (1 września 1269); Ulanowski, nr 41, s. 216 (15 stycznia 1271); KDW, t. I, nr 446 (12 stycznia 1272) oraz nr 450 (7 sierpnia 1273).



Ryc. 16. Dokument prepozyta strzeleńskiego Jana z 30 lipca 1312 roku (Archiwum Diecezjalne we Włocławku, dokumenty samoistne, sygn. 60105), gdzie m.in. występuje dziekan Pęcisław. Fot. P. Namiota

Fig. 16. Document of the Strzelno provost Jan from 30 July 1312 (Diocesan Archives in Włocławek, self-contained documents, reference number 60105), where Dean Pęcisław is mentioned among others. Photo: P. Namiota

diakona Lifard zasiadał w kapitule kruszwickiej jako kantor i z tym tytułem pojawił się w 1257 roku i to dwukrotnie – w dokumencie biskupa Wolimira bez daty dziennej oraz dokumencie księcia Sambora w dniu 11 czerwca<sup>232</sup>. 17 stycznia 1258 roku wystąpił jeszcze jako kantor w kolejnym dokumencie Sambora oraz 20 marca tego roku w dokumencie biskupa Wolimira<sup>233</sup>, a w czerwcu 1258 roku, jak wiemy, był już archidiakonem. Po Lifardzie kantorem został Albert odnotowany już styczniu 1259 roku<sup>234</sup>, potem jeszcze wielokrotnie

wzmiankowany. Pojawiał się jako kantor kruszwicki w latach 1266, 1268–1272<sup>235</sup>. Natomiast tamtejszym kustoszem był w czasach pontyfikatu Wolimira inny Albert, którego źródła odnotowały pod rokiem 1250, 1252, 1258 oraz 1266<sup>236</sup>. Jego następcą był Waclaw, którego

<sup>232</sup> Ulanowski, nr 17, s. 191 oraz Perlbach, nr 166, s. 141 (dokument wydany też KDP, t. II, cz. 2, nr 448, s. 611, ale bez rozwiązania daty dziennej).

<sup>233</sup> KDP, t. II, cz. 2, nr 450, s. 613; Ulanowski, nr 20, s. 194.

<sup>234</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 78, s. 63.

<sup>235</sup> KDP, II, cz. 1, nr 89, s. 71 oraz nr 90, s. 74 (13 kwietnia 1266); nr 94, s. 79 (1268 – por. KDW, t. I, nr 608); KDW, t. I, nr 609 (439a) – 1 września 1269 (por. KDP, t. II, cz. 2, nr 456, s. 619); KDW, t. I nr 614 (443a) wydany 8 sierpnia 1271; nr 446 (12 stycznia 1272). J. Maciejewski (*Działalność kościelna*, s. 68) uważał, iż na tym urzędzie Albert pozostawał do 1269 roku, ale kantora Alberta z dokumentów z 1271 i 1272 roku musimy uznać za tożsamoego z tym występującym od 1259 roku.

<sup>236</sup> Ulanowski, nr 13, s. 187 (6 października 1250), tenże, nr 20, s. 194 (20 marca 1258); KDP, t. II, cz. 2, nr 445, s. 604; (7 października 1252) KDP, t. II, cz. 1, nr 89 i 90, s. 71 i 74 (13 kwietnia 1266).

odnotowano w 1271 oraz w 1272 roku<sup>237</sup>. Listę prałatów tego okresu zamykają dwaj scholastyki – Henryk i Rafał. Pierwszy z nich wystąpił w dokumencie komeksa Zdzisława z 29 czerwca 1258 roku, następnie pojawił się w kwietniu 1266 roku w dokumentach Kazimierza Konradowicza<sup>238</sup>. Jego następcą był wymieniony na tym urzędzie tylko raz w roku 1267, scholastyk Rafał, który określony jest też jako kanclerz księcia Kazimierza Konradowicza<sup>239</sup>.

Lista prałatów kapituły kruszwickiej w XIII wieku (do 1275 roku) jest jak widać z powyższego przeglądu długa, a niektórzy z nich występują regularnie na przestrzeni kilkudziesięciu lat. W listach świadków plasują się zawsze po prałatach kapituły katedralnej włocławskiej, działają przede wszystkim na obszarze diecezji włocławskiej i Pomorza nadwiślańskim, ale też pojawiają się w innych dzielnicach czy w kontekstach krzyżackich. Oczywiście podstawowym obszarem ich oddziaływania będą Kujawy, Pomorze oraz dzielnice, w których sprawują rządy książęta kujawscy. Trzeba też podkreślić, iż bogatą listę prałatów kruszwickich uzupełnia pewna grupa kanoników, którzy dość regularnie pojawiają się w dokumentach od początku drugiej połowy XIII stulecia. Około 1252 roku pojawia się kanonik Stefan oraz Sędziszław, a w 1257 roku występują kanonicy Albert i Henryk<sup>240</sup>. Natomiast w 1258 roku występuje spora grupa kanoników kruszwickich – wspomniani Albert, Stefan oraz Henryk, a także Maciej, Jakub i Sędziwój<sup>241</sup>. Ten ostatni odnotowany został też w roku 1259<sup>242</sup>, a w 1267 roku Jakub i Albert<sup>243</sup>, zaś w 1268 roku Albert, Waclaw, Michał i Jan<sup>244</sup>, w 1269 roku Jakub i Henryk<sup>245</sup>, natomiast w 1271 roku wystą-

pili Michał i Jakub<sup>246</sup>. W czasie pontyfikatu biskupa Wolimira znany z imienia ośmiu kanoników kruszwickich, którzy świadkują na dokumentach książęcych, biskupich i innych, najczęściej obok innych członków kapituły kruszwickiej.

W ostatniej ćwierci wieku XIII i stuleciu XIV poznamy kolejnych przedstawicieli kleru kruszwickiego, którzy występują przede wszystkim w dokumentach książąt kujawskich, tamtejszych biskupów, potem również, choć nieczęsto, w dokumentach królewskich. Pośród prałatów na czoło wybija się prepozyt (proboszcz) Jan, który regularnie pojawia się w latach 1276–1301<sup>247</sup>. Czy jest to ten sam Jan, który piastował tę godność w czasach biskupa Wolimira (zob. wyżej) od roku 1258 trudno rozstrzygnąć – Jarosław Maciejewski w swej pierwszej publikacji uznał, iż był on prepozytem do roku 1298, ale później rozszerzył chronologię do roku 1301<sup>248</sup>, a więc musiałby być czynny łącznie, jeżeli przyjmiemy, że wcześniej był archidiaconem, sporo ponad 40 lat. Kolejnym prepozytem był odnotowany tylko dwa razy – w 1306 i 308 roku – Stanisław z Ostrowa<sup>249</sup> (wcześniej zapewne scholastyk kapituły katedralnej włocławskiej<sup>250</sup>), a jego następcę, Michała odnotowujemy na tym urzędzie w latach 1310–1328<sup>251</sup>.

<sup>237</sup> Ulanowski, nr 21, s. 216 (15 stycznia 1271); KDW, t. I, nr 446 (12 stycznia 1272). J. Maciejewski, *Działalność kościelna*, s. 69, oraz przyp. 20 znał tylko ten pierwszy dokument, dodawał natomiast przypuszczenie, iż kustosz Albert mógł być tożsamy z kanonikiem kruszwickim tego imienia odnotowanym w dokumencie z 1268 roku (KDP, t. II, cz. 1, nr 94, s. 79, por. KDW, t. I, nr 608 (437a), co wydaje się trafne.

<sup>238</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 75, s. 62 (1258); tamże, nr 89 i 90, s. 71 i 74 (1266). Można ostrożnie przychylić się do hipotezy Jarosława Maciejewskiego (*Działalność kościelna*, s. 69, przyp. 15), iż wcześniej Henryk był archidiaconem kruszwickim odnotowanym w 1250 roku (zob. przyp. 213).

<sup>239</sup> Ulanowski, nr 37, s. 212 (14 grudnia 1267).

<sup>240</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 56, s. 48 (circa 1252 – Stefan); KDP, t. II, cz. 2, nr 445, s. 603 (7 października 1252 – Sędziszław); Ulanowski, nr 17, s. 191 (1257 – Albert); KDP, t. II, cz. 2, nr 448, s. 611 (11 czerwca 1257 – Henryk).

<sup>241</sup> Ulanowski, nr 20, s. 194 (20 marca 1258 – Stefan i Albert); KDP, t. II, cz. 1, nr 75, s. 61 (29 czerwca 1258 – Maciej, Henryk w tekście jako *Menrico*, Jakub); nr 76, s. 62 (30 czerwca 1258 – Sędziwój).

<sup>242</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 78, s. 64 (29 stycznia 1259 – Sędziwój).

<sup>243</sup> Ulanowski, nr 37, s. 212 (14 grudnia 1267 – Jakub i Albert).

<sup>244</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 94, s. 79 (1268 – Waclaw, Michał, Albert i Jan). Por. KDW, t. I nr 608 (437a).

<sup>245</sup> KDW, t. II, nr 457, s. 620 (8 listopada 1269).

<sup>246</sup> Ulanowski, nr 41, s. 216 (15 stycznia 1271 – Michał); KDW, t. I, nr 614 (443a) – 8 sierpnia 1271, Jakub.

<sup>247</sup> W części dotyczącej pontyfikatu biskupa Wolimira, Jana ostatni raz odnotowaliśmy pod rokiem 1273, teraz pojawił się w: 1276 roku (28 kwietnia – *Codex diplomaticus Prussicus* (dalej CDP), wyd. J. Voigt, t. II, Königsberg 1842, nr 161, s. 169); 1277 roku (28 marca – KDP, t. II, cz. 1, nr 107, s. 93; dwukrotnie odnotowany pod 19 czerwca – KDP, t. II, cz. 1, nr 108 i 109, s. 94–95, por. Perlbach, nr 287, 288, s. 245, 246); 1279 (20 listopada – Perlbach, nr 311, s. 262); 1280 (Perlbach, nr 320, s. 277); 1282 (13 kwietnia, w październiku – Perlbach, nr 335, s. 291; nr 341, s. 301; nr 342, s. 302; nr 350, s. 307); 1283 (28 lipca – Perlbach, nr 367, s. 334); 1284 (15 i 16 października – Perlbach, nr 376, 379 i 380, s. 342, 345, 346); 1288 (28 kwietnia – KDP, t. II, cz. 2, nr 462, s. 629); 1293 – CDP, t. II, nr 27, s. 32 i nr 28, s. 33 (18 i 23 kwietnia, dokumenty biskupa Wisława) oraz Ulanowski, nr 56, s. 230; 1295 (1 maja – KDP, t. II, cz. 1, s. 134, por. Perlbach, nr 523, s. 468); 1298 (Ulanowski, nr 60, s. 233); 1301 (trzykrotnie, 16 i 17 sierpnia – Perlbach, nr 596, s. 531, nr 600 i 601, s. 535 i 536).

<sup>248</sup> J. Maciejewski, *Działalność kościelna*, s. 68 oraz tenże, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa, biskupa włocławskiego w latach 1300–1323*, Bydgoszcz 1996, Aneks 1, s. 151 i przyp. 20.

<sup>249</sup> Perlbach, nr 650, s. 573 – dokument Władysława Łokietka z 17 grudnia 1306; KDP, t. II, nr 202, s. 186 (por. Perlbach, nr 665) – dokument Władysława Łokietka z czerwca 1308 roku. Zob. też J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 151 i przyp. 21.

<sup>250</sup> Spory na temat Stanisławów na urzędach kapitulnych we Włocławku i Kruszwicy prowadzą ostatnio Jarosław Maciejewski i Janusz Bieniać, próbując uporządkować pojawianie się tego imienia w latach 1295 – ok. 1328 – zob. J. Maciejewski, *Kariera Stanisława z Ostrowa z rodu Leszczyców – kwestie identyfikacyjne*, „Ziemia Kujawska” 11 (1995), s. 119–122 oraz tenże, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 151 i przyp. 21; J. Bieniać, *Wzajemne powiązania osobowe kapituł włocławskiej i kruszwickiej w średniowieczu*, [w:] *Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowoczesnej. Studia nad pochodzeniem i funkcjonowaniem elity kościelnej*, red. A. Radziwiński, Toruń 2000, s. 62–66.

<sup>251</sup> Wystąpił pierwszy raz podczas rozstrzygnięcia sporu między arcybiskupem Jakubem a biskupem Janem Muskatą przez kardynała



Ryc. 17. Dokument prepozyta trzemeszeńskiego Marcina z 25 lutego 1318 roku (Archiwum Diecezjalne we Włocławku, dokumenty samoistne, sygn. 60116), gdzie występuje m.in. prepozyt Michał i dziekan Stanisław. Fot. P. Namiota

Fig. 17. Document of Trzemeszno provost Marcin of 25 February 1318 (Diocesan Archives in Włocławek, self-contained documents, reference number 60116), where provost Michał and dean Stanisław are mentioned among others. Photo: P. Namiota

Gentilisa 29 marca 1310 roku – *Monumenta Poloniae Vaticana* (dalej MPV), t. III: *Analacta Vaticana 1202–1366*, wyd. J. Ptaśnik, Cracoviae 1914, nr 130, s. 128; następnie w dokumencie w dokumencie biskupa kujawskiego Gerwarda 22 listopada 1311 roku (KDP, t. II, cz. 2, nr 472, s. 643. Potem pojawiał się jeszcze w: 1312 (30 lipca – KDP, t. II, cz. 1, nr 209, s. 191); 1314 (21 stycznia – KDW, t. II, nr 966); 1315 (26 maja – KDW, II, nr 975); 1317 (2 listopada – KDP, t. II, cz. 1, nr 223, s. 209); 1318 (25 lutego – KDW, t. II, nr 997) oraz 1320 (6 kwietnia –

KDP, t. II, cz. 1, nr 233, s. 219); *Vetera Monumenta Poloniae et Lituaniae* (dalej VMPL), wyd. A. Theiner, t. I: 1217–1409, Romae 1860, nr 254, s. 166 (1320). Ostatni raz w wykazie świętopietrza z lat 1325–1327 – MPV, t. I: *Acta Camerae Apostolicae*, vol. I, wyd. J. Ptaśnik, Cracoviae 1913, nr 139, s. 252 oraz ponownie 253–254; 271–272. Zob. Również J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 151 i przyp. 22 oraz J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 59 i przyp. 51 (identyfikowany jako Leszczyce).



Na przełomie 1333 i 1334 roku z godnością prepozyta kruszwickiego pojawił się Jarosław ze Służewa, który odnotowany został jeszcze w 1336, 1342 i 1345 roku<sup>252</sup>. Ostatnim znanym ze źródeł prepozytem kruszwickim w dobie piastowskiej był Jan, którego odnajdujemy w dokumentach w latach 1348–1369<sup>253</sup>.

Do wymienionych wyżej pięciu prepozytów kruszwickich trzeba dodać czterech występujących w źródłach dziekanów, siedmiu archidiakonów, czterech scholastyków, siedmiu kantorów i sześciu kustoszy oraz grupkę dziesięciu kanoników. Część z nich niewątpliwie awansowała w ramach kapituły kruszwickiej (i nie tylko). Spośród dziekanów w 1277 roku wystąpił znany nam z okresu wcześniejszego dziekan Gosław<sup>254</sup>, natomiast w latach od 1282 być może aż do 1301 wielokrotnie odnotowany jest jego następca Albert (Albierz)<sup>255</sup>. Potem pojawia się w 1311, 1312, 1314 roku się Pęcisław (*Panslaus*)<sup>256</sup>, a następnie w latach 1315–1328 Stanisław<sup>257</sup>, wreszcie w latach 1335–1344

Trzebieszaw<sup>258</sup>. Listę archidiakonów otwiera występujący w 1276 i 1277 roku Albert<sup>259</sup>, będący następcą Lifarda, który został prałatem (dziekanem) kapituły włocławskiej. Po nim w latach 1287–1288 pojawił się Aleksy<sup>260</sup>, a kolejnym był znany z jednego wystąpienia w 1289 roku Piotr<sup>261</sup>. Na przełomie XIII i XIV wieku pojawił się jako archidiakon Stanisław (1295–1301)<sup>262</sup>, po nim wystąpili w latach 1313–1314 Teodoryk (zapewne do 1316)<sup>263</sup> i w latach 1317–1320 Bodzeta<sup>264</sup> (późniejszy biskup krakowski), występujący w latach 1320–1334 Przeclaw ze Służewa<sup>265</sup> oraz 1348 roku Zbylut z Wąsoszy<sup>266</sup> i w 1351 roku Otto z Tułkowiec<sup>267</sup>. Pośród scholastyków odnajdujemy Teodoryka (1288–1301)<sup>268</sup>, Bodzeta

<sup>252</sup> Zob. J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 59 i przyp. 52 oraz dokumenty: KDP, t. II, nr 256, s. 253 (1334); KDP, t. II, cz. 1, nr 263, s. 259 (dokument Macieja opata łądzkiego z 17 maja 1336 – por. KDW, t. II, nr 1158); KDP, t. II, cz. 1, nr 272, s. 268 (23 grudnia 1342); *Dokumenty do dziejów Kujaw i ziemi dobrzyńskiej XIX–XIX w.*, wyd. Z. Guldona i inni, Warszawa – Poznań 1974, nr 6, s. 41 i n.

<sup>253</sup> J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 59 i przyp. 53 oraz dokumenty: KDP, t. II, cz. 1, nr 281, s. 280 (dokument biskupa kujawskiego Macieja z 19 lutego 1348). Potem pojawiał się jeszcze w 1351 roku (KDP, t. II, nr 293, s. 294, dokument 12 lutego); 1257 (Ulanowski, nr 77, s. 253); 1258 (MPV, t. II, nr 146, s. 95); 1362 i 1363 (Ulanowski, nr 79, s. 256 oraz nr 80, s. 258).

<sup>254</sup> Zob. KDP, t. II, cz. 1, nr 107, s. 93 (dokument biskupa kujawskiego Albierza z 28 kwietnia 1277 roku wystawiony w Kruszwicy) oraz tamże, nr 108, s. 94 i nr 109, s. 95 (dwa dokumenty księcia Mściwoja II z 19 czerwca 1277 – por. edycję Perlbacha, nr 287 i 288, s. 245–246).

<sup>255</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 119, s. 105 (dokument Mściwoja II wystawiony w Świeciu w 1282 – por. Perlbach, nr 350, s. 307); Perlbach, nr 335, s. 291 (13 kwietnia 1282, dokument biskupa Albierza); tamże nr 341, 342, s. 301, 302, (dwa dokumenty Mściwoja II z października 1282 – również KDP, t. II, cz. 2, nr 459). Gosław pojawił się jeszcze w 1283 roku (28 lipca – Perlbach, nr 367, s. 334); w 1284 roku (15 i 16 października – Perlbach, nr 376, s. 342, nr 379, s. 345, nr 380, s. 346); następnie w 1285 roku (KDP, t. II, cz. 1, nr 125, s. 109 (dokument Leszka Czarnego z 6 kwietnia); 1293: CDP, t. II, nr 27, s. 32 (dokument biskupa kujawskiego Wisława z 18 kwietnia 1293) i potem w 1295 (1 maja w dokumencie biskupa Wisława – KDP, t. II, cz. 1, nr 155, s. 134, por. Perlbach, nr 523, s. 468) oraz w 1298 roku (17 października – Ulanowski, nr 60, s. 233), a także w trzech dokumentach biskupa kujawskiego Gerwarda z 1301 roku (16 i 17 sierpnia – Perlbach, nr 596, 600 i 601, s. 531, 535 i 536). Zob. też. J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 151 i przyp. 23 (wskazał, iż wcześniej był on kanonikiem i archidiakonem kruszwickim).

<sup>256</sup> KDP, t. II, cz. 2, nr 472, s. 643 (22 listopada); KDP, t. II, cz. 1, nr 209, s. 191 (30 lipca – dokument prepozyta strzelneńskiego Jana) oraz KDW, t. II, nr 966 (21 stycznia). Zob. też. J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 151 i przyp. 24.

<sup>257</sup> KDW, t. II nr 975 (26 maja 1315 – dokument biskupa Gerwarda); KDP, t. II, cz. 1, nr 223, s. 209 (dokument biskupa Gerwarda z 2 listopada 1317 roku) oraz KDW, t. II, nr 997 (25 lutego 1318 – dokument prepozyta trzemeszeńskiego Marcina; w edycji KDP, t. II, cz. 1, nr 226, s. 213 błędnie pod 24 lutego). MPV, t. I: *Acta Camerae Apostolicae*, vol. I, s. 252–253, s. 272. Zob. też. J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 151 i przyp. 25 oraz J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60 i przyp. 55 i s. 62 i n.

<sup>258</sup> *Preussisches Urkundenbuch* (dalej PUB), t. III, wyd. M. Hein, Königsberg 1944, nr 11, 16, s. 8–10 (dokumenty z 28 lipca 1335 i przełomu lipca i sierpnia tego roku); *Dokumenty do dziejów Kujaw i ziemi dobrzyńskiej*, nr 5, s. 39–41 (dokument z 1344), również KDP, t. II, cz. 1, nr 272, s. 268 (dokument biskupa kujawskiego Macieja z 23 grudnia 1342). Zob. J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60 i przyp. 56, identyfikowany jako Trzebieszaw z Trłaga.

<sup>259</sup> CDP, t. II, nr 161, s. 169 (28 kwietnia 1276); KDP, t. II, cz. 1, nr 108 i 109, s. 94–95 (19 czerwca 1277).

<sup>260</sup> Dokument Jakuba Świnki z 9 października 1287 – Perlbach, nr 425, s. 380 oraz dokument biskupa kujawskiego Wisława z 28 kwietnia 1288 – KDP, t. II, cz. 2, nr 462, s. 629 (por. Perlbach, nr 428, s. 384).

<sup>261</sup> KDW, t. II, nr 638 (dokument Jakuba Świnki z 15 sierpnia).

<sup>262</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 155, s. 134 (1 maja 1295 – por. Perlbach, nr 523, s. 468) oraz Perlbach, nr 596, 600, 601, s. 531, 535, 536 (16 i 17 sierpnia 1301). Zob. J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 152 i przyp. 29, którego autor identyfikuje ze Stanisławem z Ostrowa, wyżej wspomnianym prepozytem kruszwickim oraz dziekanem i prepozytem włocławskim, uznając za brata biskupa Gerwarda (w sprawie identyfikacji Stanisławów prałatów m.in. w Kruszwicy por. J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 62 i nn.).

<sup>263</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 210, s. 192 (28 lutego 1313) oraz KDW, t. II, nr 966 (dokument opata Mogilna z 21 stycznia 1314). Zob. J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 152 i przyp. 30.

<sup>264</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 223, s. 209 (dokument biskupa Gerwarda z 2 listopada 1317); VMPL, t. I, nr 254, s. 165 (1320). Zob. J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 152 i przyp. 31 – identyfikowany jako Bodzeta z Wrześni herbu Poraj.

<sup>265</sup> MPV, t. I, nr 139, s. 253–254 i 272–273; KDP, t. II, cz. 1, nr 254, s. 249 (18 lipca 1332). Więcej o Przeclawie zob. J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 152 i przyp. 32 – identyfikowany jako syn Bronisza ze Służewa herbu Pomian; J. Bieniak, *Przeclaw ze Służewa*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 28, Kraków 1985, s. 685 – 686; tenże, *Wzajemne powiązania*, s. 60 i przyp. 63.

<sup>266</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 281, s. 289 (dokument biskupa kujawskiego Macieja z 19 lutego). Według Janusza Bieniaka na urządzie od 1337 roku – tenże, *Wzajemne powiązania*, s. 60 oraz *Krąg rodzinny biskupa kujawskiego Macieja Patuki*, „Zapiski Historyczne” 50 (1985), z. 3, s. 94–95.

<sup>267</sup> Zob. J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60, przyp. 65.

<sup>268</sup> Pierwszy raz występuje zapewne w dokumencie biskupa Albierza z 28 kwietnia 1276 roku – CDP, t. II, nr 161, s. 169, a potem KDP, t. II, nr 462, s. 629 (18 kwietnia 1288); CDP, t. II, nr 27, s. 32 (18 kwietnia 1293); KDP, t. II, cz. 1, nr 155, s. 133 (1 maja 1295) oraz Perlbach nr 596, 600, 601, s. 531, 535, 536 (trzy dokumenty biskupa Gerwarda z sierpnia 1301). Zob. też. J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 152 i przyp. 26 (zdaniem autora być może, choć to niepewne, późniejszy archidiakon kruszwicki – wydaje się to



Ryc. 18. Dokument biskupa kujawskiego Gerwarda z lutego 1313 roku (AP Bydgoszcz, sygn. A. 58), gdzie w liście świadków: prepozyt Michał, dziekan Pęcisław, archidiacon Teodoryk, kantor Ludwik. Fot. P. Namiota

Fig. 18. Document of the Kujawy Bishop Gerward from February 1313 (AP Bydgoszcz, reference number A. 58), where the list of witnesses includes provost Michał, dean Pęcisław, archdeacon Teodoric, cantor Ludwik. Photo: P. Namiota.

tę (1315)<sup>269</sup>, Pawła (1320–1328)<sup>270</sup>, Trojana (1334 i 1342)<sup>271</sup>

raczej niemożliwe aby z prałatury wyższej przeszedł na niżą, więc raczej po 1301 roku zmarł).

<sup>269</sup> Zob. J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 152 i przyp. 27.

<sup>270</sup> Zob. MPV, t. I, nr 139, s. 252–253 i 272. Zob. też. J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 152 i przyp. 27 oraz J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60, przyp. 57.

<sup>271</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 256, s. 253 (początek stycznia 1334) oraz nr 272, s. 268 (23 grudnia 1342). Por. J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60 i przyp. 59; tenże, *Krąg*, przyp. 118.

i Borzysława (1336)<sup>272</sup>. W latach 1344–1347 wystąpił jako scholastyk kruszwicki Jan<sup>273</sup>, potem Sędziwój (z Szubina)<sup>274</sup> i w latach 1354–1363 Wojsław<sup>275</sup>. Nato-

<sup>272</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 263, s. 259 (dokument opata lędzkiego Macieja z 17 stycznia 1336); VMPL, t. I, nr 512, s. 386. Por. J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60 i przyp. 58 (Borzysław Radlica).

<sup>273</sup> Zob. J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60 i przyp. 60 oraz *Trzytnaście nie drukowanych oryginałów pergaminowych Archiwum Diecezjalnego we Włocławku z lat 1300–1400*, wyd. S. Liborowski, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 55 (1987), s. 140, nr 4 (dokument z 23 sierpnia 1147).

<sup>274</sup> Zob. J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60, przyp. 61.

<sup>275</sup> Tamże, s. 60, przyp. 62.

miast jako kantorzy wystąpili Klemens (1293–1295)<sup>276</sup>, Ludwik (1311–1315)<sup>277</sup>, Przeclaw (1317)<sup>278</sup>, Przybysław (1321–1328)<sup>279</sup>, Trojan (1336)<sup>280</sup>, Zbylut (1337, później archidiacon kruszwicki)<sup>281</sup>, Krystyn<sup>282</sup>, Jan<sup>283</sup>, Sędziwój (1348–1351)<sup>284</sup> oraz Jakub ze Świątkowic (1351–1370)<sup>285</sup>. Być może kustosz kruszwicki Ludwik występujący w latach 1293–1298<sup>286</sup> jest tożsamy z wspomnianym wyżej kantorem tego imienia. Kolejnym kustoszem był Jan odnotowany pod 1312, 1315 i 1318 rokiem<sup>287</sup>, po nim wystąpił w 1321 roku Skarbimir<sup>288</sup> (ryc. 19),

następnie Jarosław (1325–1328)<sup>289</sup> i w latach 1336–1357 Sędziwój<sup>290</sup>, a potem wzmiankowany w latach 60-tych XIV wieku Stefan<sup>291</sup> i wreszcie w 1370 roku Tomisław<sup>292</sup>. Uzupełnieniem dla dokumentów odnośnie do prałatów kruszwickich jest niewątpliwie wykaz świętopietrza z lat 1325–1327, w którym odnajdujemy całą ich listę wraz z dzierzonym uposażeniem – prepozyt Michał, dziekan Stanisław, Paweł scholastyk, Przeclaw archidiacon, Jarosław kustosz oraz Przybysław kantor<sup>293</sup>. Prepozyt Michał jest nam znany z ok. 1320 roku (zob. wyżej), podobnie dziekan Stanisław i kantor Przybysław, natomiast kustosz Jarosław to zapewne znany nam z lat 30-tych XIV wieku prepozyt tego imienia. Paweł i Przeclaw wcześniej nie występowali.

W ostatnich kilkunastu latach XIII i w XIV wieku (do 1370) pojawiła się też grupa kanoników kruszwickich, którą otwiera występujący w 1283 roku Jakub<sup>294</sup>. Równoległe z nim występują Arnold (1284), Klemens (1286)<sup>295</sup> – zapewne późniejszy kantor, Jan (1286–1293) i Mikołaj (1286–1287), Stanisław, Stefan i Gerward, późniejszy biskup kujawski (1293)<sup>296</sup> oraz Teodoryk (1294)<sup>297</sup> – zapewne późniejszy scholastyk kruszwicki (1313–1314). U progu stulecia XIV występuje kanonik kruszwicki Walter (1308)<sup>298</sup>, a potem odnajdujemy jesz-

<sup>276</sup> CDP, t. II, nr 27 s. 32 (18 kwietnia 1293); Ulanowski, nr 56, s. 230 (1 listopad 1293); KDP, t. II, cz. 1, nr 155, s. 134 (1 maja 1295).

<sup>277</sup> KDP, t. II, cz. 2, nr 472 (dokument biskupa Gerwarda z 22 listopada 1311); KDW, t. II, nr 975 (25 maja 1315). Zob. też J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 152 i przyp. 33.

<sup>278</sup> Zob. J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 152 i przyp. 34.

<sup>279</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 238, s. 229 (dokument biskupa Gerwarda z 4 kwietnia 1321); MPV, t. I, nr 139, s. 252, 254, 272–273 (do 1328). Zob. J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 152 i przyp. 35 oraz J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60, przyp. 69 (kantor kruszwicki w latach 1321–1328).

<sup>280</sup> KDW, t. II, nr 1158 (17 maja 1336) – por. edycję z KDP, t. II, cz. 1, nr 263, s. 259. Również, J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60, przyp. 70.

<sup>281</sup> Dokument arcybiskupa Janisława z 23 sierpnia 1337 roku – S. Librowski, *Szesnaście niedrukowanych dokumentów arcybiskupa Janisława wystawionych w latach 1319–1341*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 51 (1985), s. 363. Zob. też J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60, przyp. 71, Zbylut z Wąsoszy.

<sup>282</sup> Kantor Krystyn wystąpił w dokumencie z końca marca 1338 roku – PUB, t. II, nr 155, s. 112. Zob. też J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60, przyp. 72.

<sup>283</sup> Zob. J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60, przyp. 73 oraz Guldon, nr 6, s. 41 i nn. (rok 1345).

<sup>284</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 281, s. 280 (dokument biskupa kujawskiego Macieja z 19 lutego 1348) oraz tamże, nr 293, s. 294 (12 lutego 1351). Por. J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60, przyp. 74 – Sędziwój z Szubina.

<sup>285</sup> Ulanowski, nr 77, s. 253 (dokument biskupa kujawskiego Macieja z 26 lutego 1357); nr 80, s. 258 (dokument biskupa kujawskiego Macieja z 13 stycznia 1363) oraz nr 82, s. 260 (dokument biskupa kujawskiego Zbyluta z 29 czerwca 1367); KDP, t. II, cz. 1, nr 312, s. 319 (2 sierpnia 1370). Zob. J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60, przyp. 75.

<sup>286</sup> Ulanowski, nr 56, s. 230 (1 listopada 1293); Perlbach, nr 506, s. 454 (6 lutego 1294); nr 556, s. 500 (dokument biskupa Wisława z 18 kwietnia 1298); nr 557, s. 501 (dokument opata Iekneńskiego Jaz z 18 kwietnia 1298).

<sup>287</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 209, s. 191 (30 lipca 1312); KDW, t. II, nr 975 (26 maja 1315) oraz *Regesten zur schesischen Geschichte, 1316–1326*, wyd.

C. Grünhagen, K. Wutke, Breslau 1898, s. 78, nr [3784] (26 kwietnia 1318). Zob. też J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 152 i przyp. 36.

<sup>288</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 240, s. 234 (3 września 1321). Zob. też J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa*, Aneks, s. 152 i przyp. 37.

<sup>289</sup> Zob. MPV, t. I, nr 139, s. 252, 254, 272–273 oraz J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60, przyp. 75.

<sup>290</sup> KDW, t. II, nr 1158 (17 stycznia 1336); KDP, t. II, cz. 1, nr 271 i 272, s. 266 i 268 (dwa dokumenty biskupa Macieja z 22 i 23 listopada 1342); tamże, nr 281, s. 280 (dokument biskupa Macieja z 19 lutego 1348) oraz Ulanowski, nr 77, s. 253 (dokument biskupa Macieja z 26 lutego 1357). Por. J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60, przyp. 67 (według autora Sędziwój z Wąsoszy, kustosz w latach 1334–1357).

<sup>291</sup> Zob. MPV, t. II, *Acta Camerae Apostolicae*, vol. II, wyd. J. Ptaśnik, Cracoviae 1913, nr 146, s. 95 5 sierpnia 1358); Ulanowski, nr 79, s. 256 (dokument biskupa Macieja z 18 sierpnia 1362); nr 80, s. 258 (13 stycznia 1363); KDP, t. II, cz. 1, nr 309, s. 315 (dokument biskupa Macieja z 1 stycznia 1365); Ulanowski, nr 82, s. 260 (z 29 czerwca 1367). Zob. J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, s. 60, przyp. 68.

<sup>292</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr, 311, s. 318 (dokument biskupa Zbyluta z 28 czerwca 1370).

<sup>293</sup> Zob. MPV, t. I: *Acta Camerae Apostolicae*, vol. I, nr 139, s. 252 oraz ponownie 253–254 i 272–273.

<sup>294</sup> Perlbach, nr 367, s. 334 (dokument biskupa Albierza z 28 lipca 1283).

<sup>295</sup> Arnold: Perlbach, nr 376, s. 342; nr 379, s. 345; nr 380, s. 346 (dokumenty biskupa Wisława z 15 i 16 października 1284). Klemens: KDP, t. II, cz. 1, nr 127, s. 111 (tu jako 5 stycznia 1286, por. Perlbach, nr 401, s. s. 362, gdzie prawidłowo 4 stycznia).

<sup>296</sup> CDP, t. II, nr 27, s. 32 (18 kwietnia 1293). Kanonik Stefan występuje też w 1311 roku – KDP, t. II, cz. 2, nr 472, s. 641.

<sup>297</sup> Mikołaj i Jan: Perlbach, nr 401–403, s. 362–364 (dokumenty Mściwoja II z 4 stycznia 1286); Perlbach, nr 420, s. 376 (dokument Mściwoja II z 15 kwietnia 1287). Jan: CDP, t. II, nr 27, s. 32 (18 kwietnia 1293, dokument biskupa Wisława). Teodoryk: Perlbach, nr 515, s. 461 (dokument Mściwoja II z 27 października 1294).

<sup>298</sup> KDP, t. II, cz. 1, nr 200, s. 183 (dokument prepozyta strzelnieskiego Mikołaja z 21 kwietnia 1308).



Ryc. 19. Dokument arcybiskupa gnieźnieńskiego Janisława i biskupa poznańskiego Domarata z 3 września 1321 roku (Archiwum Diecezjalne we Włocławku, dokumenty samoistne, sygn. 60131), gdzie występuje kustosz kruszwicki Skarbimir. Fot. P. Namiota

Fig. 19. Document of the Archbishop of Gniezno Janislaw and the Bishop of Poznań Domarat from 3 September 1321 (Diocesan Archives in Włocławek, self-contained documents, reference number 60131), where Kruszwica custodian Skarbimir is mentioned. Photo: P. Namiota

cze Tomisława (1358, 1365)<sup>299</sup> oraz Mikołaja (1370)<sup>300</sup>. To zapewne dalece niekompletna lista prałatów i kanoników kruszwickich w XIII i XIV wieku, ale z tej nie-

<sup>299</sup> MPV, t. II, nr 146, s. 95 (5 sierpnia 1358); KDP, t. II, cz. 1, nr 309, s. 315 (1 stycznia 1365).

<sup>300</sup> Ulanowski, nr 82, s. 260 (dokument biskupa Macieja z 29 czerwca 1367); KDP, t. II, cz. 1, nr 311, s. 318 (dokument biskupa Zbyluta z 28 czerwca 1370).

co nudnej wyliczanki ukazuje nam się rozbudowane środowisko kanonickie, odgrywające kluczową rolę w diecezji (zaraz po kapitule katedralnej). Kruszwicy kanonicy obecni byli w sferze książęcej (królewskiej), jak i przede wszystkim biskupów kujawskich czy klasztorów pogranicza wielkopolsko-kujawskiego i pomorsko-krzyżackiego. Powyższy przegląd składu kruszwickiego środowiska kanonickiego pokazuje jego zakorzenienie w dzielnicy i diecezji kujawskiej oraz bliskie kontakty z biskupami rezydującymi we

Włocławku oraz tamtejsza kapituła. Na ich bliskie relacje oraz drogi awansu zwracał uwagę cytowany wielokrotnie Janusz Bieniak<sup>301</sup> Skład osobowy, kariery kanoników kruszwickich, ich zakorzenie rodowodzinne wymagają szczegółowych badań, podobnie jak majątek kapituły oraz jej poszczególnych członków. Jednym słowem konieczna jest pełna monografia kruszwickiego kościoła w dobie piastowskiej i później, co przekracza możliwości niniejszego opracowania i wymaga dogłębnych kwerend.

## Próba podsumowania

Kruszwica przynajmniej przez pewien czas odgrywała w strukturach państwa piastowskiego istotną rolę polityczną. Przede wszystkim jako ważny gród w obrębie Kujaw, a czasowo – przede wszystkim w X–XII wieku – nawet w całej monarchii. Znamienne jest, że już od schyłku XII wieku, gdy pojawiają się liczne wzmianki źródłowe (głównie w dokumentach) o urzędnikach tzw. zarządu lokalnego, w Kruszwicy rozpoznajemy w przekazach pisanych właściwie tylko kasztelanów, podobnie było np. we Włocławku. W innych okręgach grodowych na Kujawach wzmiankowanymi są np. chorążowie, komornicy, podczaszowie, podkomorowie, podstolowie, sędziowie, podkoni, łowczowie, podłowczy, podsędek, podskarbi, skarbnik, stolnik, wojski, pisarz ziemski – jak np. w Inowrocławiu, Brześciu, Bydgoszczy.

Istotne znaczenie polityczne Kruszwicy odnajdujemy w przekazach dziejopisarskich średniowiecza w zasadzie głównie dla czasów tzw. bajecznych – Kruszwica występuje tam nawet jako gród stołeczny. Opowieści kronikarskie oczywiście mieszczą się sferze mitów, kierując naszą uwagę na rozmaite formy tradycji i pamięci zbiorowej. Potem Kruszwica staje się ważnym grodem kasztelańskim, obok którego w XII wieku powołano efemeryczną katedrę, która zapewne utrzymała pewną pozycję na mapie polskiego Kościoła tylko przejściowo do ok. połowy XII wieku.

Środowisko kościelne od początku koncentrowało się wokół kościoła mającego na celu powołanie biskupstwa dla części Kujaw i wschodniego Pomorza (?) – kościoła św. Piotra i Pawła, czyli późniejszej kolegiaty. To właśnie przy tym kościele ukształtowała się kapituła kolegiacka, która dość szybko przekształciła się w trwałe i rozbudowane środowisko kanonickie, które zajęło drugie miejsce w diecezji kujawskiej po kanonicach katedralnych włocławskich.

## Kruszwica in the history of the Polish state and Church during the Piast dynasty rule

For decades, historians and archaeologists alike have studied the earliest history of Kruszwica. It seems that only the joint forces of the two disciplines of science can bring about a new research quality or, at the least, re-interpretation of what seems to be a closed enquiry. Dealing with the state and the ecclesiastical dominions to some extent narrows down the observations to two major areas: a stronghold, transformed into a brick castle, and the churches built within a settlement complex (with all indication of two in the time in question). The chronology is so obvious that it does not require justification, the lower limit being the emergence of statehood, and the demise of Casimir III the Great in 1370, bringing to an end the Piast dynasty, as the upper limit.

A historical analysis of the past of Kruszwica calls for source materials, including primarily all the chronicles and annals, followed by pragmatic sources (chiefly documents). In medieval historiography there were mentions of Kruszwica, albeit few (mainly referring to the stronghold and the bishopric), in the chronicle by Gallus Anonymus, Wincent Kadłubek, *Kronika Wielkopolska (Chronica Poloniae maioris)*, Jan Długosz's *Annals* and the work by Janko of Czarnków. The information in the annals and other inscriptions (e.g. obituaries, brotherhood ledgers etc.) hardly enrich the picture presented in the main sources but the surviving documents provide an important contribution to the research into medieval Kruszwica. They indicate individuals connected with the stronghold/castle or the local ecclesiastical milieu (bishops?, collegiate canon priests). The information from the written sources, supplemented with discussions in historiography and the historical and archaeological contexts, provides a balanced albeit incomplete picture of Kruszwica's past. Let me take a look at the place and role of Kruszwica (predominantly the stronghold, the castle and the local canon priests) in the Polish state and Church during the Piast rule, in the light of this largely imperfect material, in compliance with a historian's practice.

At least for some time, Kruszwica played an important political role in the structure of the Piast dominion. It was predominantly an important stronghold in Kuyavia and, mostly between the 10th and 12th centuries, even in the entire monarchy. It is quite telling that since the late 12th century, when the so-called local management officials were mentioned numerous times (mainly in documents), written sources mention only Kruszwica's castellans, as it was the case in Włocławek. In the other strongholds in Kuyavia region, the sources mention standard-bearers, limitants, deputy cup-bearers, chamberlains, masters of the pantry, judges, masters of the horses, hunters, deputy hunters, sub-judges, deputy treasurers, treasurers, pantlers, tri-

<sup>301</sup> J. Bieniak, *Wzajemne powiązania*, passim.

bunes, secretaries, in locations like Inowrocław, Brześć and Bydgoszcz.

In fact, Kruszwica's political significance is reflected in medieval chronicles mainly for the so-called legendary times where Kruszwica is mentioned even as a stronghold. Of course chronicler's stories are myths, revolving around various forms of tradition and collective memory. Later on, Kruszwica became an important castellan's stronghold; in its vicinity, an ephemeral cathedral was built in the 12<sup>th</sup> century which maintained its position on the map of the Polish Church only temporarily, until approximately the mid-12<sup>th</sup> century.

Since the beginning, the ecclesiastical circles focused on establishing a bishopric for a part of Kuyavia and eastern Pomerania (?), Saints Peter and Paul church i.e. the subsequent collegiate church. It was the venue of the collegiate chapter which transformed quite quickly into a well-established and extended canon milieu which came second in the Kuyavian diocese after the Wrocław cathedral canon priests.

*Translated by Józef Dobosz*